



Środa  
30/09/2020

cena **2,50** zł

(w tym 8% VAT)

#229 (2749)  
NAKLAD 44 760  
INDEKS 100625  
WYDANIE 1

gpcodziennie.pl  
www.niezalezna.pl

## Sprawa Sławomira Nowaka pograża totalną opozycję

W śledztwie przeciwko Sławomirowi Nowakowi, bliskiemu współpracownikowi Donalda Tuska, doszło wczoraj do nowych zatrzymań. – To pokazuje pełny obraz zgnilizny z czasów rządów Platformy. Tu się zaczyna robić afery polityczna dużego kalibru – mówił wczoraj poseł PiS Przemysław Czarnek.

s.4

## ARP wyprodukuje elektryczne autobusy

s.10

# KIJOWSKI, ODDAJ DIENGI!

### LIDER KOD SKAZANY \

Mateusz Kijowski został skazany przez Sąd Rejonowy w Pruszkowie na karę roku więzienia w zawieszeniu na dwa lata. Uznano go winnym poświadczenia nieprawdy w fakturach za rzekome usługi informatyczne na kwotę 121 tys. zł. Kijowski w przeszłości był zatrudniany przez prezesa PZPN. Sprawa ta była jednym z tematów objętych zakazem pisania w „Codziennej”.

s.4

ŚWIAT

s.8

### Zmasowana kampania cyberprzestępców

Eksperti ostrzegają przed coraz bardziej agresywnymi działaniami hakerów. W większości są to osoby powiązane z rosyjskimi służbami. Cyberprzestępcy atakują media, dziennikarzy, banki, osoby prywatne, a nawet sieci szpitali, których prawidłowe funkcjonowanie jest kluczowe w dobie pandemii.

POLSKA

s.6

### Lockdownu nie będzie

Rzecznik praw obywatelskich Adam Bodnar i były minister zdrowia Łukasz Szumowski zarazili się koronawirusem. Informację potwierdzili współpracownicy polityków. W całym kraju wykryto wczoraj 1326 nowych zakażeń COVID-19. Rząd jednak uspokaja: „Nie przewidujemy ponownego lockdownu”.

GOSPODARKA

s.10

### LOT przewoźnikiem państw Grupy V4?

Szansą na wyjście PLL LOT z kryzysu może być przyjęcie roli głównego przewoźnika dla państw Grupy Wyszehradzkiej. Pomysł podoba się w Czechach, przyglądają mu się także politycy z Węgier i Słowacji. Przed pandemią LOT realizował z Budapesztu rejsy m.in. do Nowego Jorku, Chicago i Seulu.

POLSKA

s.5

### Nowe nazwiska, mniej ministerstw, Kaczyński w rządzie

Rada Zjednoczonej Prawicy zebrała się wczoraj, aby omówić sprawę rekonstrukcji rządu. Jak mówił rzecznik rządu Piotr Müller w Programie Trzecim Polskiego Radia, „komitet polityczny już ustalił wszystkie nazwiska”. „Chcemy przyspieszyć działanie, uprościć proces decyzyjny – po prostu zwiększyć skuteczność rządu. Mniej znaczy więcej” – napisał premier Mateusz Morawiecki na Facebooku.



**LIZINIEWICZ \** Łukasz Warzecha postanowił omijać programy, w których występują ludzie z „Gazety Polskiej” – nie warto z nimi gadać, bo są chamami. Czyżby red. Warzecha bał się prostego chamskiego pytania: ile zarobił w mediach futrzarzy?

s.3



**WOŁODŹKO \** „Śmierć Stalina” to kolejny po „Procesie” i „Zmianie” znakomity obraz dokumentalny Siergieja Łożnicy, opowiadający o sowieckiej Rosji i mierzący się z jej dzisiejszym mitem, który odżył po części w putnowskim państwie.

s.15



**DOSTĘPNY  
W APTEKACH**

**TRISEPT  
MAX  
PŁYN**

substancje czynne: Etanol - 730 g/kg, Propan-2-ol - 10%  
służy do higienicznej i chirurgicznej dezynfekcji rąk  
działa wirusobójczo, bakteriobójczo i grzybobójczo  
można stosować do zastosowania w obszarze medycznym

**TRISEPT  
MAX**

# Bezpieczeństwo każdego dnia

**TRISEPT MAX** – skuteczny środek  
do codziennej dezynfekcji rąk

Działa **wirusobójczo, bakteriobójczo  
i grzybobójczo**

**Produktów biobójczych należy używać z zachowaniem środków ostrożności.  
Przed każdym użyciem należy przeczytać etykiety informacje dotyczące produktu.**

Trisept MAX Płyn. Produkt służący do higienicznej i chirurgicznej dezynfekcji rąk o działaniu wirusobójczym, bakteriobójczym, grzybobójczym. Produkt do powszechnego stosowania oraz do zastosowania w obszarze medycznym. Skład: Etanol 73%, Propan-2-ol, 10%, gliceryna 10%, woda oczyszczona. Producent: Tarchomińskie Zakłady Farmaceutyczne „Polfarm” S.A. 03-176 Warszawa, ul. A. Fleminga 2; Wysoce łatwopalna ciecz i pary. Działa drażniąco na oczy. Może wywoływać uczucie senności lub zawroty głowy. Pozwolenie nr 0001/TP/20

**TZ** 



**George Washington**  
(1732–1799) amerykański generał i polityk, wódz naczelny Armii Kontynentalnej (1775–1784), pierwszy prezydent Stanów Zjednoczonych w latach 1790–1797

\\ Pracuj wciąż nad tym, aby w twojej piersi był żywy ten płomyk Boskiego ognia, który nazywa się sumienie. \\



gpcodziennie.pl  
www.niezalezna.pl ŚRODA 30 WRZEŚNIA 2020

OPINIE

3



Gazeta  
Polska  
codziennie

## POGODA

Środa 30.09 W południowej części Polski możliwe opady deszczu

WSCHÓD słońca 06:34 ZACHÓD słońca 18:16  
Imieniny obchodzą: Felicja, Grzegorz, Hieronim, Himisław, Honoriusz, Imisław, Wiktor, Znamir, Zofia

|          |         |
|----------|---------|
| Gdańsk   | Lublin  |
| 17°C     | 14°C    |
| 14°C     | 12°C    |
| Katowice | Kraków  |
| 13°C     | 14°C    |
| 13°C     | 12°C    |
| Łódź     | Poznań  |
| 16°C     | 15°C    |
| 14°C     | 13°C    |
| Warszawa | Wrocław |
| 18°C     | 15°C    |
| 15°C     | 13°C    |

Czwartek 01.10 W południowej części Polski możliwe opady deszczu

WSCHÓD słońca 06:36 ZACHÓD słońca 18:14  
Imieniny obchodzą: Benigna, Cieszyński, Danuta, Igor, Jan, Malobąd, Remigiusz, Teresa

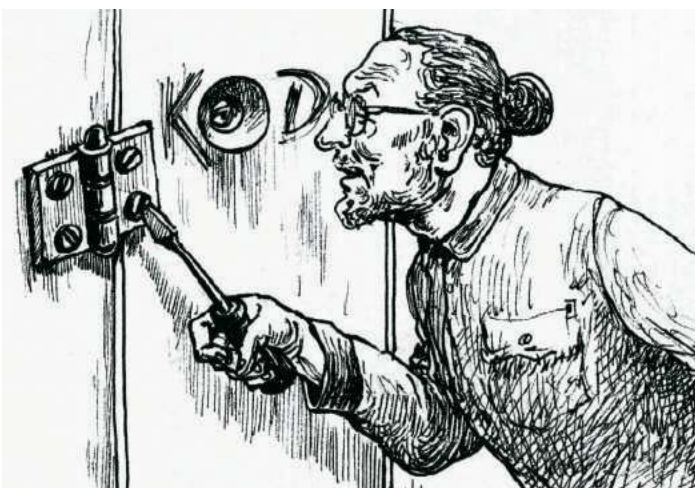
|          |         |
|----------|---------|
| Gdańsk   | Lublin  |
| 17°C     | 16°C    |
| 15°C     | 12°C    |
| Katowice | Kraków  |
| 14°C     | 14°C    |
| 10°C     | 11°C    |
| Łódź     | Poznań  |
| 16°C     | 19°C    |
| 12°C     | 13°C    |
| Warszawa | Wrocław |
| 18°C     | 17°C    |
| 13°C     | 12°C    |

## GRZEGORZ WSZOŁEK

### System Nowaka – czy tylko?

CBA zatrzymało kolejne osoby w śledztwie związanym ze Sławomirem Nowakiem: byłego prezesa PKN Orlen Dariusza K. oraz Wojciecha T., który zasiadał w spółkach energetycznych za rządów PO-PSL. Pierwszemu już rok temu groził areszt w związku z zarzutami o niegospodarność, ale wpłacił kaucję. Dariusz K. to także jeden z bohaterów afery podsłuchowej. „Jak była ta kampania 2011 r. i oni tam z cenami jechali cały czas, że paliwo po 6 zł. PiS nap...dalał. No i jest ta impreza w Focusie, już wiadomo, że wygraliśmy. Z Donaldem się spotykam i on: Teraz k...a, to paliwo może być nawet po 7 zł” – mówił K. Prokuratura zarzuca Nowakowi, że w zamian za korupcję pomagał K. i T. uzyskać intratne posady w spółkach skarbu państwa. Działo się to w czasie, gdy był on szefem gabinetu premiera Donalda Tuska oraz pełnił funkcje ministerialne. Czyżby Nowak zaczął sypać?

## Rafał Zawistowski



## JERZY LUBACH

### Niebezpieczne tureckie zygzaki

W konflikcie azersko-ormiańskim o Karabach prezydent Turcji nieoczekiwanie wystąpił po stronie bliższego etnicznie Azerbejdżanu, całkowicie niwecząc niedawne flirty z Putinem. O ile pretensje Azerów są słuszne i wsparte deklaracjami Rady Bezpieczeństwa ONZ, o tyle awanturnicza polityka Erdoğan w regionie śródziemnomorskim przysparza jego NATO-wskim sojusznikom nie mniejszego bólu głowy niż niedawny zakup rosyjskich systemów antyrakietowych. Jest to konsekwencja europejskich zaniechań, czyli braku reakcji na okupowanie przez Turcję połowy Cypru, gdzie od 1983 r. istnieje, podobnie jak armeńska Republika Arcach w Karabachu, nieuznawana przez nikogo Turecka Republika Północnego Cypru. Ostatnio na wodach wokół wykryto ogromne złoża gazu i na nowo rozgorzał odwieczny konflikt grecko-turecki, w który ze względu na własne interesy włączyła się po stronie greckiej Francja. Spór o zasięg wód terytorialnych z udziałem trzech członków NATO ociera się już o rozwiązania zbrojne. Sułańskie pretensje prezydenta Turcji i szantażowanie Europy uchYLENIEM WRÓT do kolejnej masowej migracji coraz mocniej zagrażają spoistości paktu.



Marcin Wolski

### Po nitce do kłębka

Pan Sławomir Nowak – polityczny szmirus, jest dziś tak toksyczny jak koronawirus. I kto z nim się zetknął w knajpie lub urzędzie, albo już wsadzony, albo siedzieć będzie. I łapówkobiorcy, i łapówkodawcy, kiedy areszt sięgnie jego mocodawcy? Kiedy, gromiąc system, twórcę się wyłuska, co to wszystko stworzył. Czekamy na... Donalda T.



Marcin Herman



Jacek Liziniewicz

### Jak podgrzać kaukaski kocioł

Jedna z kremlowskich tub propagandowych dla zagranicy, agencja informacyjna Sputnik, ma wielojęzyczną stronę internetową odpowiednio sprofilowaną pod kątem danego kraju. Co nie dziwi, agencja „relacjonuje” również wznowienie walk na Kaukazie między Armenią a Azerbejdżanem o Górski Karabach. Okazuje się, że w wersji dla Armenii można przeczytać o winie Azerów za wybuch konfliktu i o tym, jakie straty na froncie zadają wojska ormiańskie wojskom azerskim. W wersji dla Azerbejdżanu odwrotnie, czytamy o podżegaczach wojennych z Armenii i „wyzwalaniu” kolejnych miejscowości przez wojska azerskie. Wszystko to pokazuje, jaką rolę odgrywa od lat w konflikcie azersko-ormiańskim Rosja (a wcześniej Związek Sowiecki), stosując politykę „dziel i rządź” i rzeczywiście utrzymując wpływy w obu krajach. Tyle że teraz mocno wszedł czynnik turecki, wraz z rosnącymi imperialnymi apetytami prezydenta Turcji Erdoğan, który jest swego rodzaju alter ego Putina. Jednocześnie Rosja i Turcja od lat na pokaz demonstrują wręcz przyjaźń, choć rywalizują w Syrii i Libii. Sytuacja jest więc dziwna i pokręcona, co czyni ją jeszcze bardziej niebezpieczną, nie tylko dla Kaukazu.

### Prawdziwe chamy to my

Łukasz Warzecha to mój ulubiony publicysta. Prawdziwy Norbi polskiego dziennikarstwa, który z pisania o sobie uczynił rodzaj sztuki. Z jego tekstów przeważnie dowiadujemy się, czy dostarczono mu paczkę, czy może gdzieś zaparkować albo co go aktualnie oburza. Miałem nawet postanowienie noworoczne, aby policzyć, ile tekstów szanownego pana redaktora jest o nim samym, ale jak większość moich postanowień i to diabli wzięli. Ale do rzeczy, Warzecha postanowił uzasadnić, dlaczego omija programy, w których występują ludzie z „Gazety Polskiej”. Otóż nie warto z nimi gadać, bo są gremialnie chamami. Wśród największych zostaliśmy wymienieni Wojciech Mucha i ja, rykoszetem dostało się Maciejowi Kożuszkowi. To oczywiście podzieliło redakcję, a na domiar złego Piotr Lisiewicz dzisiaj w tygodniku aspiruje do listy chamów Warzechy. Zbuntowanych. Bo do autora „Chama niezbytowanego” Łukasz Warzecha chodzi. Biedny tylko ten Maciej Kożuszek, bo nadredaktor nie umiał wskazać nawet jednej wypowiedzi, w której by go on źle potraktował? No, ale może jakaś telepatia. A może nie? Może po prostu Łukasz Warzecha bał się prostego chamskiego pytania: ile zarobił w mediach futrzarzy?

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

3

OPINIE

4-6

POLSKA

7

OBRONA NARODOWA

8-9

ŚWIAT

10-13

GOSPODARKA

14-15

PUBLICYSTYKA

17

KULTURA

19

TV/SPORT

20

SPORT



fot. Filip Błazejowski/Gazeta Polska

## USTAWA O ZWIERZĘTACH

**SENAT** \ Ustawą o ochronie zwierząt Senat zajmie się na specjalnie zwołanym posiedzeniu 13 października – poinformował wicemarszałek Senatu Marek Pęk. – Będę przekonywał senatorów PiS, by poparli nowelę w takiej formie, w jakiej uzyskała konsensus w Sejmie – zapowiedział senator Stanisław Karczewski.

**AFERA** \ Był liderem KOD, pracował dla PZPN, fałszował faktury

# Haniebne wyczyny Kijowskiego

Były lider Komitetu Obrony Demokracji Mateusz Kijowski został skazany przez Sąd Rejonowy w Pruszkowie na karę roku więzienia w zawieszeniu na dwa lata. Uznano go winnym poświadczania nieprawdy w fakturach za rzekome usługi informatyczne na kwotę 121 tys. zł. Kijowski w przeszłości był zatrudniany przez prezesa PZPN. Sprawa ta była jednym z tematów objętych zakazem pisania w „Codziennej”.

**Adrian Siwek**

**T**uż przed zaangażowaniem się w działalność KOD Mateusz Kijowski przez półtora roku pracował w Polskim Związku Piłki Nożnej. Odpowiadał za kwestie techniczne strony internetowej PZPN i związkowego portalu Łączy nas piłka, a także łączyła internetowe piłkarskiej centrali ze światem. Potem poszedł do polityki.

W czerwcu 2018 r. prokuratura zarzuciła Kijowskiemu i byłemu skarbnikowi KOD Piotrowi Ch., że poświadczali nieprawdę w dokumentach w postaci 9 faktur wystawionych w 2016 r. przez firmę należącą do Kijowskiego i jego żony na rzecz komitetu społecznego KOD i stowarzyszenia KOD za wykonanie usług informatycznych. Usługi nie zostały wykonane,

a Kijowski oraz Ch. przywłaszczyli sobie z tego tytułu ponad 120 tys. zł.

Zdumiewające okazało się jednak uzasadnienie. Sędzia Albert Parzyszek chwalił bowiem działanie KOD. Określił on tę organizację „największym ruchem społecznym od czasów Solidarności”. Oceenił ponadto, że sprawa faktur była punktem zwrotnym w historii ruchu. – To była ta cena społeczna wynikająca tylko właśnie z faktu wystawiania tych nieszczęsnych faktur. To świadczy o dużej społecznej szkodliwości tego czynu – tłumaczył.

– Nie wszyscy zdali egzamin z dojrzałości politycznej, skromności, cierpliwości i konieczności budowania takiego projektu, jakim był KOD, w dłuższym dystansie. Jest mi po prostu po ludzku szkoda – powiedział po wyroku były lider Platformy



Mateusz Kijowski, były lider KOD | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

my Obywatelskiej Grzegorz Schetyna.

Wyrok sądu skomentował także redaktor naczelny „Gazety Polskiej” i „Gazety Polskiej Codziennie” Tomasz Sakiewicz. – Kijowski popełnił przestępstwo, został ukarany. Myślę, że dla niego największą ceną jest ta hańba, którą będzie musiał ponieść. Ona jest ewidentna. Chodzi o to, że mówiąc, iż jest działaczem społecznym, chciał na tym zarabiać pieniądze – powiedział dla TVP Info.

W najnowszym numerze „Gazety Polskiej” Tomasz Sakiewicz porusza sprawę dokumentów finansowych spółki Bońków. Co one kryją? Dowiesz się właśnie z „Gazety Polskiej”, która już od dzisiaj jest dostępna wioskach. Cyfrowe wydanie pisma można nabyć na stronie internetowej [www.sklep.gazetapolska.pl](http://www.sklep.gazetapolska.pl).

## Sprawa Sławomira Nowaka pogrąża totalną opozycję

**KORUPCJA** \ W śledztwie przeciwko Sławomirowi Nowakowi, bliskiemu współpracownikowi Donalda Tuska, doszło wczoraj do nowych zatrzymań. – To pokazuje pełny obraz zgnilizny z czasów rządów Platformy. Tu się zaczyna robić afery polityczne dużego kalibru – mówił wczoraj poseł PiS Przemysław Czarnek.

W sprawie znanego polityka PO i bliskiego współpracownika Tuska Sławomira Nowaka dokonano wczoraj kolejnych aresztowań. – Wśród zatrzymanych są m.in. były prezes polskiego koncernu paliwowo-energetycznego Dariusz K. oraz były członek zarządu spółek energetycznych Wojciech T. – poinformowała rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Warszawie, prokurator Aleksandra Skrzyniarz. Chodzi o podejrzenie wręczenia politykowi PO łapówek na łączną kwotę kilkuset tysięcy złotych w zamian za pomoc w objęciu przez nich intratnych stanowisk. Zarzuty dotyczą m.in. okresu, w którym Nowak pełnił funkcję szefa gabinetu politycznego premiera Tuska oraz ministra transportu. Według prokuratury Dariusz K. za posadę w PKN Orlen miał zapłacić politykowi w sumie prawie 200 tys. zł.

Wojciech T. miał przekupić Nowaka dwukrotnie.

Pytany o sprawę w PR24 pełnomocnik rządu ds. strategicznej infrastruktury energetycznej Piotr Naimski stwierdził, że nie jest zaskoczony, iż ta sprawa się tak rozwija. – Jestem natomiast pełen nadziei, że to śledztwo zostanie przez polską i ukraińską prokuraturę doprowadzone do końca i wszyscy uczestnicy tego spisku i mafijnej organizacji zostaną właściwie osądzeni – podkreślił Naimski.

Zdaniem posła PiS Przemysława Czarneka sprawa i ujawniane fakty pokazują sposób rządzenia PO. – Pamiętajmy, że Nowak nie tylko był bardzo ważnym ministrem w rządzie Tuska i PO, ale był również prominentnym działaczem tej partii i jednym z najbliższych współpracowników Tuska – mówił dla portalu

TVP Info. Dodał, że sytuacja pokazuje też – jeśli zarzuty się potwierdzą – co działo się za rządów PO, a Nowak nie mógł działać bez politycznego przyzwolenia. Do sprawy odniósł się w TVP Info wicereczenik PiS Radosław Fogiel. – Jestem przekonany, że prokuratura, wydając decyzje o zatrzymaniu, ma stuprocentowe dowody – powiedział Fogiel.

Nowak był szefem gabinetu Tuska w latach 2007–2009 oraz ministrem transportu w latach 2011–2013. Był też szefem ukraińskiej agencji drogowej. Został zatrzymany w końcu lipca i aresztowany. Usłyszał zarzut kierowania w latach 2016–2019 grupą przestępczą. Miał przyjmować korzyści majątkowe za przyznawanie kontraktów na drogi na Ukrainie.

Paweł Tunia

## Rosyjskie uderzenie w Strefę Wolnego Słowa

**„GAZETA POLSKA”** \ Włamanie na portal Związku Polaków na Białorusi, umieszczenie tam zmyślnego antypolskiego tekstu, następnie cybernapaść na media społecznościowe Tomasza Sakiewicza oraz anglojęzyczny serwis Poland Daily związany z TV Republika. Atak elektroniczny rosyjskich (lub białoruskich) hakerów badają służby nie tylko w Polsce, lecz także na Litwie – pisze Grzegorz Wierchołowski w najnowszym numerze tygodnika „Gazeta Polska”.

„Polska i Litwa wzywają NATO do wysłania wojsk na Białoruś” – to tytuł fałszywego artykułu, który wieczorem 22 września pojawił się na stronie internetowej Znadniemna.pl – portalu Związku Polaków na Białorusi. W tekście znalazły się następujące „rewelacje”: „Podczas spotkania za zamkniętymi drzwiami Minister Spraw Zagranicznych Polski Zbigniew Rau i Minister Spraw Zagranicznych Litwy Linas Linkevičius wezwali UE do stworzenia europejskich sił pokojowych, przy wsparciu Stanów Zjednoczonych, i rozmieszczenia ich na Białorusi w celu zapobiegania i eliminowania zagrożeń dla pokoju i bezpieczeństwa w tym kraju i Europie, a także by zapobiec

wkroczeniu wojsk rosyjskich na Białoruś. Siły pokojowe pomogą Białorusi przejść długą drogę od konfliktu do pokoju, chronić ludność przed zagrożeniami, żeby przyczynić się do tworzenia bezpiecznego środowiska życia. Taka wypowiedź była prawdopodobnie wynikiem spotkania z sekretarzem stanu USA M. Pompeo. Według ministra pomysł ten poparła także liderka białoruskiej opozycji Swietłana Tichanowskaja”.

To wszystko oczywiście niedorzeczne kłamstwa – pisze Grzegorz Wierchołowski.

**Więcej w najnowszym numerze tygodnika „Gazeta Polska”.**

(masz)



## WALCZY O ŻYCIE

**WYPADEK** \ Policja w Giżycku (warmińsko-mazurskie) wyjaśnia okoliczności wypadku 8-letniej dziewczynki na wózku inwalidzkim, która zsunęła się do Kanału Łuczańskiego. Dziecko wyciągnął z wody przepływający żeglarz.



## PIES POGRYŻŁ DZIECKO

**TRAGEDIA** \ Pies rasy amstaff zaatakował 12-letniego chłopca w Przemyślu (podkarpackie). Poszkodowany trafił do szpitala. – Jego stan jest poważny – przyznała oficer prasowy przemyskiej policji Małgorzata Czechowska.

Chcemy przyspieszyć działanie, uprościć proces decyzyjny – po prostu zwiększyć skuteczność rządu. Mniej znaczy więcej – zapowiadał premier Mateusz Morawiecki. Gabinet został odchudzony, a najistotniejszą nową postacią w rządzie jest Jarosław Kaczyński. Prezes PiS obejmie funkcję wicepremiera.

### Marlena Nowakowska

Rada Koalicji zebrała się po godz. 14.00, by omówić podział resortów i funkcjonowanie rządu po rekonstrukcji. W spotkaniu, które trwało około godziny, uczestniczyli m.in. szef PiS Jarosław Kaczyński, premier Mateusz Morawiecki oraz szefowie Solidarnej Polski i Porozumienia – Zbigniew Ziobro i Jarosław Gowin. Rada Koalicji to ciało, które powstało na mocy podpisanej w sobotę nowej umowy koalicyjnej PiS, Solidarnej Polski oraz Porozumienia; składa się z kierownictwa PiS oraz 2–3 przedstawicieli każdej z dwóch pozo-

**REKONSTRUKCJA** \ Decyzje zapadły. Jarosław Kaczyński w rządzie Morawieckiego

# Nowe nazwiska, mniej ministerstw



Prezes Jarosław Kaczyński wszedł do rządu Mateusza Morawickiego jako wicepremier | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

stałych partii koalicyjnych. – Na posiedzeniu Rady Koalicji ostatecznie zaakceptowano skład rządu – oświadczyła po zakończeniu posiedzenia Rady, rzeczniczka PiS

Anita Czerwińska. Potem nastąpiły przecieki do mediów. Pierwszy skład nowego rządu podał portal Onet.pl.

Oto nowy skład gabinetu premiera Mateusza Mo-

rawieckiego. Oprócz szefa rządu znajdują się w nim: 4 wiceprezesa Rady Ministrów – szef Komitetu ds. bezpieczeństwa państwa – **Jarosław Kaczyński**, mini-

ster kultury i sportu – **Piotr Gliński**, minister aktywów państwowych – **Jacek Sasin** i minister rozwoju i pracy – **Jarosław Gowin**; a także ministrowie: infrastruktury – **Andrzej Adamczyk**, rolnictwa – **Grzegorz Puda**, obrony narodowej – **Mariusz Błaszczak**, spraw wewnętrznych – **Mariusz Kamiński**, spraw zagranicznych – **Zbigniew Rau**, środowiska i klimatu – **Michał Kurtyka**, finansów – **Tadeusz Kościński**, rodziny i polityki społecznej – **Marlena Małag**, zdrowia – **Adam Niedzielski**, edukacji i nauki – **Przemysław Czarnek**, sprawiedliwości – **Zbigniew Ziobro** oraz minister – członek Rady Ministrów ds. obywatelskich i tożsamości europejskiej – **Michał Woś**. W nowym rządzie znajdzie się jeszcze jeden minister – członek Rady Ministrów ds. samorządów, który zostanie wskazany przez koalicyjne Porozumienie Jarosława Gowina. „Chcemy przyspieszyć działanie, uprościć proces decyzyjny – po prostu zwiększyć skuteczność rządu; mniej znaczy więcej” – napisał premier Mateusz Morawiecki we wtorek na swym profilu na Facebooku.

## Polska nie potrzebuje lekcji tolerancji

**POLITYKA** \ Listy ambasadorów innych krajów, popierające „wysiłki na rzecz podniesienia świadomości społecznej na temat problemów dotyczących m.in. społeczności (LGBTI) w Polsce”, były już formułowane za czasów rządów PO-PSL. Wówczas nazywano to „akcją informacyjną”. Teraz ci sami politycy opozycji przekonują, że Polska jest izolowana na arenie międzynarodowej za podejście do mniejszości seksualnych.

Jak już informowaliśmy na naszych łamach, w niedzielę ambasadorzy pięćdziesięciu krajów z misją dyplomatyczną w naszym kraju opublikowali list, w którym wyrazili „poparcie dla wysiłków na rzecz podniesienia świadomości społecznej na temat problemów dotyczących m.in. społeczności gejów, lesbijek, osób biseksualnych, transpłciowych i interplciowych (LGBTI) w Polsce”. O powstaniu – a właściwie kontynuacji – tego typu inicjatywy poinformowała za pośrednictwem Twittera ambasador USA Georgette Mosbacher. „Prawa człowieka to nie ideologia, są one uniwersalne” – napisała.

Przypomnijmy jednak, że takie uwagi wobec naszego

państwa były już kilkakrotnie formułowane w przeszłości. Wówczas rządziła koalicja PO-PSL, a prezydentem był Bronisław Komorowski. Najważniejsi przedstawiciele naszego państwa podawali wtedy, że jest to jedynie akcja informacyjna innych krajów. Dziś natomiast, dając kolejny popis hipokryzji, politycy opozycji twierdzą, że Polska jest rugana na arenie międzynarodowej.

Do listu odniósł się już m.in. minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro, który na antenie TVP stwierdził, że Polska nie potrzebuje tego rodzaju rad i opinii ze strony zewnętrznych czynników. – Chętnie pokażemy, że Polska jest wyspą wolno-

ści w Europie. Jest krajem, który gwarantuje wszystkim, również osobom homoseksualnym, pełnię praw – powiedział Ziobro.

Jednak to nie koniec kontrowersji. Dalszą dyskusję sprowokowała także wypowiedź ambasador Mosbacher dla Wp.pl. Podkreśliła ona, że w pełni rozumie i szanuje fakt, że Polska jest krajem katolickim, i nikt nie chce tego podważać. „Niemniej musicie wiedzieć, że w kwestii LGBT jesteście po złej stronie historii. Mówię o postępie, który się dokonuje bez względu na wszystko. Używanie tego typu retoryki wobec mniejszości seksualnych jedynie wyobcowuje Polskę, przekładając się też na konkretne decyzje biznesowe” – stwierdziła ambasador USA.

Do tej uwagi odniósł się na Twitterze szef Komitetu Wykonawczego PiS Krzysztof Sobolewski. „Pani Ambasador USA w Polsce stara się pomóc prezydentowi Donaldowi Trumpowi, ale na miejscu pana prezydenta Donalda Trumpa szybko podziękowałbym za taką pomoc, gdyż grozi to, że znajdzie się po złej stronie historii...” – napisał Sobolewski.

Jan Przemyński

## Dożywocie za zabójstwo Papąły

**SĄD** \ Prokuratura zażądała przed warszawskim sądem okręgowym kary dożywotniego pozbawienia wolności dla Igora M., ps. Patyk, oskarżonego m.in. o zabójstwo szefa policji Marka Papąły. Proces skończył się we wtorek po blisko pięciu latach.

Według łódzkiej prokuratury M. (dawniej Ł.), jest on świadkiem koronnym od lat współpracującym z organami ścigania; był wcześniej karany) zastrzelił Papąłę w trakcie próby kradzieży jego daewoo espero o wartości „co najmniej 31 tys. zł”. Wraz z M. oskarżono sześć osób, którym zarzucano kradzieże w końcu lat 90. kilkudziesięciu samochodów osobowych. Trzem z nich zarzucano także usiłowanie dokonania rozboju wobec Papąły.

Akt oskarżenia do stołecznego sądu okręgowego trafił w maju 2015 r. Ustalenia prokuratury oparte były na zeznaniach świadka koronnego Roberta P., b. członka tej grupy przestępczej. We wtorek sędzia zamknął przewód sądowy. Mowy końcowe trwające ponad trzy godziny wygłosiła strona prokuratorska. Przed sądem wypowiedzieć się jeszcze muszą obrońcy oraz sami oskarżeni.

Prokurator Jarosław Szubert przekonywał, że Igor M. działał z bezpośrednim zamiarem pozbawienia życia człowieka, nie mając jednak świadomości, że chodzi o funkcjonariusza policji, a tym bardziej szefa KGP. Zdaniem prokuratury nieścisłości w zeznaniach obciążającego go Roberta P. wynikają z upływu czasu i nie podważają jego wiarygodności. Według prokuratorów nie ma również żadnego dowodu, by P. rzucał oskarżenia z zemsty.

Za kilka zarzucanych czynów prokuratura zażądała wobec Igora M. kary łącznej dożywotniego pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 27 tys. zł. Wobec pozostałych trzech oskarżonych zażądano kar po 15 lat więzienia, wobec trzech kolejnych natomiast kar 7,5 oraz 3 lat pozbawienia wolności.

(masz, PAP)


**KORONAWIRUS** \ Wśród zakażonych Bodnar i Szumowski

# Lockdownu nie będzie

Rzecznik praw obywatelskich Adam Bodnar i były minister zdrowia Łukasz Szumowski zarazili się koronawirusem. Informację potwierdzili współpracownicy polityków. W całym kraju wykryto wczoraj 1326 nowych zakażeń COVID-19. Rząd jednak uspokaja: „Nie przewidujemy ponownego lockdownu”. Nie widać na razie, żeby powrót z wakacji spowodował masową falę zachorowań.

**Maria Kobylńska**

W e wtorek stwierdzono 1326 nowych przypadków COVID-19 z województw: małopolskiego (167), mazowieckiego (151), pomorskiego (127), śląskiego (124), kujawsko-pomorskiego (120), podkarpackiego (115), łódzkiego (92), wielkopolskiego (81), dolnośląskiego (64), zachodniopomorskiego (58), podlaskiego (57), warmińsko-mazurskiego (50), świętokrzyskiego (39), opolskiego (36), lubelskiego (29) i z lubuskiego (16). Odnotowano 36 zgonów. Media obiegała także informacja, że koronawirusem zaraziło się dwóch polityków: p.o. rzecznik praw obywatelskich Adam Bodnar oraz poprzedni szef resortu zdrowia Łukasz Szumowski.



Rzecznik praw obywatelskich Adam Bodnar | fot. Leszek Szymański/PAP

Bodnar miał wcześniej kontakt z osobą chorą. Obecnie przebywa na kwarantannie, a jego współpracownicy – jak ustalił portal TVP Info – zostali oddelego-

wani do pracy zdalnej. Eks-minister zdrowia najprawdopodobniej zaraził się na urlopie w Hiszpanii. Koronawirusa wykryto też u kilku członków jego rodziny.

Do mediów co chwilę docierają informacje o groźnych sytuacjach związanych z koronawirusem. Wczoraj tymczasowo zamknięto Zespół Szkół nr 1 w Działd-

wie (warmińsko-mazurskie), a jego uczniowie wrócili do nauczania hybrydowego. Wszystko z powodu kwarantanny, na której z powodu choroby jednego ucznia przebywa cała klasa i 9 nauczycieli. Pomimo takich wiadomości rząd uspokaja. Nie ma masowej fali zachorowań, jak zakładano, także w placówkach edukacyjnych. Większość osób, które umarły na COVID-19, miała choroby współistniejące.

– Gdyby tak było, że powrót z wakacji spowodował masową falę zachorowań, to dzisiaj mielibyśmy tysiące placówek zamkniętych, a tak nie jest. Widać pewną fluktuację. Część szkół wraca z kwarantanny do tradycyjnych zajęć. Pojawiają się też nowe podejrzenia zakażeń. Nie widać na razie, że ten słynny powrót z wakacji miał spowodować jakąś masową falę zachorowań – oświadczył minister zdrowia Adam Niedzielski. Rzecznik rządu Piotr Müller ogłosił z kolei, że nie ma planów ponownego zamknięcia Polski. – Nie przewidujemy ponownego lockdownu, takiej formuły ograniczenia działalności gospodarczej, jaką widzieliśmy wiosną – mówił polityk.

## Platforma kpi z małych miast

**SKANDAL** \ Polityk PO Sławomir Nitras obraził mieszkańców Chełma. Zadrwił, że jeżdżą tam tylko trzy autobusy. To jego reakcja na pytanie dziennikarki Radia Zet o nieudolność zarządzania stolicą przez Rafała Trzaskowskiego. Teraz Nitras musi przeprosić.

Przeprosin zażądał od niego prezydent Chełma, który stwierdził, że Nitras swoimi słowami okazał pogardę mieszkańcom miasta. „Mamy kilkanaście razy więcej autobusów, za tę pogardę należą się chełmianom przeprosiny” – napisał na Twitterze prezydent Jakub Banaszek (Porozumienie).

Chodzi o skandaliczną wypowiedź Nitrasa, która była jego odpowiedzią na słowa dziennikarki Radia Zet. Beata Lubicka zapytała polityka o zaniedbania w stolicy, jakich dopuścił się jego partyjny kolega Rafał Trzaskowski. Prezydent Warszawy zapowiedział, że ze względu na brak środków niektóre inwestycje zostaną odłożone w czasie. Poinformował również o prawdopodobnym podwyższeniu cen biletów komunikacji miejskiej.

Dziennikarka powiedziała Nitrasowi, że władze innych

miast również narzekają na słabe finanse, a lepiej sobie radzą z zarządzaniem. – Prezydent Chełma Jakub Banaszek napisał na przykład na Twitterze: „W mieście Chełm obniżyliśmy opłaty za wywóz śmieci, obniżamy taryfę na wodę i w przyszłym roku wprowadzamy bezpłatną komunikację”. Można? Można – podała dziennikarka. – Super, tylko w Chełmie są pewnie ze trzy autobusy – odparł Nitras.

Jego odpowiedź natychmiast wywołała oburzenie. Poza prezydentem Chełma o przeprosiny zaapelował również przewodniczący klubu radnych PiS w mieście. „Sprawdziłem i nie wygląda mi to na trzy autobusy. Pozdrawiamy z Chełma. Mieszkańcy miasta Chełm czekają na przeprosiny za ośmieszanie miasta” – napisał na Twitterze radny Kamil Błaszczuk.

## CBA kontra mafia VAT-owska

**AFERA** \ Trzy osoby zatrzymało CBA z Katowic w związku z nadużyciami VAT na łączną kwotę 1 mln zł. Sprawa jest rozwojowa, planowane są kolejne zatrzymania.

Trójka ta prowadziła działalność gospodarczą na Śląsku, a ich zatrzymanie to kontynuacja czynności w związku ze śledztwem prowadzonym wspólnie z Prokuraturą Okręgową w Krakowie. Postępowanie dotyczy działania zorganizowanej grupy przestępczej wprowadzającej do obrotu poświadczające nieprawdę faktury VAT. Wartość fikcyjnych faktur ujawnionych w toku śledztwa wynosi ponad 29 mln zł. Dotychczas zatrzymano blisko 30 osób i ogłoszono im zarzuty.

Zatrzymani zostali doprowadzeni do prokuratury, gdzie usłyszą zarzuty posłużenia się fikcyjnymi fakturami na usługi reklamowe i eventowe na łączną kwotę 1 mln zł. Proceder miał miejsce w latach 2018–2019.

## E-prenumerata za grosze!

**DLA WAS** \ Serdecznie zapraszamy do kupowania prenumeraty cyfrowej „Gazety Polskiej Codziennie”. Za zaledwie 4 zł tygodniowo dostajecie nie tylko codzienny dostęp internetowy do najświeższego wydania Waszej ulubionej gazety, lecz także dużo więcej.

Za 4 zł na tydzień, 16 na miesiąc lub 46 na kwartał dostajecie dostęp do bieżącego wydania „Codziennej”. Ale nie tylko to. Macie też gwarancję najniższej, absolutnie nieosiągalnej w kioskach ceny. Wygodny dostęp do wszystkich treści – przez telefon, tablet, laptopa, komputer.

Oczywiście gwarantujemy Wam też dostęp do numerów archiwalnych.

Wszelkie informacje pod numerem telefonu komórkowego: 501 678 819 lub pod adresem internetowym: [www.prenumerata.swsmedia.pl](http://www.prenumerata.swsmedia.pl)

..... (is)

## Kartka z powstania

**HISTORIA** \ 61. dnia powstania trwają zacięte walki o Żoliborz, który ostatecznie kapitułuje. Powstańcom udaje się uzyskać zgodę na ewakuację ludności cywilnej ze Śródmieścia. Gen. Tadeusz Komorowski „Bór” zostaje naczelnym wodzem Polskich Sił Zbrojnych.

Niemcy po cichu, z zaskoczenia zajmują blok spółdzielni „Zgoda” na Żoliborzu, po czym nacierają na ulice Słowackiego, Gdańską i pl. Wilsona. Z powodu złej pogody powstańcy nie mogą się ewakuować z terenów przejętych przez wroga. Walczą do ostatnich sił. Wieczorem

następuje kapitulacja Żoliborza. Polakom udaje się wynegocjować ewakuację cywilów ze Śródmieścia. Mają mieć możliwość opuszczenia stolicy 1 i 2 października o specjalnie wyznaczonych godzinach.

..... (mk)

**NATO** \ Thracian Viper zakończone

# USA strzegą nieba nad Bułgarią

Sześć myśliwców wielozadaniowych F-16 należących do sił powietrznych Stanów Zjednoczonych rozpoczęło w poniedziałek patrolowanie przestrzeni powietrznej Bułgarii w ramach misji NATO Air Policing. Wcześniej amerykańskie samoloty oraz piloci zaangażowani byli w NATO-wskie manewry Thracian Viper, które również miały miejsce w Bułgarii.

**Paweł Kryszczak**

**M**isja myśliwców F-16 należących do 555 Eskadry Myśliwskiej 31. Skrzydła Myśliwskiego US Air Force ma potrwać cztery tygodnie. Podczas tego czasu samoloty operujące z bazy Graf Ignatievo w pobliżu miejscowości Płowdiw będą współpracowały z lotnictwem bułgarskim w ochronie przestrzeni powietrznej Bułgarii.

Misje NATO Air Policing zaplanowane są tak, aby zabezpieczyć przestrzeń powietrzną sojuszników. Samoloty będą reagowały błyskawicznie, kiedy wojskowe albo cywilne sojusznicze samoloty znajdują się w kłopotach bądź w sytuacji, gdy maszyny wrogich państw nie będą kierowały się międzynarodowymi regulacjami lotniczymi oraz naruszają przestrzeń powietrzną krajów członkowskich Sojuszu Północnoatlantyckiego.



Myśliwce F-16 z 555 Eskadry Myśliwskiej USA wzięły udział w manewrach Thracian Viper | fot. mat. pras./d

Bułgarska Air Policing jest odpowiedzią na nielegalną aneksję Krymu oraz destabilizację wschodniej części Ukrainy przez Federację Rosyjską, która rozpoczęła się w 2014 r. Po raz pierwszy dyslokacja lotnictwa US Air Force w Bułgarii w ramach Air Policing miała miejsce w roku 2016.

W ubiegłym tygodniu samoloty z 555. Eskadry My-

śliwskiej zaangażowane były w ćwiczeniach Thracian Viper. Poza Amerykanami oraz Bułgarami w manewrach wzięli udział również piloci z Rumunii, Grecji oraz Kanady.

Królewskie Kanadyjskie Siły Lotnicze (Royal Canadian Air Force, RCAF) oddelegowały na czas manewrów myśliwce CF-188 Hornet, które operowały z bazy w Rumunii. Strona

rumuńska zaangażowała myśliwce F-16AM i MiG-21 Lancer-R. Siły powietrzne Grecji natomiast wysłały myśliwce F-16C.

Ćwiczenia były okazją do przetestowania scenariuszy zakładających walki w powietrzu oraz działań, w których realizowane były naloty na cele naziemne i przełamywanie obrony powietrznej.

Aby zwiększyć potencjał w zabezpieczeniu przestrzeni powietrznej swojego kraju, rząd w Sofii podjął działania zmierzające do modernizacji sił powietrznych Bułgarii. W ubiegłym roku zdecydował się na zakup za kwotę 1,2 mld dol. ośmiu myśliwców F-16C/D Block 70/72.

Poza dostawą myśliwców kontrakt zakłada zapewnienie części zamiennych, w tym dodatkowych silników General Electric F110, zapasowej stacji radiolokacyjnej AN/APG-83 oraz dodatkowego układu nawigacji EGI. Umowa zakłada również wsparcie inżynierne oraz logistyczne. Z kolei na pakiet uzbrojenia składają się zasobniki obserwacyjno-celownicze AN/AAQ-33 Sniper, 16 pocisków powietrze-powietrze średniego zasięgu AIM-120C-7 AMRAAM, rakiety powietrze-powietrze krótkiego zasięgu AIM-9X Sidewinder oraz 9 działek M61 Vulcan wraz z amunicją. Przewidziano również dostawę 28 bomb lotniczych GB-39 SDB-I i 24 bomb Mk.82, a także 6 makiet gabarytowo-masowych bomb Mk.82. Dostawy do bułgarskiego lotnictwa tych maszyn rozpoczyna się w 2023 r., a zakończą w 2026. Samoloty te mają zastąpić wysłużone już myśliwce MiG-29.

NEKROLOG



## ZOFIA ZAŃKO

Pracownik Muzeum Powstania Warszawskiego  
Historyk, od 1978 roku działaczka opozycji niepodległościowej

Absolwentka liceum przy klasztorze sióstr Nazaretanek w Warszawie, studentka historii na KUL i Uniwersytetu Warszawskiego. Od 1978 r. aktywnie zajmowała się kolportażem niezależnych wydawnictw religijnych i patriotycznych w środowiskach młodzieżowych. Współpracowała m.in. z Urszulą Doroszewską z czasopisma „Głos” i wraz z Marcinem Dybowskim odważnie pomagała przy kolportażu oraz druku prasy niezależnej. W 1979 roku uczestniczyła w akcji rozrzucania ulotek antykomunistycznych wśród uczestników pochodu pierwszomajowego. Od pierwszych dni stanu wojennego uczestniczyła w zakonspirowanej działalności poligraficzną na Żoliborzu. W marcu 1980 r. – po samospaleniu w Krakowie Walentego Badyłaka – kolportowała niezależne ulotki informacyjne na temat tej politycznej akcji protestacyjnej w obronie prawdy o sowieckiej zbrodni w Katyniu. W stanie wojennym dawała schronienie członkom Krajowej Komisji Koordynacyjnej Niezależnego Zrzeszenia Studentów. Z jej pomocy skorzystali m.in.: Wojciech Bogaczyk, Teodor Klincewicz, Tomasz Mickiewicz i Konstanty Radziwiłł. W latach 1981-82 drukowała w konspiracyjnym punkcie w Falenicy m. in. „Wiadomości Dnia”, „Tygodnik Mazowski”, pomagała także w dostarczaniu materiałów poligraficznych. W maju 1983 r. uczestniczyła wraz z Konstantym Radziwiłłem w medycznej akcji ratunkowej na Rynku Starego Miasta w Warszawie pomagając poszkodowanym przez ZOMO. W Lublinie – jako studentka Wydziału Nauk Humanistycznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego – działała w ugrupowaniu LDP „Niepodległość”. Współpracowała z podziemnym „Wydawnictwem Antyk” m. in. jako łączniczka z redakcją czasopisma „ABC”. W drugiej połowie lat osiemdziesiątych zaangażowana była w pracy niepodległościowej katolików świeckich w Warszawie. Bardzo odważna, wykazywała duży zmysł organizacyjny, wielokrotnie ryzykowała aresztowaniem oraz poważnymi represjami.

Wierna Bogu i Ojczyźnie, szczerza patriotka, prawa obywatelka, odważna działaczka antykomunistyczna, czynna – już od okresu licealnego – konspiratorka i działaczka niepodległościowa, obrończyni dobrego imienia Rzeczypospolitej, jako przewodnik Muzeum Powstania Warszawskiego, popularyzatorka najnowszej historii Rzeczypospolitej, serdeczna koleżanka, dusza towarzystwa.

Liturgia święta pogrzebowa sprawowana będzie we czwartek, 1 października 2020 r. o godzinie 14.00, w kościele klasztornym oo. Dominikanów pod wezwaniem św. Dominika przy placu Ofiar Katynia 1 w Szczecinie. Koleżanki i koledzy – towarzysze wspólnej drogi.

*Requiem æternam dona ei Domine et lux perpetua luceat ei.*

OGŁOSZENIE DROBNE REDAKCYJNE

## NAJLEPSZY SPOSÓB

na ogłaszanie się w prasie!

Szanowni Państwo, publikacja ogłoszeń drobnych w Gazecie Polskiej Codziennie jest prosta i tania. Wystarczy wysłać treść ogłoszenia i proponowane terminy emisji na maila:

**reklama@gpcodziennie.pl**

Koszt ogłoszenia w wydaniu ogólnopolskim to jedyne 4 zł netto od słowa. Skontaktujemy się z Państwem w ciągu godziny. Przyjmujemy zgłoszenia od poniedziałku do piątku w godz. 9:00 – 15:00

**ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY**

OGŁOSZENIE DROBNE PŁATNE

**Busko-Zdrój.  
Pensjonat Sanato.  
Jesienna promocja.  
Nie przegap okazji.  
Zadzwoń 41 378 19 48**



WŁOSZKA NOWĄ SZELOWĄ PARTII EKR

**BRUKSELA** \ Była minister ds. młodzieży w rządzie Silvia Berlusconi, liderka ugrupowania Bracia Włosi Giorgia Meloni została szefową partii Europejskich Konserwatystów i Reformatorów (EKR). Europosłankę PiS Annę Fotyę ponownie wybrano na stanowisko sekretarza generalnego.

HAKERZY \ Pandemia ułatwia działania w sieci

# Zmasowana kampania cyberprzestępców

Eksperci ostrzegają przed coraz bardziej agresywnymi działaniami hakerów w sieci. W większości są to osoby powiązane z rosyjskimi służbami. Cyberprzestępcy atakują media, dziennikarzy, banki, osoby prywatne, a nawet sieci szpitali, których prawidłowe funkcjonowanie jest kluczowe w dobie pandemii koronawirusa.

Konrad Wysocki

Działania cyberprzestępców w sieci można podzielić na kilka grup. Pierwsza to wyłudzenie pieniędzy i kradzież istotnych danych, które mogą być wykorzystane do wielu przestępstw. Hakerzy często „wpuszczają” do systemu zarażony plik, żądając konkretnej kwoty za jego likwidację. Ofiara może też dostać fałszywy odnośnik do banku lub sklepu internetowego, gdzie, po wpisaniu danych, dochodzi co wyczyszczenia konta z pieniędzy. Podobnie jest z różnego rodzaju SMS-ami czy wiadomościami otrzymywanymi na portalach społecznościowych.

Cyberprzestępcy, zwłaszcza ci opłacani przez światowe mocarstwa (Rosję, Chinę), działają z zamiarem roz-



Celem rosyjskich hakerów jest skłócenie Polski z pozostałymi państwami w regionie, a także atakowanie Sojuszu Północnoatlantycznego jako organizacji i jej polityki obronnej | fot. Pixabay/d

siewania propagandy i powielania kłamstw istotnych z punktu widzenia danej sprawy i jego polityki. Widać to było na przykładzie ostatnich wydarzeń w Polsce. Atak na Strefę Wolnego Słowa, w tym na profil red-

nacelnego „GP” i „Codzienną” Tomasza Sakiewicza, podszywanie się pod osoby z klubów „Gazety Polskiej” czy powielanie fałszywej narracji, jakoby Polska i Litwa namawiały NATO do zbrojnej interwencji na Bia-

łorusi – to najnowsze przykłady działalności cyberprzestępców powiązanych z rosyjskimi służbami. Ich głównym celem jest skłócenie Polski z pozostałymi państwami w regionie, a także atakowanie Sojuszu Północ-

noatlantycznego jako organizacji i jej polityki obronnej.

Przestępczych działań w sieci jest coraz więcej. Niestety na ataki narażone są też szpitale i placówki medyczne. Ofiarą poniedziałkowego zmasowanego ataku w USA była firma United Health Services, posiadająca 250 szpitali w Stanach Zjednoczonych. Ich sieć została zainfekowana złośliwym oprogramowaniem, uniemożliwiającym funkcjonowanie systemu, dopóki nie zostanie zapłacony okup. Jak wynika z relacji pracowników sieci, w rezultacie ataku lekarze stracili dostęp do danych pacjentów oraz wyników ich badań, zdjęć rentgenowskich czy rezonansu magnetycznego. Według Johna Riggiego, doradcy ds. cyberbezpieczeństwa Amerykańskiego Towarzystwa Szpitali, użyty w ataku program przypomina wirus Ryuk, powiązany z rosyjskimi cyberprzestępcami i często wykorzystywany przeciwko korporacjom.

## Coraz większa destabilizacja Kaukazu

**GÓRSKI KARABACH** \ Walki w regionie pociągają za sobą coraz większe straty w ludności cywilnej. Obie strony konfliktu – Armenia i Azerbejdżan – oskarżają się o celowe dokonywanie ataków.

Władze w Baku informują, że w wyniku walk w regionie separatystycznego, zamieszkanego w większości przez Ormian Górskiego Karabachu, które rozpoczęły się w niedzielę, zginęło dziesięć cywilów. Z kolei strona ormiańska donosi, że zginęło czterech jej obywateli, a kilkudziesięciu zostało rannych. Oskarża ona przy tym azerskie siły o celowe uderzanie w ludność cywilną i obiekty niezwiązane z armią. Armenia podaje również, że siły Azerbejdżanu otworzyły ogień w kierunku jej jednostek wojskowych w przygranicznym mieście, które nie należy do regionu Górskiego Karabachu. Azerski dron miał, we-

dług tych oskarżeń, zaatakować również cywilny autobus. Obie strony informują także o rozmieszczaniu w regionie ciężkiej artylerii. W związku z nasilaniem się walk Armenia zwróciła się do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (ETPCz) z apelem o zastosowanie środków tymczasowych wobec Azerbejdżanu. Władze w Erywaniu oskarżają również Turcję o udzielanie Azerbejdżanowi bezpośredniego wsparcia wojskowego – w tym w postaci dronów i samolotów bojowych, które są używane w starciach w Górskim Karabachu. Zdaniem Armenii w walkach uczestniczą także tureccy eksperci wojskowi.

Ormiański ambasador w Rosji oświadczył zaś, że Turcja wysłała w ten rejon ok. 4 tys. swoich bojowników z północnej Syrii. Zaangażowanie tureckie w regionie potęgił też armeński parlament. – Społeczność międzynarodowa winna podjąć aktywne działania, aby zapobiec nie tylko agresji ze strony Azerbejdżanu, lecz także ambicjom Turcji do zaangażowania się w konflikt, który doprowadzi do destabilizacji regionu – dodał przewodniczący parlamentu Ararat Mirzojan.

Tymczasem władze w Baku odrzuciły zarzuty Erywania. Przekonują również, że ludzie, którzy przybyli z Syrii i innych krajów Bliskiego Wschodu, walczą po stronie Armenii. Z kolei Turcja oświadczyła, że Ormianie powinni zaprzestać okupowania tych ziem, które jej zdaniem należą do Azerbejdżanu, i poinformowała, że będzie wspierała azerską armię w walkach. – Armenia musi natychmiast powstrzymać swoje ataki, odesłać najemników i terrorystów, których sprowadziła z zagranicy, i wycofać się z ziem Azerbejdżanu – oświadczył minister obrony Turcji gen. Hulusi Akar.

Petar Petrović

Autor jest dziennikarzem Polskiego Radia.

## Debata Trump–Biden

**USA** \ Dziś nad ranem czasu polskiego odbyła się pierwsza z trzech zaplanowanych debat prezydenckich przed jesiennymi wyborami. Przy zbliżonych wynikach sondaży dla Donalda Trumpa i Joeego Bidena to właśnie tego typu wydarzenia mogą zdecydować, kto zostanie prezydentem.

Pierwsze debaty prezydenckie odbyły się w 1858 r. między Abrahamem Lincolnem i senatorem Stephenem Douglasem. Zwyczaj ten upowszechnił się jednak dopiero w drugiej połowie XX w., głównie dzięki rozwojowi środków masowego przekazu.

Teraz debaty stały się kluczowym wydarzeniem kampanii, oglądanym przez miliony osób. W 2016 r. pierwszą debatę z udziałem Trumpa obejrzało 84 mln widzów, nie licząc osób, które widziały ją w internecie. Obecny prezydent USA to osoba z dużym doświadczeniem przed kamerą. Debatuje w bardzo agresywny sposób. W ciemno można więc założyć, że tym razem też zrobił show. Wiele osób stawiało przed debatą na wpadkę Joeego Bidena. W trakcie tej kampanii miał ich tyle, że za-

częto się zastanawiać, czy polityk nie cierpi na demencję. Kilka razy dał się również przyłapać na korzystaniu z telepromptera przy odpowiadaniu na pytania dziennikarzy. Jego zachowanie na debacie albo rozwieje wątpliwości, albo jeszcze bardziej je wzmocni.

Dzisiejsza debata została poprowadzona przez dziennikarza Fox News Chrisa Wallace’a, który moderował w 2016 r. debatę Trumpa z Clinton. Tematy, które wybrał, to dorobek obu kandydatów, Sąd Najwyższy, pandemia, gospodarka, rasistowskie zamieszki i próby wpływu na wynik wyborów. Kandydaci dostali 15 minut na każdy temat.

Dwie pozostałe debaty prezydenckie zaplanowano na 15 i 22 października.

Wiktor Młynarz



## COVID-19 ZOSTAWIA ŚLAD

**SEUL** \ Dziewięciu na dziesięciu pacjentów odczuwa skutki choroby, takie jak zmęczenie lub zaburzenia smaku i węchu po wyleczeniu z koronawirusa – wynika z badania przeprowadzonego w Korei Płd.

fol. Pixabay/d



fol. Wikipedia/d

## STRZELANINA W OREGONIE

**USA** \ Kilka osób zginęło w wyniku strzelaniny podczas interwencji policji, do której doszło w Salem w stanie Oregon na północnym zachodzie kraju. Zginął m.in. mężczyzna podejrzany o uprowadzenie zakładników.

**BUDAPESZT** \ List Viktora Orbána do władz KE

# Ofensywa Polski i Węgier

Szefowie dyplomacji obu krajów prof. Zbigniew Rau i Péter Szijjártó poinformowali o powołaniu instytutu oceny stanu praworządności w krajach Unii Europejskiej. Tymczasem premier Węgier Viktor Orbán wystosował list do Brukseli, domagając się ustąpienia ze stanowiska wiceszefowej Komisji Europejskiej Věry Jourovej, odpowiedzialnej za kwestie praworządności.

**Paweł Kryszczak**

Polska oraz Węgry stworzą instytut oceny stanu praworządności w krajach UE. Głównym celem tej instytucji będzie zapobieganie stosowaniu podwójnych standardów w tej kwestii wewnątrz unijnej wspólnoty. O inicjatywie poinformowano po spotkaniu szefów



Nowo powołana przez Polskę i Węgry instytucja będzie zapobiegała stosowaniu podwójnych standardów w kwestii praworządności wewnątrz UE | fot. Lajos Soos/PAP

dyplomacji Polski i Węgier, które odbyło się w Budapeszcie. – Dzięki takiej instytucji będziemy mieli pewność, że nikt pod pozorem badania praworządności nie robi z nas głupców – oznajmił Péter Szijjártó.

W pierwszej kolejności instytut powinien wziąć pod lupę Francję, która wprowadziła stan wyjątkowy i brutalnie rozprawiła się z protestami antyrządowymi ruchu żółtych kamizelek – uważa były wiceszef Parlamentu Europejskiego Ryszard Czarnecki. – Kolejnym krajem jest Austria, w której wpływ partii politycznych na powołanie sędziów Trybunału Konstytucyjnego jest olbrzymi.

Nie należy zapominać również o Niemczech, gdzie wpływ powołania sędziów na szczeblu landów i federalnym jest dużo większy niż w Polsce – dodaje Czarnecki w rozmowie z „Codzienną”. Tymczasem premier Węgier Viktor Orbán wystosował list do szefowej Komisji Europejskiej Ursuli von der

mi. Nie należy zapominać również o Niemczech, gdzie wpływ powołania sędziów na szczeblu landów i federalnym jest dużo większy niż w Polsce – dodaje Czarnecki w rozmowie z „Codzienną”. Tymczasem premier Węgier Viktor Orbán wystosował list do szefowej Komisji Europejskiej Ursuli von der

mi. Nie należy zapominać również o Niemczech, gdzie wpływ powołania sędziów na szczeblu landów i federalnym jest dużo większy niż w Polsce – dodaje Czarnecki w rozmowie z „Codzienną”. Tymczasem premier Węgier Viktor Orbán wystosował list do szefowej Komisji Europejskiej Ursuli von der

Leyen. W dokumencie tym polityk żąda ustąpienia ze stanowiska wiceprzewodniczącej KE Věry Jourovej. Komisarz zajmująca się kwestiami praworządności wielokrotnie atakowała Węgry, mówiąc, że władze budują tam „chorą demokrację”. „Takie wypowiedzi są nie tylko bezpośrednim politycznym atakiem na demokratycznie wybrane władze na Węgrzech, lecz także upokorzeniem obywateli i całego narodu” – wskazuje Orbán w swoim liście. „Ci, którzy naruszają traktaty, nie mogą stać w roli obrońców rządów prawa oraz europejskich wartości. Wypowiedzi wiceszefowej KE są niezgodne ze sprawowaną przez nią funkcją, dlatego jej rezygnacja jest konieczna” – pisze węgierski premier.

– Věra Jourová, atakując Polskę i Węgry, dość sprytnie odwraca uwagę od swojego kraju oraz rządu – zauważa Ryszard Czarnecki. Premier Czech Andrej Babiš ma obecnie bardzo poważne problemy w związku z potencjalnym konfliktem interesów. Chodzi mianowicie o kontrolowanie przez tego polityka firmy będącej beneficjentem dużych funduszy UE.

## Macron deklaruje wsparcie dla Białorusi

**WILNO** \ Przebywający z wizytą na Litwie prezydent Francji Emmanuel Macron spotkał się wczoraj z liderką białoruskiej opozycji Swiatłaną Cichanouską. W trakcie rozmowy francuski przywódca przedstawił obietnicę pomocy w negocjacjach ws. rozwiązania kryzysu politycznego na Białorusi.

Emmanuel Macron obiecał nam, że zrobi wszystko, co w jego mocy, by pomóc w negocjacjach mających na celu rozwiązanie kryzysu politycznego w naszym kraju – powiedziała Cichanouska podczas konferencji prasowej. – Wskazał, że czas jest bardzo ważny, ponieważ wielu ludzi cierpi z powodu prześladowań ze strony reżimu. Wiele osób jest w więzieniach, a on zrobi wszystko, by pomóc uwolnić wszystkich więźniów politycznych – dodała liderka białoruskiej opozycji.

Jeszcze przed spotkaniem prezydent Francji zapowiedział, że w trakcie rozmowy z byłą kandydatką na prezydenta chce wyrazić szacunek dla wszystkich Białorusinów i podziękować Cichanouskiej za odwagę. – Działala bardzo

odważnie zarówno z punktu widzenia sytuacji osobistej, jak i rodzinnej. Dlatego chciałbym jej podziękować za odwagę, podobnie jak wszystkim osobom, które zmobilizowały się [podczas protestów] na Białorusi – powiedział Macron.

Wcześniej, w czasie spotkania z prezydentem Litwy Gitanasem Nausėdą, Emmanuel Macron powiedział, że będzie zabiegał o pośrednictwo Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE) w rozwiązaniu kryzysu na Białorusi. Z kolei Nausėda stwierdził, że UE powinna się otworzyć na Białoruś po zakończeniu rządów Alaksandra Łukaszenki. Litewski lider mówił o tym na poniedziałkowej konferencji prasowej w Wilnie. Prezy-

dent Litwy wyraził nadzieję, że przywódcy UE omówią ewentualne otwarcie rynku i pomoc gospodarczą dla Białorusi na zbliżającym się szczycie unijnym.

Tymczasem rosyjskie media z satysfakcją przytaczają wypowiedzi Macrona dotyczące działania na rzecz strategicznej współpracy z Rosją. „Prezydent Francji mówi, że rozumie obawy Litwy dotyczące Rosji, ale twierdzi, że współpraca z Moskwą jest konieczna do osiągnięcia trwałego pokoju w Europie” – informują rosyjskie portale sympatyzujące z Kremlm. – Jeśli chcemy, aby pokój panował przez długi czas, powinniśmy współpracować z Rosją, ponieważ łączą nas geografia i przeszłość – stwierdził w poniedziałek Macron. – Dlatego powinniśmy działać strategicznie. Dążyć do stworzenia architektury bezpieczeństwa, odnowionej współpracy i zaufania, która nie dopuszcza do napięć – dodał.

.....  
Wespazjan Wielohorski

## Świat znów się zamyka

**PANDEMIA** \ Wiele krajów wprowadza coraz surowsze obostrzenia w związku z dużym przyrostem zakażeń koronawirusem. Według danych amerykańskiego Uniwersytetu Johnsa Hopkinsa, na świecie zakażonych SARS-CoV-2 zostało 33 300 000 ludzi. Wyzdrowiało 23 056 480 z nich.

Coraz gorsza sytuacja epidemiczna na Słowacji sprawia, że tamtejszy rząd podejmie dziś decyzję o wprowadzeniu stanu wyjątkowego w związku z epidemią COVID-19. Centralny Sztab Kryzysowy rekomenduje władzy zakazanie, z pewnymi wyjątkami, akcji społecznych, sportowych i kulturalnych. Od 1 października zakazane mają być imprezy sportowe i kulturalne, a także uroczystości rodzinne lub firmowe oraz msze św. Wesela, pogrzeby, chrzciny lub imprezy okolicznościowe będą dozwolone, ale dotyczy to jedynie samych ceremonii. Sztab wprowadził zakaz funkcjonowania barów, restauracji i dyskotek poza godzinami 6–22.

Na początku tygodnia brytyjski rząd zaostrzył ograniczenia dotyczące spotykania się osób z róż-

nych gospodarstw domowych w północno-wschodniej Anglii. Wstrzymał się na razie z wprowadzeniem analogicznych kroków w Londynie. Nowe restrykcje wprowadził również rząd Niderlandów. Wśród obostrzeń są wcześniejsze godziny zamknięcia barów i restauracji, a także ograniczenie możliwości przemieszczania się między miastami. Apeluje się również o unikanie podróżowania między Amsterdamem, Rotterdamem i Hagą, gdyż są to miasta o najwyższym wskaźniku infekcji. W spotkaniach towarzyskich w domach będą mogły brać udział maksymalnie trzy osoby. W sąsiedniej Belgii władze w ramach zapobiegania szerzeniu się koronawirusa zakazały do odwołania prostytucji ulicznej.

.....  
(pp)



LOTNICTWO \ Grupa Wyszehradzka rozważa powołanie regionalnych linii

# LOT przewoźnikiem państw Grupy V4?

Szansą na wyjście PLL LOT z kryzysu może być przyjęcie roli głównego przewoźnika dla państw Grupy Wyszehradzkiej. Pomysł podoba się w Czechach, przyglądają się mu także politycy z Węgier i Słowacji. Z lotniska w Budapeszcie polska spółka przed pandemią realizowała rejsy m.in. do Nowego Jorku, Chicago, Seulu oraz kilku europejskich miast.

Jan Kamieniecki

Pomysł na utworzenie wspólnego przewoźnika lotniczego przez kraje Europy Środkowo-Wschodniej po raz pierwszy pojawił się blisko 20 lat temu. Teraz temat powrócił z powodu kryzysu wywołanego przez koronawirusa i zapasów na rynku lotniczym. Polskie Linie Lotnicze LOT, tak jak inni przewoźnicy, mocno odczuły wybuch pandemii COVID-19.

Międzynarodowe loty zostały praktycznie wstrzymane, pozostawiając przewoźników bez przychodów, za to z dużymi kosztami, które trzeba ponosić. Szansą na wyjście z tej trudnej sytuacji jest stworzenie wspólnego przewoźnika lotniczego dla Grupy Wyszehradzkiej, a w przyszłości może całego



PLL LOT może być nie tylko narodowym, lecz także regionalnym przewoźnikiem | fot. mat. pras./d

regionu Europy Środkowo-Wschodniej.

Liderem takiego konsorcjum mogłyby zostać LOT, który z uwagi na największy potencjał w regionie jest naturalnym kandydatem do pełnienia tej funkcji. Linie Czech Airlines – wykupione dwa lata temu przez spół-

kę Smartwings – przechodzą właśnie restrukturyzację, z kolei Węgry i Słowacja nie mają swoich narodowych przewoźników.

Pomysł podoba się nie tylko w Polsce, lecz także w Czechach, których władze zostały już poinformowane przez LOT, że Praga stałaby

się w takim przypadku dużym hubem dla pasażerów wspólnego przewoźnika. Właśnie z tego kraju dotarły pierwsze pozytywne sygnały dotyczące stworzenia silnych regionalnych linii lotniczych.

Aprobatę dla pomysłu ogłosili już czeski premier Andrej

Babiš oraz minister transportu Karel Havlíček. Głos w sprawie zabrał też Václav Řehoř, prezes praskiego lotniska. – Chętnie przyjmujemy taką inicjatywę. Praga stałaby się wówczas węzłem przesiadkowym dla tras długodystansowych – powiedział.

Inicjatywie utworzenia wspólnego regionalnego przewoźnika, w którym polskie linie miałyby ponad połowę udziałów, przyglądają się także politycy z Węgier i Słowacji. Lotnisko w Budapeszcie już pełni funkcję hubu przesiadkowego dla LOT, ponieważ polski przewoźnik przed pandemią realizował z niego rejsy do Nowego Jorku, Chicago i Seulu, a także do kilku miast w Europie.

PLL LOT w 2019 r. przewiozły rekordową liczbę ponad 8,9 mln pasażerów, czyli o 2 mln więcej niż rok wcześniej. W tym roku zmniejszały przekroczenie bariery 10 mln przewiezionych osób, ale koronawirus pokrzyżował te plany.

## ARP wyprodukuje autobusy elektryczne

**ELEKTROMOBILNOŚĆ** \ Agencja Rozwoju Przemysłu przejęła spółkę Rafako Ebus i zamierza w Polsce uruchomić seryjną produkcję autobusów elektrycznych. Według Electric Bus Market światowy rynek tego typu pojazdów będzie rocznie rósł o ok. 17 proc.

Według unijnych zaleceń w 2025 r. połowa nowych autobusów poruszających się po europejskich miastach powinna mieć napęd elektryczny. Te same wytyczne mówią, że za dekadę autobusy elektryczne mają stanowić już 75 proc. nowo kupowanej floty. Ten plan Parlamentu Europejskiego polskie miasta potraktowały bardzo poważnie i wiele z nich już rozpoczęło zakupy e-busów. Zapotrzebowanie jest więc duże, ale w ocenie ekspertów prawdziwy boom na autobusy elektryczne dopiero jest przed nami.

Zdaniem Pawła Kolczyńskiego, wiceprezesa ARP, w najbliższych latach coraz więcej samorządów będzie przechodziło na niskoemisyj-

ny transport publiczny. – Od 2025 r. możemy się spodziewać, że w miastach powyżej 100 tys. mieszkańców nie będą już sprzedawane autobusy spalinowe – ocenił Kolczyński. Podkreślił, że Polska należy do liderów eksportu autobusów elektrycznych w Unii Europejskiej.

– To bardzo perspektywiczny rynek nie tylko w wymiarze unijnym, lecz także krajowym. W ARP dostrzegamy potencjał tego rynku, widzimy jednak zarówno korzyści biznesowe, jak i pozytywne związane z ochroną środowiska i rozwoju innowacyjności polskiej gospodarki. Przejęcie Rafako Ebus to istotny krok w realizacji tych celów, które wpisują się w misję ARP – podkreślił Kolczyński.

Prototyp autobusu elektrycznego opracowany w Rafako jest efektem prac wyspecjalizowanego i doświadczanego w branży zespołu pracowników. Według ARP to pojazd, który pozytywnie wyróżni się na tle konkurencji. Autobus o długości 8,5 m jest predysponowany do specjalistycznych celów, np. dowozu uczniów do szkół zarówno w przestrzeniach miejskich, jak i podmiejskich.

Produkt odpowiada zwłaszcza na zapotrzebowanie samorządów, które stawiają na poprawę bezpieczeństwa transportu młodzieży. Obecnie żaden producent krajowy ani zagraniczny funkcjonujący na rynku polskim nie dysponuje pojazdem o podobnych parametrach.

Celem ARP jest nie tylko rozwój w ramach spółki celowej produktu autobusu elektrycznego, lecz także przygotowanie nowych prototypów dłuższych pojazdów oraz wejście na rynki polskie i zagraniczne. Wszystko wskazuje więc na to, że do produkujących już w Polsce elektryczne autobusy firm Autosan, Solaris i Ursus dołączy kolejne przedsiębiorstwo.

Paweł Woźniak

## Pandemia to potężny cios w Trójmorze

**KRYZYS** \ Przez pandemię kraje Europy Środkowej i Południowo-Wschodniej stracą trzy lata rozwoju gospodarczego. To potężny cios dla regionu, który do momentu tego kryzysu dokonał przez dekady znaczącego postępu – oceniła Kristalina Georgiewa, szefowa Międzynarodowego Funduszu Walutowego.

Pochodząca z Bułgarii ekonomistka, prezentując raport MFV na temat Inicjatywy Trójmorza, stwierdziła, że w wyrównywaniu różnic w rozwoju infrastruktury z Europą Zachodnią kluczowe jest zaangażowanie sektora prywatnego. – Konieczny jest do tego transparentny system dobrego sprawowania rządów, który będzie budził zaufanie kapitału. To główne wnioski z naszego raportu – powiedziała.

– Trójmorze to duży rynek. Ten region nie postrzega siebie jako wspólnego rynku, ale jest nim. To 102 mln ludzi żyjących w najszybciej rozwijającej się części UE – mówiła w rozmowie z think tankiem Atlantic Council Kersti Kaljulaid, prezydent Estonii. O skuteczności Funduszu Trójmorza zadecyduje to, czy swoje deklaracje o pieniężnym

wkładzie w niego zrealizują USA. W jej ocenie pozwoli to na przyciągnięcie kapitału prywatnego.

Komisarz UE ds. energii Kadri Simson zwróciła uwagę, że cele Inicjatywy Trójmorza i polityki UE są komplementarne. – Chcemy osiągnąć wzrost gospodarczy i bardziej spójną Europę, zapewniając inwestycje w infrastrukturę – stwierdziła unijna komisarz.

Trójmorze jest projektem polityczno-gospodarczym powołanym w 2015 r. z inicjatywy prezydentów Polski i Chorwacji. Obecnie do grupy należy 12 państw UE – Austria, Bułgaria, Chorwacja, Czechy, Estonia, Litwa, Łotwa, Polska, Rumunia, Słowacja, Słowenia i Węgry – położonych między Adriatykiem, Bałtykiem i Morzem Czarnym.

(lus, PAP)

**GAZ** \ Zapowiedziane przez USA dodatkowe sankcje mogą dobić rosyjski projekt

# Nord Stream 2 czeka na ostateczny cios

Protesty przeciwko budowie Nord Streamu 2 są w pełni uzasadnione – ocenia pełnomocnik rządu ds. strategicznej infrastruktury energetycznej Piotr Naimski. Przedłużające się prace przy statku „Akademik Czerski”, który ma dokończyć budowę gazociągu, dają USA czas na wprowadzenie dodatkowych sankcji i ostateczne zablokowanie inwestycji.

Jan Kamieniecki

Naimski, spytany wczoraj w PR24 o protesty przeciwko Kremlowi spowodowane próbą zabójstwa lidera rosyjskiej opozycji Aleksieja Nawalnego i apele wzywające do porzucenia budowy Nord Streamu 2 przez Niemcy i inne państwa zaangażowane w ten projekt, stwierdził, że Polska popiera te apele. – Te protesty są w pełni uzasadnione. Takie jest nasze stanowisko wsparte przez kraje

Unii Europejskiej i Stany Zjednoczone – podkreślił.

– Nord Stream 2 jest projektem politycznym, który ma budować współpracę strategiczną między Moskwą a Berlinem, wymierzonym w interesy Polski i państw środkowoeuropejskich. Dostawy nowym gazociągiem dla środkowej Europy mają ugruntować dominację rosyjskiego dostawcy gazu, który traktuje te dostawy jako narzędzie politycznego uzależnienia – powiedział Naimski.



Apele wzywające do porzucenia budowy Nord Streamu 2 są uzasadnione – uważa Piotr Naimski | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Minister podkreślił, że Polska jest bezpieczna energetycznie, a dostawy energii elektrycznej i gazu z innych państw pozostają zabezpie-

czone. – W 2022 r. będziemy mieli ukończony gazociąg Baltic Pipe, który połączy nas z Norwegią. Inwestycja jest realizowana zgodnie z har-

monogramem i będzie ukończona w przewidzianym czasie – zapewnił pełnomocnik.

Kontrowersyjny projekt Nord Stream 2 jest gotowy w 94 proc., ale od grudnia ub.r., po tym, jak szwajcarska firma Allseas wycofała się z dalszego układania rur z obawy przed amerykańskimi sankcjami, nie prowadzi się przy nim żadnych prac. Z łącznie 2460 km tworzących gazociąg rur trzeba ułożyć jeszcze 150 km.

Aby dokończyć budowę własnymi siłami, Rosjanie sprowadzili z Dalekiego Wschodu na Bałtyk statek „Akademik Czerski” i w niemieckim porcie Mukran próbują przystosować go do układania rur na dnie morza. – Przy obecnym tempie modernizacji wątpliwe jest, aby jednostce udało się rozpocząć ostatni etap budowy spornego gazociągu przed początkiem listopada – ocenia Mariusz Marszałkowski z portalu BiznesAlert.pl.

Jego zdaniem to daje USA czas na wprowadzenie dodatkowych sankcji na Nord Stream 2. – Amerykańskie sankcje pozostają jedynym czynnikiem, który może zatrzymać dalszą budowę – dodaje analityk.

(PAP, BiznesAlert.pl)

## Pozytywne sygnały z rynku pracy

**ZATRUDNIENIE** \ Niemal dwie trzecie Polaków badanych ostatnio przez CBOS ocenia obecną sytuację na rynku pracy pozytywnie, a blisko dwie trzecie deklaruje mniejsze lub większe poczucie pewności zatrudnienia w obecnym miejscu pracy. Pozytywnym sygnałem są też ostatnie statystyki mówiące o spadku liczby bezrobotnych.

Jak wynika z badania CBOS, we wrześniu br. 65 proc. pracujących Polaków oceniło obecną sytuację w swoich zakładach pracy pozytywnie, a negatywnie jedynie 9 proc. Jeśli natomiast chodzi o prognozy na najbliższe 12 miesięcy, to większość ankietowanych (58 proc.) uważa, że ich sytuacja w zakładach pracy pozostanie bez zmian. Wśród reszty badanych znacznie więcej oczekuje poprawy, niż spodziewa się pogorszenia (odpowiednio 20 proc. i 12 proc.).

„Warto jednak dodać, że badani zakładający, że w ciągu najbliższego roku nastąpią jakieś zmiany w sytuacji ich zakładów pracy, na ogół się nie spodziewają, że będą one zdecydowane. Co dziesiąty pracujący nie potrafi ocenić, jak

w ciągu najbliższego roku będzie wyglądała sytuacja w jego firmie” – czytamy w raporcie. W stosunku do drugiej połowy sierpnia o 2 pkt. proc. przybyło osób przewidujących, że nastąpi poprawa sytuacji w ich zakładach pracy, i o tyle samo ubyło spodziewających się pogorszenia.

73 proc. ankietowanych przez CBOS deklaruje większe lub mniejsze poczucie pewności zatrudnienia, przy czym co trzeci (33 proc.) uznaje za mało prawdopodobną możliwość utraty obecnej pracy (zwolnienia, bankructwo, likwidacja zakładu itp.). Tylko 5 proc. badanych zadeklarowało, że bardzo poważnie liczy się z utratą obecnej pracy, a blisko jedna piąta (19 proc.) dopuszcza taką możliwość.

Poprawę sytuacji na rynku pracy potwierdzają dane statystyczne. Według GUS stopa bezrobocia rejestrowanego pod koniec sierpnia wyniosła 6,1 proc. Jest to taki sam poziom, jaki odnotowano w lipcu i czerwcu. W sierpniu w rejestrach urzędów pracy figurowało dokładnie 1028 tys. osób. To o półtora tysiąca osób mniej niż w lipcu.

– Najnowsze dane GUS to sygnał, który oznacza, że trend wzrostu bezrobocia, który notowaliśmy od kwietnia, został zatrzymany. Sierpień jest pierwszym miesiącem od wybuchu pandemii, w którym odnotowano spadek liczby bezrobotnych. To również dowód na to, że tarcza antykryzysowa zadziałała, a zdecydowane kroki podjęte przez rząd uratowały nas przed lawinowym wzrostem bezrobocia – skomentowała Marlena Małag, minister rodziny, pracy i polityki społecznej.

(ar)

## Koniec protestów, początek wzrostów

**GIEŁDA** \ Porozumienie rządu z przedstawicielami branży górniczej zostało dobrze przyjęte nie tylko przez ekspertów i polityków, lecz także inwestorów giełdowych. Na warszawskiej giełdzie akcje od poniedziałku drożeją, a na pierwszy plan wysuwały się akcje takich państwowych firm, jak JSW, PGE czy Tauron.

Firmy te przez dłuższy czas nie cieszyły się zainteresowaniem giełdowych graczy, bo nieznany był program rządu co do energetyki – twierdzi Adrian Ostrowski, analityk finansowy. – Teraz to się zmienia, zwłaszcza że istnieje pomysł, by oddzielić aktywa węglowe od OZE, co ułatwiłoby koncernom energetycznym pozyskiwanie finansowania na nowe technologie – dodaje.

W zgodnej opinii ekspertów obecne wzrosty kursów spółek węglowych i energetycznych są pokłosiem rządowego porozumienia z górnictwem i związkami, które już pod koniec zeszłego tygodnia zapewniło akcjonariuszom JSW i PGE dwucyfrowe wzrosty. Dla inwestorów ważne są również nowe strategie polskich firm uwzględniające ekologiczne trendy na świecie.

Grupa Kapitałowa PGE ogłosiła plan transformacji w kierunku nisko- i zeroemisyjnym. Wkrótce zostanie zaprezentowana nowa strategia grupy w tej kwestii. – Przed całą polską gospodarką stoją wyzwania dotyczące zeroemisyjności. Jednak to w obszarze wytwórczym energii elektrycznej odbędzie się prawdziwa transformacja – twierdzi Wojciech Dąbrowski, prezes zarządu PGE Polska Grupa Energetyczna. – PGE jako największa spółka w sektorze odegra kluczową rolę w osiągnięciu zeroemisyjności przez Polskę. Naszą aspiracją strategiczną jest 100 proc. zielonej energii dla klientów PGE w 2050 r. – deklaruje szef PGE.

Mariusz Andrzej Urbanek

3 OPINIE

4-6 POLSKA

7

OBRONA NARODOWA

8-9

ŚWIAT

10-13

GOSPODARKA

14-15

PUBLICYSTYKA

17

KULTURA

19

TV/SPORT

20

SPORT


**PODATKI** \ Z nowego systemu będzie mogło skorzystać więcej przedsiębiorców

# Estoński CIT ma wspierać rozwój firm

Po konsultacjach z przedsiębiorcami Ministerstwo Finansów zmieniło zasady dotyczące tzw. estońskiego CIT. Dzięki temu więcej firm będzie mogło skorzystać z tego systemu opodatkowania, łatwiejsze będą też procedury. – Estoński CIT ma wspierać rozwój firm – podkreślił szef resortu Tadeusz Kościński.

**Andrzej Ratajczyk**

**P**rzyjęty przez rząd projekt nowelizacji ustawy o CIT zakłada wprowadzenie od 1 stycznia 2021 r. możliwości rozliczania się firm za pomocą tzw. estońskiego CIT. Istotą tego rozwiązania jest przesunięcie czasu poboru podatku na moment wypłaty zysków z przedsiębiorstwa. Środki, które zostaną w firmie, będzie można przeznaczyć na inwestycje.

– Estoński CIT ma wspierać rozwój firm, maksymalnie uprościć rozliczenia i ułatwić kontakt z administracją podatkową. To rozwiązanie ma zachęcić firmy do inwestowania, co przyczyni się do rozwoju polskiej gospodarki – powie-

dział na wtorkowym spotkaniu z dziennikarzami minister finansów Tadeusz Kościński.

Nowe rozwiązanie podatkowe jest adresowane do małych i średnich spółek kapitałowych (z ograniczoną odpowiedzialnością i akcyjnych), których przychody nie przekraczają 100 mln zł. – W pierwotnej wersji próg wynosił 50 mln zł, ale po konsultacjach z biznesem zdecydowaliśmy się na jego dwukrotne zwiększenie. To pozwoli skorzystać z tego rozwiązania większej liczbie firm – wyjaśnił wiceminister Jan Sarnowski.

Inną zmianą, którą wprowadził resort finansów, jest złagodzenie warunku dotyczącego zatrudnienia co najmniej trzech pracowników



Minister finansów Tadeusz Kościński i wiceszef resortu Jan Sarnowski  
| fot. Andrzej Ratajczyk/Gazeta Polska

(innych niż udziałowiec lub akcjonariusz) na podstawie umowy o pracę. Spółka może nadal korzystać z preferencyjnego opodatkowa-

nia, jeśli ponosi wydatki na wynagrodzenia z tytułu innych umów cywilnoprawnych. A mały podatnik może w pierwszym roku opodat-

kowania zatrudniać jedną osobę zamiast trzech. Utrzymano również łagodniejsze warunki wejścia dla podatników rozpoczynających działalność.

Jak podkreślił minister Kościński, wprowadzenie estońskiego CIT da wiele korzyści firmom. Zwiększy ich odporność na dekonstrukcję, stworzy większe zdolności inwestycyjne, przyczyni się do wzrostu produktywności i innowacyjności firm, oszczędzi czas potrzebny przy rozliczeniach podatkowych.

Dzięki takiemu rozwiązaniu zyska też cała polska gospodarka, gdyż zwiększy się jej odporność na kryzys, wzrośnie także inwestycyjna atrakcyjność Polski. Nowe regulacje powinny również zlikwidować rozwojowe bariery dla sektora MŚP (niedokapitalizowanie), zwiększyć produktywność i wzrost konkurencyjności firm oraz spowodować wzrost liczby miejsc pracy.

## Akcyza na e-papierosy to słuszną decyzją

**FISKUS** \ Jutro wchodzi w życie akcyza na płyny do papierosów elektronicznych oraz na tzw. wyroby nowatorskie. W czerwcu resort finansów odroczył pobór podatku na trzy miesiące ze względu na trwającą pandemię. – Zarówno wprowadzenie akcyzy, jak i przesunięcie jej wprowadzenia są słusznymi i racjonalnymi decyzjami – twierdzi branża.

O wprowadzeniu akcyzy na e-papierosy i tzw. wyroby nowatorskie, czyli na wkłady do podgrzewaczy tytoniu, dyskutowano przynajmniej od półtora roku. Ostatecznie zostaje ona wprowadzona od 1 października. Pierwotnie pobór akcyzy od tych wyrobów miał obowiązywać od 1 lipca br. O tej dacie branża wiedziała od grudnia 2019 r.

Jednak kilka miesięcy później wybuchła pandemia, która w znaczący sposób wpłynęła na funkcjonowanie rynku. Zamknięte zostały galerie handlowe, gdzie jest sprzedawana większość e-papierosów i wyrobów nowatorskich. Poza tym pandemia znacznie utrudniła proces tworzenia składów akcyzowych niezbędnych w procesie poboru akcyzy.

O przesunięciu oznaczania wyrobów znakami akcyzy oraz poboru akcyzy zaapelowali przedsiębiorcy zrzeszeni w Stowarzyszeniu Vaping Association (VAP), które skupia kilkadziesiąt firm z branży. Ministerstwo Finansów w ramach pomocy dla przedsiębiorstw w dobie pandemii przychyliło się do prośby producentów i stosownym rozporządzeniem odroczyło datę poboru akcyzy aż o trzy miesiące. Zdaniem VAP decyzja ta dała szansę mniejszym firmom na uporanie się z bieżącymi problemami i lepsze przygotowanie do podwyżki po upływie trzech miesięcy.

Tymczasem w czerwcu ponownie otwarto galerie handlowe, co znacznie poprawiło sytuację branży nikoty-

nowej. Jak pokazują wyniki sprzedaży branży, sprzedaż e-papierosów i płynów do papierosów elektronicznych od lipca do końca września znajduje się na poziomie podobnym do analogicznego okresu w 2019 r.

– Wprowadzenie podatku akcyzowego od e-papierosów i wyrobów nowatorskich to słuszną i racjonalną decyzją władz fiskalnych. Jako jeden z większych producentów tytoniowych w kraju mieliśmy do tej pory wrażenie, że główny ciężar akcyzowy spoczywał tylko na segmencie tradycyjnych papierosów – powiedziała „Codzienną” Karolina Bursa-Moczulska, dyrektor ds. korporacyjnych w Imperial Tobacco Polska.

Według szacunków budżetu państwa stracił z powodu przesunięcia naliczania akcyzy ok. 170 mln zł. Producentom udało się jednak opanować kryzys, więc teraz do budżetu państwa zaczną wpływać środki, z których państwo nie może już zrezygnować.

(p.woz.)

## KE rozważa wycofanie jedno- i dwueurocentówek

**FINANSE** \ Monety o nominałach jednego i dwóch eurocentów mogą odejść do lamusa. Komisja Europejska rozpoczęła konsultacje w sprawie jednolitych zasad zaokrąglania końcówek cen. Krok ten ma umożliwić wycofanie z obiegu najmniejszych monet.

Rozpoczęte konsultacje trwają 15 tygodni. Komisja chce zebrać opinie na ten temat od innych instytucji, organów krajowych, konsumentów i organizacji pozarządowych. Na tej podstawie pod koniec przyszłego roku podejmie decyzję w sprawie ewentualnej propozycji zmian w prawie dotyczących jednolitych zasad zaokrąglania cen i zaprzestania używania jedno- i dwueurocentówek.

„Komisja dokładnie przeanalizuje gospodarcze, środowiskowe i społeczne skutki wprowadzenia jednolitych zasad zaokrąglania” – podkreślono w komunikacie prasowym w tej sprawie. Komisja Europejska jest prawnie zobligowana do badania użycia różnych nominałów monet euro pod kątem kryteriów kosztu i akceptacji społecznej.

Temat nie jest nowy. Z raporty z 2018 r., który został przygotowany dla Komisji, wynikało, że coraz więcej krajów, nie oglądając się na Brukselę, zaokrąglą końcówki cen do pięciu eurocentów. Jak wynika z analiz, bicie, transport i liczenie eurocentówek kosztuje bowiem więcej, niż są one warte.

Z przeprowadzonego pod koniec ubiegłego roku sondażu wynika, że większość respondentów (65 proc.) chciałaby wycofania nieporęcznych monet euro o nominałach jednego i dwóch centów. Europejczycy chcą wprowadzenia obowiązkowego zaokrąglania płatności podczas zakupów w sklepach i supermarketach do pięciu centów.

(lus, PAP)

## STRAJK ZAKŁADÓW POGRZEBOWYCH W MADRYCIE W ZWIĄZKU Z PANDEMIĄ

**PROTEST** \ Od wczesnego rana we wtorek trwał w Madrycie 24-godzinny strajk miejskich zakładów pogrzebowych. Uczestnicy protestu zarzucają władzom hiszpańskiej stolicy brak planu działań w okresie nasilających się zgonów wskutek COVID-19. Madryt jest jednym z najbardziej doświadczonych regionów Hiszpanii podczas drugiej fali epidemii. Od piątku na terenie aglomeracji zmarło ponad 70 osób zainfekowanych koronawirusem.

## ENERGETYKA \ PGNiG konsekwentnie rozwija swoją działalność na Ukrainie

# Potrzebujemy coraz więcej gazu

Polski rynek będzie potrzebował coraz więcej gazu – powiedział prezes Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa (PGNiG) Jerzy Kwieciński. Bardzo dynamicznie rośnie także wolumen gazu wysyłanego przez Polskę na Ukrainę. PGNiG rozpoczyna właśnie dostawy surowca dla nowego operatora na tamtejszym rynku.

## Paweł Woźniak

Dostawy błękitnego paliwa na Ukrainę będą realizowane przez PGNiG w ramach wygranej przez Energy Resources of Ukraine (ERU) rundy przetargu ogłoszonego przez Gas TSO of Ukraine. Przekazanie gazu nastąpi w okresie od 1 października 2020 r. do 1 maja 2021 r. Będą to pierwsze dostawy gazu ziemnego PGNiG na potrzeby Gas TSO of Ukraine – nowego operatora systemu przesyłowego na tamtejszym rynku, który powstał w wyniku wydzielenia działalności przesyłu, co było efektem dostosowywania ukraińskiego rynku do obowiązujących zapisów traktatowych Wspólnoty Energetycznej.

Prezes PGNiG Jerzy Kwieciński podkreślił, że dostawy dla ukraińskiego operatora systemu przesyłowego



PGNiG spodziewa się dużego zapotrzebowania na gaz w kraju i na Ukrainie | fot. mat. pras./d

to przykład zaangażowania PGNiG w budowę regionalnego rynku gazu w tej części Europy. – Przyjęta przez nas strategia optymalizacji portfela gazu ziemnego z wykorzystaniem infrastruktury zagranicznej przynosi oczeki-

wane efekty. Dzięki zapasom surowca przechowywanym przez PGNiG w ukraińskich podziemnych magazynach gazu mogliśmy zaoferować naszemu kontrahentowi konkurencyjną ofertę – wskazał szef polskiej spółki.

Kwieciński zaznaczył, że PGNiG konsekwentnie rozwija swoją działalność na Ukrainie. – Świadczy o tym szybko rosnący wolumen naszego eksportu na ten rynek – podkreślił. Od połowy 2016 r. PGNiG wyeksportowało na

Ukrainę łącznie ponad 3 mld m sześć. gazu ziemnego. Tylko w pierwszym półroczu 2020 r. wolumen eksportu PGNiG na Ukrainę wyniósł 0,9 mld m sześć., co oznacza wzrost o 190 proc. rok do roku.

Dużego zapotrzebowania na gaz PGNiG spodziewa się też w kraju. Zdaniem Kwiecińskiego polski rynek może w najbliższych latach zbliżyć się do poziomu 30 mld m sześć. pod warunkiem utrzymania obecnego tempa wzrostu zapotrzebowania na surowiec. Obecnie roczne zużycie gazu wynosi ok. 19 mld m sześć.

– W ostatnich latach zużycie gazu rosło o ok. 1 mld m sześć. rocznie – poinformował szef PGNiG podczas kończącej się dzisiaj konferencji Gazterm 2020. – Jeżeli ten trend się utrzyma, to na koniec dekad będziemy mieli nie prognozowane wcześniej 23 czy 25 mld m sześć. zużycia, a możemy mieć zużycie na poziomie 30 mld m sześć. – podsumował.

## Łatwiej o pieniądze na ekologiczne projekty

**INWESTYCJE** \ Od jutra, 1 października br., wchodzi w życie bardzo ważne zmiany, które rząd przygotował w programie Czyste Powietrze i Energia+. Są skierowane przede wszystkim do gmin dotkniętych problemem smogu, a także ich mieszkańców. Przedsiębiorcy natomiast będą mieli kolejną szansę na wsparcie z programu NFOŚiGW – do wzięcia jest aż 1,3 mld zł.

Minister klimatu Michał Kurtyka, który gościł na Śląsku, podkreślił, że ze względu na konieczność pilnej poprawy jakości powietrza program Czyste Powietrze jest stale ulepszany na potrzeby właścicieli budynków mieszkalnych, organizacji pozarządowych oraz wojewódzkich funduszy ochrony środowiska.

Wraz z prezesem NFOŚiGW Maciejem Chorowskim i wiceprezesem NFOŚiGW Pawłem Mirowskim minister spotkał się z władzami Pszczyny, które są zainteresowane przeprowadzeniem w gminie pilotażu nowej wersji programu Czyste Powietrze (3.0). – Ministerstwo Klimatu chce w sposób szczególny wyjść naprzeciw

takim gminom, jak Pszczyna, które łączą w sobie aktywność i ogromne wyzwania, jeśli chodzi o czyste powietrze, i zaproponować dodatkowe wsparcie, podwyższone korzyści finansowe dla mieszkańców tych gmin – powiedział Kurtyka.

Dzięki wspomnianym zmianom w programie Czyste Powietrze w sumie przewiduje się objęcie dofinansowaniem ok. 3,05 mln budynków. Już od maja br. nabór wniosków o dofinansowanie odbywa się na nowych zasadach. Skrócono maksymalny czas rozpatrywania wniosków z 90 do 30 dni. Również sam wniosek o dofinansowanie został uproszczony.

Większość dokumentów wymaganych do pozytywnego

rozpatrzenia zastąpiono oświadczeniami. Poniesione koszty mogą być dokumentowane nie tylko fakturami VAT, lecz także rachunkami imiennymi. Zrezygnowano też z konieczności podawania we wniosku informacji technicznych. Ponadto od 10 czerwca br. mamy możliwość składania wniosków o dofinansowanie na stronie <https://www.gov.pl/web/gov/skorzystaj-z-programu-czyste-powietrze>.

Zmiany w programie Czyste Powietrze zapewniły również szerszy dostęp do finansowania: włączono w nie sektor bankowy (dyskrypcja dotacji odbywa się w jego placówkach). Zmienia się też program Energia+. W drugim naborze, na lepszych zasadach, na przedsiębiorców czekają dotacje z budżetem prawie 50 mln zł oraz pożyczki preferencyjne i na zasadach rynkowych, na które zarezerwowano ponad 1,2 mld zł.

Mariusz Andrzej Urbanek

## W Polsce przybywa gotówki

**PIENIĄDZE** \ Liczba banknotów o nominale 500 zł wzrosła w drugim kwartale tego roku o 5,6 mln i wynosi już 31,3 mln sztuk. W pierwszych trzech miesiącach tego roku do obrotu trafiło 4,8 mln banknotów z królem Janem III Sobieskim.

Z informacji Narodowego Banku Polskiego o strukturze gotówkowej wynika, że po dwóch kwartałach 2020 r. najwyższe nominały stanowią 1,2 proc. wśród 2,67 mld sztuk polskich banknotów znajdujących się w obiegu.

Łączna wartość gotówki, czyli banknotów i monet będących w obiegu, wynosiła na koniec czerwca br. 296,6 mld zł. Dziesięć lat wcześniej, w drugim kwartale 2010 r., gotówka w obiegu miała wartość 102,2 mld zł, czyli było jej niemal trzy razy mniej. NBP jako pieniądze w obiegu traktuje tylko banknoty i monety znajdujące się w posiadaniu firm i osób prywatnych. W statystyce nie uwzględnia środków leżących w kasach i skarbcach banków oraz wycofanych z uwagi na uszkodzenia.

Łączna wartość wyemitowanych dotychczas przez

NBP banknotów wzrosła z 99,5 mld zł na koniec drugiego kwartału 2010 r. do 291,3 mld zł na koniec drugiego kwartału br. Kwartał wcześniej wynosiła 264 mld zł. Wartość monet zwiększyła się w tym czasie mniej niż dwukrotnie, z 2,76 do 5,25 mld zł.

Najbardziej, bo niemal o 3 proc. wzrosła w drugim kwartale liczba dwuzłotówek. Najmniej, bo tylko o 0,5 proc., powiększyło się grono dwugroszówek. Jest ich obecnie w obiegu 3,3 mld sztuk. Najczęściej spotykane powinny być jednogroszówki. Stanowią one 37,5 proc. spośród 19,7 mld wyemitowanych monet. Wśród pieniędzy papierowych największą jest stuzłotówek, stanowiących 60 proc. banknotów w obiegu.

(a.mac.)



foto: Wikipedia/d

**John Calvin Maxwell**

(ur. 1947 r.) amerykański pastor ewangelikalny, mówca motywacyjny, autor programów szkoleniowych i książek w zakresie przywództwa

\\ Ludzie, którzy zdobywają szczyty, to ci, którzy posiadają wizję, zanim wygrają. Widzą zwycięstwo wcześniej niż ktokolwiek inny. \\

**ANALIZA** \ Test i pułapki przed Zjednoczoną Prawicą w czasach rozejmu

# Przyszłość małżeństwa po przejściach

Zjednoczona Prawica będzie rządziła nadal wspólnie. Drugi, bardzo poważny kryzys rządowy w ostatnich miesiącach został zażegnany. Strony konfliktu wychodzą z niego poobijane, a najpoważniejsze „obrażenia” odniósł Zbigniew Ziobro. Wciąż czekamy na potwierdzenie, czy Jarosław Kaczyński wejdzie do rządu, by koordynować strategiczne decyzje gabinetu Mateusza Morawieckiego.



**Grzegorz Wszolek**

**W**ielu wyborców dobrej zmiany od sierpnia nie za bardzo wiedziało, co tak naprawdę się dzieje wewnątrz Zjednoczonej Prawicy. Wystarczyło głosowanie sejmowe nad „piątką dla zwierząt”, by rozbić jedność koalicji i doprowadzić do parlamentarnego kryzysu z poważną groźbą utraty większości w tle.

## Wojna na ustawy

Jednak wraz z upływem czasu stało się jasne, że to nie kwestie humanitarne traktowania zwierząt i zamknięcia biznesów futerkowych są zarzewiem ostrego konfliktu. Coraz częściej na jaw wychodziła polityczna kuchnia, czyli coś, co szkodzi każdemu obozowi władzy.

Nikt już nie ukrywał w PiS, że istnieje konflikt między ministrem Zbigniewem Ziobrą a premierem Mateuszem Morawieckim. „Piątka dla zwierząt” była tylko testem na lojalność – wszak to sam prezes PiS zaproponował zmianę przepisów i apelował o ponadpartyjne poparcie dla projektu ustawy. Lider Solidarnej Polski walczył o wpływy, całkiem prawdopodobne, że również o schedę po Jarosławie Kaczyńskim. Tymczasem – jak wszystko na to wskazuje – przyszły wicepremier zamierzał ogłosić awans Morawieckiego na wiceprezesa PiS podczas listopadowej konwencji partii. Ziobrze nie podobala się ustawa „covidowa”, według której urzędnicy państwowi, działający na rzecz interesu publicznego w walce z koronawirusem, nie będą pociągani do odpowiedzialności karnej. Solidarna Polska zablokowała inicjatywę, opozycja gromiła rząd za dążenie do „bezkarności”. To właśnie dyskusja na temat tego projektu miała doprowadzić do kłótni między Morawieckim a ministrem sprawiedliwości w toku negocjacji.

## Ideologiczne machnięcie pierwszego ogona

Rozmowy na skutek sprzeciwu Ziobry się załamały, ale



Czy Jarosław Kaczyński stanie się „amortyzatorem” sporów i napięć między Mateuszem Morawieckim a Zbigniewem Ziobrą?  
| fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

spór na prawicy miał też inne podłoże. Kierownictwu PiS nie przypadła do gustu samowola koalicjanta. Ziobro, bez konsultacji z kimkolwiek, ogłosił w lipcu wypowiedzenie konwencji stambulskiej.

– Ta część konwencji, która jest związana z realnymi propozycjami zwalczania przemocy wobec kobiet, jest przez nas nie tylko akceptowana, ale w pełni podzielamy te postulaty, czego dowodem jest to, że wprowadziliśmy je w życie. Tu jest pełna zgoda i nie ma problemu, jeśli chodzi o konwencję stambulską. Problem dotyczy tej drugiej warstwy, którą uważamy za przeciwskuteczną we wprowadzeniu tych zaleceń w życie. Uważamy, że nie tylko nie prowadzi ona do poprawy sytuacji kobiet, ale przeciwnie – w konsekwencji skutki zmian w obszarze obyczajowym mogą doprowadzić nieuchronnie do pogorszenia sytuacji kobiet i wzrostu przemocy domowej w Polsce – wyjaśniał i dodał, że dokument jest sprzeczny z polską konstytucją.

Mniejszy koalicjant prowadził zatem ofensywę ideologiczną na własną rękę, kontrując zbyt „miękkie” PiS. Gdy minister edukacji Dariusz Piontkowski w sierpniu pozytywnie zarekomendował wniosek o odwołanie łódzkiego kuratora, za Grzegorzem Wierzbowskim murem stanęła drużyna Ziobry. Urzędnik w Telewizji Trwam porównał koronawirusa do LGBT, a po kilku dniach stracił stanowisko. Najważniejsi politycy PiS przekonywa-

li jednak, że dymisja nie ma żadnego związku z udziałem w wywiadach, a minister sprawiedliwości domagał się wręcz publicznych wyjaśnień od koalicjanta. – Zwrócimy się z prośbą o wyjaśnienie jej powodów. W pełni podzielamy opinię pana kuratora o zagrożeniach dla polskiej młodzieży, jakie niesie ze sobą agresywna i dyskryminująca ideologia LGBT – interweniowała Solidarna Polska.

## Wyborcze machnięcie drugiego ogona

To stawianie się w kontrze do PiS doprowadziło do kryzysu rządowego. – Ogon nie może machać psem – mówił na naradzie kierownictwa PiS Jarosław Kaczyński, gdy wszystko wskazywało na zakończenie współpracy z Ziobrą. Paradoksalnie na tle ultraprawicowej formacji, pozycjonującej się wokół tematów światopoglądowych, na lojalnego koalicjanta wychodził... Jarosław Gowin. A to przecież szef Porozumienia storpedował pomysł majowych wyborów korespondencyjnych i próbował przekonać opozycję do poparcia zmian w konstytucji. Ostatecznie rozgrywka Gowina zakończyła się szczęśliwie dla Zjednoczonej Prawicy, Andrzej Duda bowiem wygrał z Rafałem Trzaskowskim, ale dopiero po emocjonującej drugiej turze. Następnie Porozumienie wstrzymało się od głosu ws. „piątki dla zwierząt”, ale nie sprzeciwiało się projektowi ustawy „covidowej”. Z perspektywy Kaczyńskiego i Morawieckiego Gowin jawił się

jako bardziej przewidywalny gracz od Ziobry – choć dla elektoratu PiS to szef resortu sprawiedliwości jest bardziej kojarzony z dobrą zmianą i reformami przeprowadzonymi po 2015 r. Jak przekonuje politolog, prof. Waldemar Paruch, tamten spór miał nieco mniejszy kaliber, bo włączyła się do niego aktywnie opozycja. Zdaniem politologa, gdyby doszło do wyborów kopertowych, byłyby one podważane na arenie międzynarodowej. Po wyborach prezydenckich natomiast nastąpiło przesilenie w obozie PiS, które doprowadziło do kryzysu wewnętrznego.

## Pytania na przyszłość

Podpisanie umowy koalicyjnej zakończyło kilkutygodniową awanturę, choć nie rozwiązało wszelkich wątpliwości. Po pierwsze: opinia publiczna nie poznała zapisów tam zawartych, a szkoda, bo warto wiedzieć, do czego zobowiązały się strony sporu. Po drugie: skoro doszło do poważnej groźby rozpadu koalicji, i to w świetle kamer, niewykluczone, że scenariusz, zupełnie niezrozumiały dla dużej grupy wyborców, ponownie się wydarzy. Coś w Zjednoczonej Prawicy pękło i najbliższe trzy lata będą dla niej testem. Na korzyść podtrzymania współpracy PiS z Porozumieniem i Solidarną Polską przemawiały przede wszystkim polityczne kalkulacje. Przedterminowe wybory to zawsze wielka niewiadoma, o czym już raz przekonał się

Kaczyński w 2007 r. Gdy widok posłanki Beaty Sawickiej – przyjmującej kontrolowaną przez CBA łapówkę – obiegił całą Polskę, wydawało się, że PO nie pokona PiS. A jednak wyborcy uznali, że to nie przyjmowanie korzyści majątkowych jest w tej historii najważniejsze i udzieliłi Donaldowi Tuskowi kredytu zaufania na osiem lat. Rząd mniejszościowy mógłby być w obecnej konfiguracji jedynie stanem przejściowym. Z kolei Ziobro i Gowin bez Zjednoczonej Prawicy nie mają szans na jakikolwiek sukces wyborczy. Każdy sondaż z uwzględnieniem formacji koalicyjnych wskazuje na ok. 1,5 proc. poparcia dla nich. Z takim kapitałem przekroczenie progu wyborczego jest marzeniem ściętej głowy, dlatego też koalicjanci są skazani na kontynuowanie rządów dobrej zmiany i zakopanie toporów wojennych.

Wielu komentatorów się zastanawia, kto wygrał spór w łonie rządu – Morawiecki czy Ziobro. Jeśli potwierdzą się pogłoski, dobiegające z siedziby partii rządzącej o objęciu nadzoru m.in. nad resortem sprawiedliwości przez Kaczyńskiego, to o jakim zwycięstwie lidera Solidarnej Polski mowa? A z kolei samo wejście do rządu polityka numer jeden w obozie władzy nasuwa wątpliwości, czy aby z pewnością premier będzie całkowicie samodzielny. Jaka jest w tej materii różnica, skoro i tak część priorytetowych decyzji co do strategii rządu i personaliów była do tej pory uzgadniana z kierownictwem Prawa i Sprawiedliwości? Czy Kaczyński stanie się „amortyzatorem” sporów i napięć między Morawieckim a Ziobrą? Nie ma takiej pewności. Wejście do rządu lidera PiS, tak pożądane z punktu widzenia interesu Zjednoczonej Prawicy, może negatywnie oddziaływać na życie jego partii. Z prostego powodu – Kaczyński nie będzie miał tyle czasu, by panować w takim stopniu nad dyscypliną i poczynaniami swoich posłów, jak dotychczas. To zagrożenie musi wziąć pod uwagę prezes PiS, przymierzając się do roli wicepremiera w zrekonstruowanym rządzie Morawieckiego.

3 OPINIE

4-6 POLSKA

7 OBRONA NARODOWA

8-9 ŚWIAT

10-13

GOSPODARKA

14-15

PUBLICYSTYKA

17 KULTURA

19 TV/SPORT

20 SPORT



fot. Wikipedia/d

Allan David Bloom

(1930–1992) amerykański filozof, autor „The Closing of the American Mind” („Umysł zamknięty”)

\\ Najbardziej udaną tyranią jest nie ta, która (...) używa siły, lecz ta, która odbiera wszelką wiedzę na temat tego, jak wygląda wolność, czyniąc ją niepojętą, ta, która odbiera wszelką świadomość tego, że istnieją inne drogi, ta, która odbiera poczucie jakiegokolwiek zewnętrznej rzeczywistości. \\

PUBL...

15

**RECENZJA** \ „Śmierć Stalina” to kolejny po „Procesie” i „Zmianie” znakomity obraz dokumentalny Siergieja Łoźnicy, opowiadający o sowieckiej Rosji i mierzący się z jej dzisiejszym mitem, który odżył po części w putinowskim państwie

# Groza i kłamstwo

Ponaddwugodzinny „Pogrzeb Stalina”, nowy film dokumentalny Siergieja Łoźnicy pozwala lepiej zrozumieć, jak potężną propagandową machiną był stalinizm. I jak straszliwe spustoszenie poczynił komunizm w głowach kompletnie nieprzygotowanego na nowoczesną propagandę rosyjskiego ludu.

Na tegorocznej edycji Millenium Docs Against Gravity można było obejrzeć najnowsze dzieło Siergieja Łoźnicy, uznanego twórcy filmów fabularnych i dokumentalnych. „Pogrzeb Stalina” („State Funeral”) to arcydzieło współczesnej filmowej rekonstrukcji. Do niedzieli film można zobaczyć jeszcze online pod adresem: <https://mdag.pl/17/pl/oglada-j-online/movie-vod/Pogrzeb-Stalina>. Obejrzeć go trzeba koniecznie – znacznie wykracza poza dotychczas znane krótkie klisze związane ze śmiercią tyrana oraz pełną grozy i kłamstw żałobą po nim. To specyficzne studium totalitaryzmu i jego bodaj największego w historii pseudoreligijnego obrzędu.

## Z czerwonego archiwum

W podmoskiewskim archiwum filmowym w Krasnogorsku Łoźnica wyszukał ponad dwieście pudeł taśm, na których sowieccy dokumentaliści zarejestrowali pogrzeb Stalina i okolicznościowe uroczystości, jakie z totalitarną pompą zorganizowano wówczas w każdym zakątku Sowietów. W sumie zebrało się tego ponad trzydzieści pięć godzin materiału, który po referacie Chruszczowa najwyraźniej nie nadawał się już do upowszechnienia. Większość materiałów nigdy nieudostępnianych, zarówno czarno-białych, jak i kolorowych, zachowało pełne walory techniczne. Co więcej, są warsztatowo na naprawdę znakomitą poziomie – zarówno narodowy socjalizm, jak i bolszewicki komunizm świetnie bowiem nauczyły się propagandy z pomocą kina – „najważniejszej ze sztuk”. W efekcie powstał 135-minutowy film, który z niezwykłym pietyzmem oddaje atmosferę stalinizmu – w jego dwuznacznym apogeum, jakim

były uroczystości pogrzebowe „chorążego pokoju” i „pierwszego językoznawcy”.

Wiele mówi opis oficjalny filmu: „Przed naszymi oczyma staje cała potęga i absurd państwa, które obejmowało niegdyś dużą część globu. Hołd zmarłemu tyranowi oddają wszyscy mieszkańcy Kraju Rad – od ludów dalekiej Północy, przez mieszkańców mongolskich jurt, miliony moskwian, po pasterzy z Tadżykistanu. Łoźnica skupia się na obserwacji twarzy – w hipnotyzującym korowodzie mimowolnie szukamy znaku radości ze śmierci tyrana. Z obsesyjną momentami fascynacją reżyser analizuje najmniejsze składowe komunistycznej nowomowy – puste słowa, odpychającą mowę ciała, detale ubrań i zachowań”.

I więcej jeszcze: „W tle rozgrywa się sowiecka rzeczywistość – gigantyczne budynki, mające przytłoczyć jednostkę, kombinaty Donbasu, platformy wydobywcze, huty stali gdzieś na skutej lodem Północy, oszalamiające rozmiarami ulice Moskwy. Film nabiera złowieszczonego wydźwięku w kontekście powrotu w dzisiejszej Rosji kultu jednostki, której obiektem jest jej aktualny przywódca, chwalcący zresztą część dokonań Stalina. Warto zobaczyć na własne oczy świat, w którym zbrodnia nie jest potępiona – i nie sposób uciec od wrażenia, że kult Stalina wciąż wydaje zatrute owoce. Co roku pod murem Kremła, gdzie znajduje się jego grób, można znaleźć tysiące świeżych kwiatów. Łoźnica miał osobisty powód, żeby zrobić ten film – duża część rodziny jego matki, Kozaków z południa Rosji, została starta z powierzchni Ziemi rozkazem Stalina”.

## Bierut ściąga czapkę

Znamy oczywiście klisze, najbardziej rozpowszech-

nione kadry opowiadające śmierć Józefa Wissarionowicza, wykorzystywane w niemal każdej produkcji poświęconej stalinizmowi. Jednak dwugodzinny obraz to zupełnie co innego: pietyzm, szczegółowość ujęć, patos wypowiedzianych fraz, wielość krajobrazów, scen, miejsc, fizjonomii, ubiorów wręcz przytłacza, przenosząc widza w tamten czas. Jako widz stałem oszołomiony i zdumiony, obserwując, jak sprawna była to maszynaria kłamstwa i przemocy. Elektryzowały nie tylko sceny uliczne, wiece w fabrykach, wielkie mowy. W pewnym momencie widzimy delegację ze zwasalizowanej Polski, na czele z Bierutem, który w zimny marcowy dzień jako jeden z nielicznych zdjął czapkę przed sowiecką delegacją zaraz po wyjściu z samolotu. I ten widok rodzi gniew i gorycz, bo przypomina, że i nasza ojczyzna znalazła się w bezpośredniej strefie oddziaływania stalinowskiego terrorku i propagandy.

Łoźnica pozwala nam zobaczyć ludzi sowieckich i narody radzieckiego państwa, delegacje z krajów ludowych, pracującą na najwyższych obrotach maszynę propagandową, nieledwie scenki rodzajowe z tamtych dni. Archiwalne materiały, których użył, były zapewne kręcone tak, by widzowie nie zobaczyli brudu, szpetoty i pokraczności tamtej rzeczywistości. Ale ona i tak prześwituje zza tych obrazów „budowy komunizmu”, prześwituje zza żałobnych wieńców szeregiem stawianych w ramach wielkiej „czerwonej żałobnej mszy” – parodii religijnego misterium.

## Płacz po kacie czy ofiarach?

Obraz nie jest jednak jednoznaczny. Widzimy sowieckie społeczeństwo nie tylko w rozpacz, czasem kamera łapie czyjś płu-



Krzysztof Wołodźko

\\ Film nabiera złowieszczonego wydźwięku w kontekście powrotu w dzisiejszej Rosji kultu jednostki, której obiektem jest jej aktualny przywódca, chwalcący zresztą część dokonań Stalina. Warto zobaczyć na własne oczy świat, w którym zbrodnia nie jest potępiona – i nie sposób uciec od wrażenia, że kult Stalina wciąż wydaje zatrute owoce. \\

śmieszek, nadto ciekawskie i żywe spojrzenie, kobiety w futrach stoją obok starowinek w kufajkach, zadbane żony urzędników obok zmęczonych robotnic, młodzi chłopcy jak z poprawczaka uśmiechają się drapieżnie, żołnierze mają twarze jak maski, notable wymieniają baczne spojrzenia, ważni goście z zagranicy zachowują spokój. Ludzie słuchają radia, ludzie stoją w długich kolejkach do kiosków z prasą, w eter płyną wiersze, przemowy, na ulicach leży błoto, nisko nad głowami wiszą czerwone sztandary z sierpem i młotem. Wznoszą się budowle komunizmu, spadają i szybko marzną na twarzach łzy. I w głowie pojawia się myśl: a może jednak nie wszyscy płaczą za tyranem, może ktoś płacze ze strachu i z bólu po jego ofiarach?

Ale rzeczywistość chyba skutecznie zaklinano słowami: ludzie wierzyli, że polityczny psychopata był bardziej demiurgiem niż nowym świętym, ponieważ trudno było sowieckim ludziom, którzy cali byli jeszcze z zacofanego rosyjskiego XIX w., nie przyjąć zmasowanego kłamstwa. Gdy słyszymy oryginalne filmowe nagrania z tamtych chwil, lepiej uświadamiamy sobie, co znaczył kult jednostki. Oto próbka: „Odśzedł ojciec najlepszy na kuli ziemskiej”, który „myślał tak wiele o wszystkich, a tak mało o sobie”. I jeszcze: „Nie wstydźmy się naszych łez – jest w nich siła miłości. To kłamstwo, że jego nie ma! On jest z nami. Szczęście, które nam dał, nie przeminęło. Dopóki ludzkość istnieje, jego imię będzie promieniało blaskiem. Jest obrazem nieskończonej dobroci, jaką obdarzał nasz radziecki naród. Przysięgamy na pamięć wielkiego Stalina, przyrzekamy naszej Matce Partii, że będziemy służyć jej pięknym naukom i wielkiemu dziełu budowy komunizmu”.

To kolejny po „Procesie” i „Zmianie” znakomity obraz dokumentalny Łoźnicy, opowiadający o sowieckiej Rosji i mierzący się z jej dzisiejszym mitem, który odżył po części w putinowskim państwie. Miejmy nadzieję, że wybitny artysta pije herbatę tylko z pewnych źródeł – jego twórczość naprawdę mocno uderza w politykę historyczną i propagandę Moskwy rządzonej przez byłych kagebistów.

3

OPINIE

4-6

POLSKA

7

OBRONA NARODOWA

8-9

ŚWIAT

10-13

GOSPODARKA

14-15

PUBLICYSTYKA

17

KULTURA

19

TV/SPORT

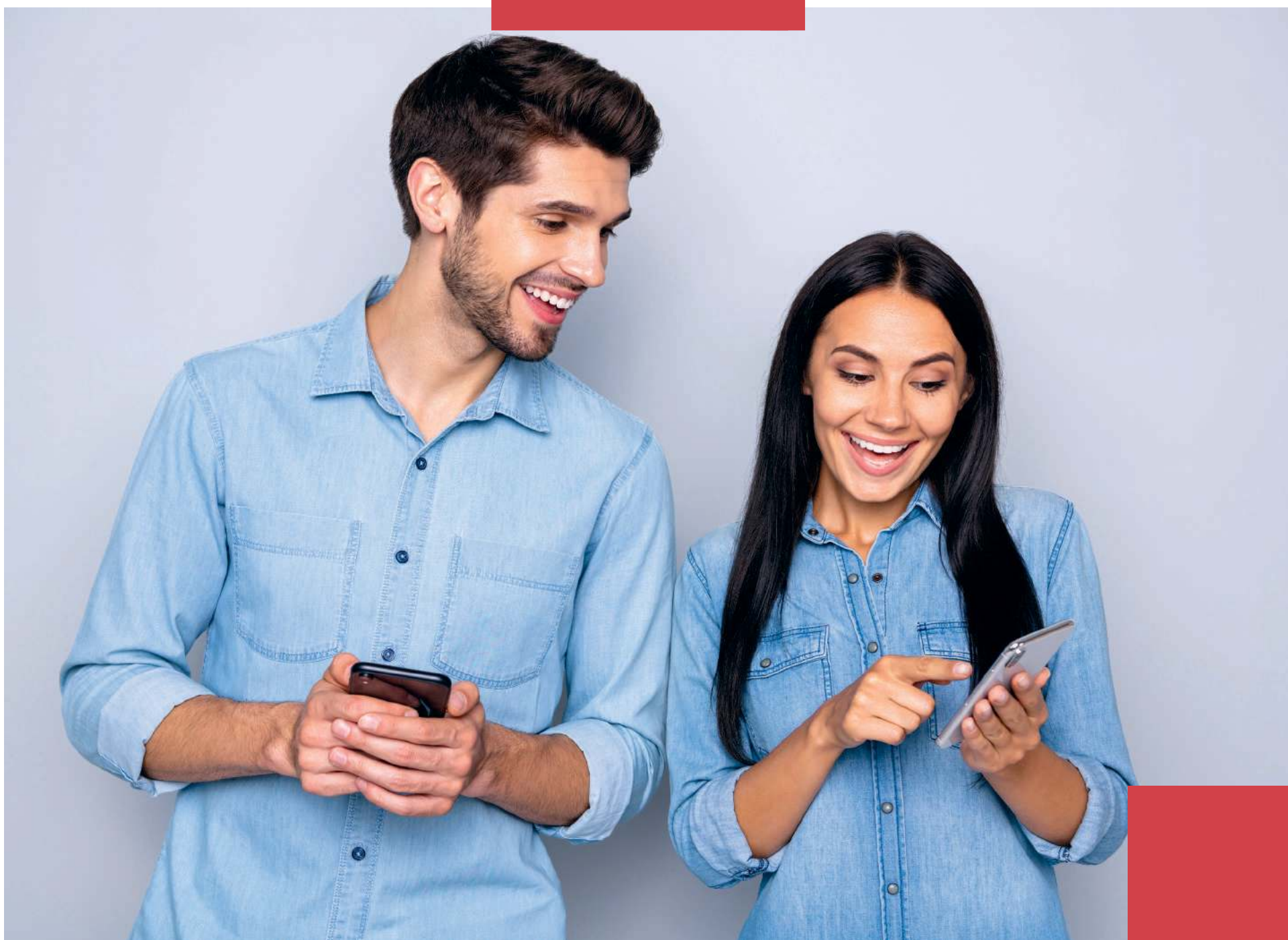
20

SPORT

9. urodziny Codziennej

# NOWA ODSŁONA SERWISU

**GPCodziennie.pl**



**NOWOCZEŚNIE / PRZEJRZYŚCIE / RZETELNIE**  
DLA KAŻDEGO



  
**Gazeta  
Polska**  
codziennie



**NAGRODY IM. KIEPURY** \ W Mazowieckim Teatrze Muzycznym po raz 14. rozdano Teatrálne Nagrody Muzyczne im. Jana Kiepury. Nagrody przyznano w 15 kategoriach, m.in. dla najlepszych tancerzy, choreografów oraz śpiewaków operowych i musicalowych. Najlepszym spektaklem została opera prezentowana na deskach Teatru Wielkiego im. Stanisława Moniuszki w Poznaniu – „Paria” Stanisława Moniuszki.



gpcodziennie.pl  
www.niezalezna.pl

ŚRODA 30 WRZEŚNIA 2020

**K**ULTURA

17

**WYWIAD** \ Z RADOSŁAWEM ŚMIGULSKIM, dyrektorem Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej, rozmawia SYLWIA KRASNODEBSKA

# Polski film przyszłości

W tym roku szacunki są takie, że Polacy kupią 20 mln biletów. Branża kinowa ma tendencję rosnącą w odróżnieniu od krajów Europy. Na Zachodzie jest albo stagnacja, albo spadek.

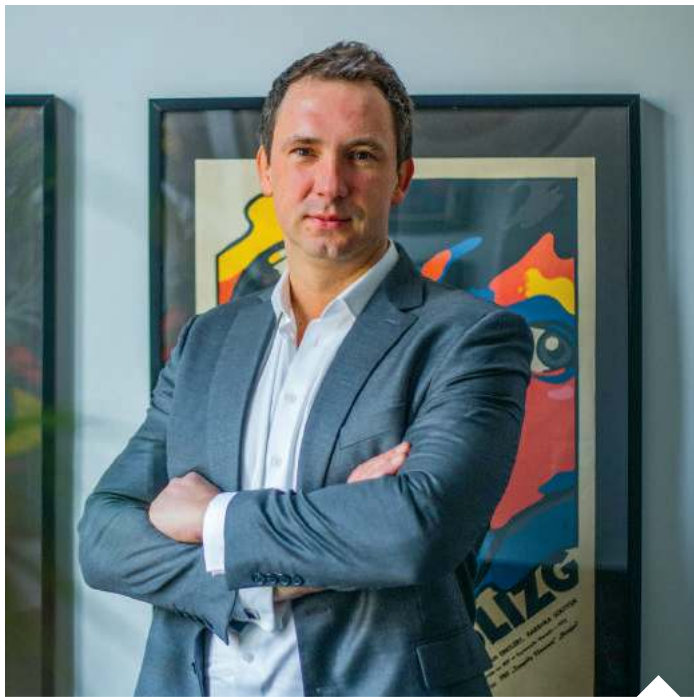
**COVID-19** połączył zwaśnioną branżę. Kina rozpoczęły współpracę przy kampanii #ChodźDoKina, choć wcześniej ze sobą walczyły.

Zdecydowanie tak. Nie wiem, czy ta solidarność ma charakter głęboki i długofalowy, natomiast na pewno znaleźliśmy się w momencie uświadomienia sobie, że jesteśmy jednym wielkim organizmem. Jak ktoś zawiedzie, to cały projekt pada. Ta życzliwość jest trudna do utrzymania. Na co dzień podsektory naszej branży rywalizują ze sobą i mają sprzeczne interesy, dlatego myślę, że jest to solidarność pragmatyczna, a miłość krótkotrwała.

**Polacy kupili w ubiegłym roku 60 mln biletów do kina, czyli przeciętny Polak był w kinie dwa razy. To**

**świetny wynik, prawda? Jakie są szacunki na 2020, COVID-owy rok?**

Optymistyczne szacunki to 20 mln. Jednak wracając do danych, które pani przywołała, to niosą one dwie ciekawostki. W Polsce było 60 mln, a w Niemczech 105 mln. Jeśli wziąć pod uwagę bogactwo naszego sąsiada i liczbę ludności, nasz wynik jest bardzo satysfakcjonujący. Dodatkowo branża kinowa ma tendencję rosnącą w odróżnieniu od krajów Europy. Na Zachodzie jest albo stagnacja, albo spadek. W Polsce od wielu lat obserwujemy dynamiczny wzrost. Jednak z drugiej strony, przeprowadziliśmy po raz pierwszy w historii bardzo dogłębne badanie mające pokazać, jaki widz do kina przychodzi. I zauważyliśmy coś niepokojącego. Ten wy-



Radosław Śmigulski, dyrektor Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej  
| fot. Tomasz Adamowicz/Gazeta Polska

nik 60 mln biletów wytwarza grupa 600–800 tys. osób. Dodatkowo do kin przychodzi widzowie na filmy, które

są poza spektrum zainteresowania PISF, jak filmy Patryka Vegi czy komedie romantyczne.

**I co Pana w tym niepokoi?**

To, że tylko dla 800 tys. osób kino to element życia, czyli jest to jednak wąska grupa. Filmy są kulturotwórcze i zapisują się w naszej historii na dziesiątki lat, są częścią polskiej kultury.

**Jak PISF chce zaważać o tych, którzy w ogóle nie chodzą do kina?**

To ogromne wyzwanie dla PISF i całej branży. W jakiejś części również dla władz krajowych. Frekwencja w kinach to wypadkowa poziomu artystycznego, właściwej dystrybucji, w tym promocji oraz edukacji społecznej o tym, czym jest kinematografia. Oczywiście jest, że wzrost zażycia obywateli również przyczynia się do wzrostu frekwencji. Kiniarze odczuli pozytywnie programy społeczne, w tym 500+. Od kilku dni przy PISF zostało powołane Forum Dialogu Branży Filmowej – celem tej inicjatywy jest wypracowanie rozwiązań dla rynku na kolejne lata. Wśród ośmiu grup roboczych jest i ta odpowiedzialna za rozwiązania profrekwencyjne.

**Nie przegap!**

Cały wywiad już od dziś w tygodniku „Gazeta Polska”

## Nie tylko bajki...

**KINO** \ Ponad 150 filmów dla dzieci już od 4. roku życia w ponad 20 miastach w Polsce oraz w sieci. Do 4 października potrwa 7. edycja Międzynarodowego Festiwalu Filmowego „Kino Dzieci”.



W Konkursie Głównym startuje film „Tarapaty 2” | fot. mat. pras./d

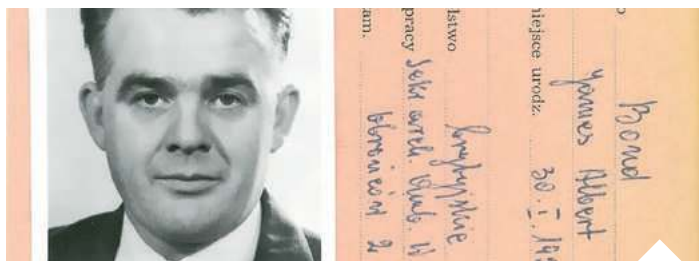
Na festiwalu to publiczność przyznaje nagrody. Po rejestracji na stronie internetowej i obejrzeniu filmu można zgłaszać. Nagroda Publiczności jest przyznawana również przez publiczność

festiwalową, biorącą udział w festiwalu online za pośrednictwem platformy Nowe Horyzonty Video. W plebiscycie uczestniczą tylko filmy z sekcji Konkurs Główny. Wśród nominacji są fil-

my: „Biuro detektywistyczne Lassego i Mai: Rabuś z pociągu”, „Tarapaty 2” czy „Wszyscy za jednego”. „Tarapaty 2” to film familijny w reżyserii Marty Karwowskiej. Kiedy z Muzeum Narodowego w Poznaniu znika perła kolekcji „Plaża w Pourville” Claude’a Moneta, a o kradzież zostaje fałszywie oskarżona ciotka Julki, dzieci muszą odnaleźć obraz i odkryć tożsamość prawdziwego złodzieja.

Organizatorzy podkreślają, że ich celem jest pokazanie najmłodszej publiczności wartościowych filmów, które wyróżniają się wartościami edukacyjnymi i artystycznymi. Jednak trzeba być ostrożnym. Przeglądając program, wśród repertuarowych propozycji można dostrzec film „Operacja człowiek w czerni”. Ostrzegamy przed tym filmem. Norweska produkcja w reżyserii Grethy Bøe-Waal opowiada o tajemnicach samobójcy, który zakończył swój żywot, wieszając się na gałęzi wielkiego drzewa. Bohaterowie prowadzą poszukiwania na cmentarzu i w podziemiach mrocznego kościoła rządzonego przez przerażającego księdza.

Sylwia Krasnodebska



Czy Anglicy nadając, swojemu agentowi nazwisko znane niemal na całym świecie i kojarzone z brytyjskim wywiadem, zażartowali z Polaków? – pyta IPN | fot. IPN/d

## James Bond w Polsce

**SENSACJE** \ Widzów, czekających na premierę najnowszego filmu „Nie czas umierać” 20 listopada, może zainteresować podana przez IPN informacja, z której wynika, że James Bond przebywał w latach 60. w Polsce z tajną misją.

Archiwum IPN opublikowało na Facebooku odnalezioną w archiwach kartę ewidencyjną ze zdjęciem, którą dla Jamesa Alberta Bonda założył kontrwywiad PRL. Przyjechał on do Polski 18 lutego 1964 r., oficjalnie po to, by objąć stanowisko sekretarza-archiwisty attachatu wojskowego ambasady brytyjskiej. Bond wraz z dwoma innymi rzekomymi brytyjskimi dyplomatami udał się do województwa białostockiego i olsztyńskiego, by, jak wynika z doniesień obserwujących go funkcjonariuszy, „przeniknąć do obiektów wojskowych”. Według IPN Bond, zdając sobie sprawę

z tego, że jest obserwowany, prawdopodobnie uznał, że nie zdobędzie żadnych cennych informacji. Agent wyjechał po niespełna roku. Ponoć podobnie jak literacki pierwowzór miał słabość do kobiet i do dobrych trunków.

James Bond to najslawniejszy szpieg w historii literatury i kina. Do tej pory jego przygody doczekały się 24 filmowych ekranizacji. Przed nami kolejna, 25. filmowa odsłona. Po raz ostatni w filmie „Nie czas umierać” w rolę agenta 007 wcielił się Daniel Craig.

(sk)

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

3 OPINIE

4-6 POLSKA

7 OBRONA NARODOWA

8-9 ŚWIAT

10-13 GOSPODARKA

14-15 PUBLICYSTYKA

17 KULTURA

19 TV/SPORT

20 SPORT



# GAZETA POLSKA CODZIENNIE

+DODATKI: Express Wieczorny, Niecodzienna, Patriotyzm Gospodarczy, ...

## PRENUMERATA WYDANIA PAPIEROWEGO

miesięczna 55 zł

kwartalna 160 zł

półroczna 310 zł

roczna 600 zł

WWW.PRENUMERATA.SWSMEDIA.PL

LUB ZADZWOŃ: 501 678 819



fot. Filip Blazejowski/Gazeta Polska

„KORNEL” \ Film jest próbą podsumowania działalności opozycyjnej Kornela Morawieckiego – twórcy Solidarności Walczącej, marszałka seniora Sejmu RP VIII kadencji, kawalera Orderu Orła Białego.



Programy autorów „Codziennej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

RANO

PO POŁUDNIU

WIECZOREM

TVP 1

08:00 Wiadomości  
08:15 Kwadrans polityczny  
08:40 Korona królów (394) - serial  
09:15 Leśniczówka (255) - serial  
09:45 Ta jedyna (72) - serial  
10:15 Komisarz Alex (94) - serial  
11:05 Ojciec Mateusz (149) - serial  
12:00 Wiadomości  
12:10 Agrobiznes  
12:35 Agropogoda  
12:40 Rok w ogrodzie extra  
13:00 Natura w Jedynce  
14:00 Elif (825) - serial  
15:00 Wiadomości  
15:15 Alarm!  
15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej  
16:05 Przysięga (266) - serial  
17:00 Teleexpress  
17:25 Jaka to melodia? - pr. rozryw.  
18:00 Klan (3666) - serial  
18:30 Korona królów (395) - serial  
18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej

19:25 Sport  
19:30 Wiadomości  
20:05 Pogoda  
20:10 Alarm!  
20:30 Leśniczówka (256) - serial  
21:00 Wielki test o Janie Matejce - widowisko  
22:30 Kornel - film dok., Polska 2019  
23:30 Ludzie i bogowie (3) - serial

00:25 Randka z zabójcą - film sensacyjny, Kanada 2018  
02:00 Okupowani (4) - serial

TVP 2

07:55 Pytanie na śniadanie  
10:45 Panorama  
10:50 Pytanie na śniadanie  
11:25 Rodzinka.pl (250) - serial  
11:55 Barwy szczęścia (2295) - serial  
12:30 Koło fortuny - teleturniej  
13:05 Va banque - teleturniej  
13:35 Uzdrowisko - serial dok.  
14:10 M jak miłość (1529) - serial - serial  
15:10 Doktor z alpejskiej wioski - nowy rozdział (130) - serial  
16:00 Koło fortuny - telet.  
16:35 Familiada - teleturniej  
17:10 Wieźnię miłości (399) - serial  
18:00 Panorama  
18:20 Pogoda  
18:30 Va banque - teleturniej  
19:00 Uzdrowisko - serial dok.  
19:35 Barwy szczęścia (2295) - serial  
20:10 Barwy szczęścia (2296) - serial

20:40 Kulisy seriali „Na dobre i na złe” i „Na sygnale”  
20:55 Na dobre i na złe (782) - serial  
21:55 Na sygnale (273) - serial  
22:35 Miłość i inne używki - komedia romantyczna, USA 2010  
00:35 Doktor Foster (5) - serial  
01:45 Pajęcza sieć. Drugie imperium brytyjskie - film dok., Wielka Brytania 2019

02:00 Okupowani (4) - serial

TVN

06:50 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw.  
08:00 Dzień Dobry TVN  
11:30 Dieta czy cud? - mag.  
12:15 Ukryta prawda (1161) - serial  
13:15 Szpital (958) - serial  
14:15 Detektywi (706) - serial  
14:50 Detektywi (707) - serial  
15:25 Milionerzy - teleturniej  
16:00 Fakty po południu  
17:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw.

18:00 Ukryta prawda (1162) - serial  
19:00 Fakty  
19:25 Uwaga! Koronawirus  
19:35 Sport  
19:45 Pogoda  
19:55 Uwaga!  
20:15 Na Wspólnej (3098) - serial  
20:55 Milionerzy - teleturniej  
21:30 Top Model - reality show  
23:00 W jak wendeta - dramat sensacyjny, Niemcy/Wielka Brytania/USA 2005.

W totalitarnej Anglii jedyną osobą walczącą o wolność jest bojownik przebrany za Guya Fawkesa - V. Mężczyzna dokonując zamachów terrorystycznych, koncentruje się na ośrodkach przekazu i budynkach rządowych.  
01:50 Superwizjer - mag.  
02:25 „25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy” - kulisy filmu

POLSAT

06:00 Nowy dzień z Polsat News  
08:40 Malanowski i partnerzy (699) - serial  
09:10 Malanowski i partnerzy (700) - serial  
09:40 Sekrety rodziny (150) - serial  
10:40 Dlaczego ja? (977) - serial  
11:40 Gliniarze (296) - serial  
12:50 Wydarzenia  
13:30 Interwencja  
13:40 Trudne sprawy (974) - serial

14:40 Dlaczego ja? (1020) - serial  
15:50 Wydarzenia  
16:10 Pogoda  
16:15 Interwencja  
16:30 Na ratunek 112 (475) - serial  
17:00 Gliniarze (485) - serial  
18:00 Pierwsza miłość (3080) - serial  
18:50 Wydarzenia  
19:30 Gość „Wydarzeń”  
19:45 Sport  
20:05 Nasz nowy dom - reality show

21:05 Kabaret na dobry wieczór. Paraniernormalni Show  
22:10 Love Island. Wyspa miłości 2 - reality show  
23:10 Zdrady (73) - serial  
00:10 Zoolander 2 - komedia, USA 2016, wyk. Ben Stiller, Owen Wilson.  
02:20 Grand Budapest Hotel - komedia, Niemcy/Wielka Brytania/USA 2014

REPUBLIKA

07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry  
07:30 Polska na dzień dobry  
09:20 Bajka w Telewizji Republika  
09:40 Telezakupy  
09:55 Biznes Polska  
10:20 Telezakupy  
10:35 Dziennikarski poker  
11:05 W punkt  
11:25 Telezakupy  
11:40 Polska na dzień dobry  
13:00 Telezakupy  
13:15 Wolne głosy - popołudnie

13:35 Mówi się...  
14:00 Telezakupy  
14:15 Koniec systemu  
14:45 Telezakupy  
15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego  
15:20 Republika po południu  
17:15 Wolne głosy - popołudnie  
18:00 Przekaz dnia  
18:15 Ekonomia raport - flasz  
18:30 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego

18:52 Prognoza pogody  
19:00 Dziennikarski poker  
19:45 Przekaz dnia  
20:00 W punkt  
20:25 Mówi się...  
21:00 Pilnujmy Polski!  
21:30 Na pomoc!  
21:50 Przekaz dnia  
22:00 Poland Daily  
22:25 Ekonomia raport  
22:50 Suma dnia  
23:22 Poland Daily - Culture  
23:32 Poland Daily - History  
23:42 Poland Daily - Travel  
23:52 Poland Daily  
00:00 Poland Daily - Weather

TRWAM

07:50 Kolory świętości  
07:55 Świat w obrazach  
08:00 Informacje dnia  
08:15 Polski punkt widzenia  
08:40 Słowo życia  
08:45 Każdy maluch to potrafi  
09:00 Kalejdoskop Młodych  
09:20 20 lat dla świata  
09:25 Sanktuaria polskie  
09:50 Z nami bezpiecznie  
10:00 Audycja generalna Ojca Świętego Franciszka  
11:00 Świat na wyciągnięcie ręki

11:25 Śladami historii  
11:30 Co by było gdyby zwierzęta mówiły?  
11:40 Prosto o gospodarce  
12:00 Anioł Pański  
12:03 Informacje dnia  
12:20 Dzieci Andersa. Powrót do Afryki  
13:30 Msza święta  
14:30 Rzeka życia  
15:50 Ma się rozumieć  
16:00 Informacje dnia  
16:10 Na zdrowie  
16:30 Regał  
17:00 Po stronie prawdy  
17:30 Okiem kamery  
18:00 Anioł Pański  
18:05 Informacje dnia  
18:15 Rozmowy niedokończone

19:30 Brat Franciszek  
20:00 Informacje dnia  
20:20 Różaniec  
20:50 Myśląc Ojczyzna  
21:00 Apel Jasnogórski  
21:20 Informacje dnia  
21:40 Polski punkt widzenia  
22:00 Niepodzielny  
00:00 Słowo Życia  
00:05 Świat w obrazach  
00:10 Informacje dnia

Strefa Wolnego Słowa

„GAZETA POLSKA” \ Tygodnik

Elektorat sprowadził na ziemię liderów



W numerze 40/2020 polecamy Państwu tekst Piotra Lisiewicza „Znowu Zjednoczona Prawica”. Szybkie zażegnanie kryzysu Zjednoczonej Prawicy pokazało, że w Polsce nie ma i nie będzie w najbliższych latach miejsca na nowe ugrupowanie po prawej stronie, bo nie chcą tego wyborcy. Co może nawet ważniejsze, nie ma zapotrzebowania nie tylko na nowe przywództwo, lecz także na jakąkolwiek myśl programową, konkurencyjną wobec tej, której zręby tworzył w latach 90. Jarosław Kaczyński.

PIŁKA NOŻNA \ Plotki i skandale

Chciwa żona i były piłkarz

Piękna, młoda żona, kochanek i plany zabójstwa męża. W Turcji rusza proces Yağmur Aşık oskarżonej o usiłowanie zamordowania męża, byłego reprezentanta Turcji w piłce nożnej Emre Aşika.

Krzysztof Oliwa

46-letni Aşık był czołowym środkowym obrońcą ligi tureckiej na przełomie wieków. Występował w największych klubach nad Bosforem – Fenerbahce, Galatasaray i Besiktasie. Rozegrał też 53 mecze w reprezentacji, był w kadrze na mistrzostwa świata w Korei Południowej i Japonii w 2002 r., gdzie Turcy zajęli czwarte miejsce.

W 2012 r. poślubił piękną i młodszą o ponad 15 lat Yağmur. Para doczekała się trójki potomstwa, ale uczucie szybko wygasło.



Yağmur Aşık i Emre Aşık | fot. Twitter/d

Dwa lata temu Emre złożył pozew o rozwód, podejrzewając żonę o romans. Ta nie mogła się z tym pogodzić, więc zaplanowała morderstwo męża.

– Miałem romans z Yağmur. Obawiała się rozvodu i tego, że nie dostanie żadnych pieniędzy. Zaproponowała mi, żebym go zabił, ale nie byłem w stanie tego zrobić – zeznał w prokuraturze Erdi Sungur. To nie zraziło Yağmur, która rozpoczęła poszukiwania... płatnego zabójcy. Za pozabawienie życia swojego męża oferowała

równowartość miliona funtów. Szybko udało się znaleźć chętnego. Yağmur zaoferowała też pomoc w zakupieniu broni i późniejszym ukryciu ciała męża. Potencjalny morderca jednak zmienił zdanie i o wszystkim powiedział Emre. Zabójca okazał się kibicem piłkarskim i doskonale znał Aşika z występów na boisku.

Były piłkarz o wszystkim powiadomił policję. Za krótki trafiła żona, były kochanek i niedoszły morderca. Cała trójka w areszcie oczekuje na pierwszą rozprawę.

Triumf Błyskawic

HOKEJ NA LODZIE \ Hokeiści Tampa Bay Lightning po raz drugi zdobyli Puchar Stanleya. W szóstym meczu wielkiego finału ligi NHL pokonali Dallas Stars 2:0 i wygrali rywalizację play-off 4-2. Błyskawice poprzednio triumfowały w rozgrywkach w 2004 r. Gwiazdy natiemiasł sięgnęły po Puchar Stanleya w 1999 r.

Najlepszym zawodnikiem (MVP) tegorocznego play-offu został wybrany obrońca Victor Hedman z ekipy triumfatorów. Prawie dwumetrowy Szwed nie tylko wyróżniał się w defensywie, lecz również strzelał ważne bramki.

Drużyna z Florydy zasłużenie wygrała ostatnie spotkanie. Po dwóch tercjach miała zapisane 21 strzałów, a rywale zaledwie osiem. W trzeciej wydawało się nawet, że to Lightning są bliżsi podwyższenia prowadzenia niż przeciwnicy uzyskania bramki kontaktowej.

W końcówce Stars spisywali się trochę lepiej, grali z większą determinacją, ale

nie zdołali pokonać Andrieja Wasilewskiego. Rosyjski bramkarz wystąpił w całym play-offie, a na koniec jeszcze zachował czyste konto.

Decydująca faza tego sezonu w NHL odbyła się w Edmonton. Ligowa rywalizacja na wiele tygodni została przerwana z powodu pandemii koronawirusa. Później kluby przeniosły się do dwóch kanadyjskich miast – wspominanego Edmonton i Toronto, gdzie od 1 sierpnia rozgrywano mecze Konferencji Zachodniej i Konferencji Wschodniej.

.....  
(krol)

TENIS \ Tylko Iga Świątek awansowała do drugiej rundy

# Biało-Czerwoni rozczarowani

Hubert Hurkacz, Kamil Majchrzak i Magda Linette już w pierwszej rundzie pożegnali się z wielkoszlemowym turniejem singlistów na kortach Rolanda Garrosa. Niedosyt może czuć zwłaszcza wrocławian, który swój mecz przegrał... o jedną piłkę.

Krzysztof Oliwa

Pięciosetowy pojedynek Hurkacz przegrał z amerykańskim tenisistą Tennysem Sandgrenem 5:7, 6:2, 6:4, 6:7 (1-7), 9:11. W poniedziałek Polak spędził na korcie cztery i pół godziny. W piątym secie miał dwie piłki meczowe, ale obu nie wykorzystał. Przy stanie 9:9 sam stracił podanie. W kolejnym gemie obronił trzy meczbole, a następnie miał dwie okazje na przełamanie i przedłużenie swoich szans, ale ponownie mu się nie udało. Zaraz potem kropkę nad i postawił Amerykanin.

– Starałem się walczyć, jak tylko mogłem. Co przesądziło o takim wyniku? Trudno powiedzieć. Zabrakło mi jednej piłki. Szkoda takich spotkań, kiedy zwycięstwo jest tak blisko i dzieli od niego jeden czy dwa punkty. Pozostaje mi zaprezentować się lepiej następnym razem – podsumował ze smutkiem wrocławianin.

Sporo pretensji do siebie miała Linette, która przegrała 6:1, 2:6, 3:6 ze sklasyfikowaną dużo niżej w rankingu WTA 18-letnią Kanadyjką Leylah Fernandez.



Hubert Hurkacz był mocno rozczarowany poniedziałkową porażką | fot. Clive Brunskill/Reuters/Forum

Zajmująca 36. miejsce w rankingu Linette wygrała pewnie pierwszą partię pojedynku z 100. w tym zestawieniu Fernandez, ale potem role się odwróciły i ostatecznie przegrała 6:1, 2:6, 3:6. Polka nigdy wcześniej nie rywalizowała z młodszą o 10 lat przeciwniczką, ale wspólnie trenowały.

– Wiedziałam, że będzie bardzo groźna. Wówczas jednak nie grałyśmy na korcie ziemnym. W Paryżu w pierwszym secie popełniła bardzo dużo błędów, ja zaś grałam cierpliwie i to przyniosło efekt w postaci pew-

nie wygranego seta. W drugim grałam za wolno. Dałam jej więcej możliwości, mogła rozwinąć swoją grę. Stosowała więcej skrótów, co na tej nawierzchni jest tym istotniejsze. Ja z kolei grałam krótko, za mało po skosie. Brakowało przede wszystkim długich piłek – podsumowała Polka.

Kanadyjka jest leworęczna, a gra przeciwko takim rywalkom nieraz sprawia problem praworęcznym tenisistkom. Polka przyznała jednak, że triumfatorka juniorskich ubiegłorocznych zmagania na kortach im. Rolanda Garro-

sa niczym jej nie zaskoczyła. – Mam poczucie, że wynik był w większym stopniu efektem mojej gry. Duża zależała ode mnie. W tym, że wygrała Leylah, było dużo mojej pomocy – oceniła poznanianka.

Z podniesionym czołem z French Open pożegnał się Kamil Majchrzak. Młody Polak trafił już w pierwszej rundzie na rozstawionego z nr. 15 Karena Chaczanowa. W pierwszym secie dobrze usposobiony Majchrzak toczył wyrównany pojedynek z faworyzowanym Rosjaninem, pewnie – z jednym wyjątkiem – wygrywając gemy

przy swoim podaniu. W tie-breaku Polak zyskał przewagę, odskoczył na 3-1, ale później... nie zdobył już żadnego punktu.

Niezrażony krótkim kryzysem drugą odsłonę podopieczny trenera Tomasza Iwańskiego zaczął od przełamania, prowadził 2:0, 3:1, ale Rosjanin – głównie wskutek większej liczby prostych błędów Polaka – wyrównał na 3:3. Urodzony w Moskwie, a mieszkający w Dubaju zawodnik poszedł za ciosem i do końca seta nie oddał już gema.

Chaczanow, który w trzech dotychczasowych startach na kortach im. Rolanda Garrosa dwukrotnie odpadł w 1/8 finału, a przed rokiem w ćwierćfinale, ponownie dał nadzieję tenisistom z Piotrkowa Trybunalskiego na początku trzeciej partii. Polak wyszedł na 2:0, ale błyskawicznie zrobiło się 2:2. W siódmej rozgrywce Rosjanin przełamał serwis Majchrzaka, było 4:3, a później dokończył dzieła jak w poprzednich setach.

W turnieju singlowym została nam tylko Iga Świątek, która dziś ok. godz. 11 zmierzy się ze starszą o 15 lat Hsieh Su-wei z Tajwanu.

## KRZYŻÓWKA

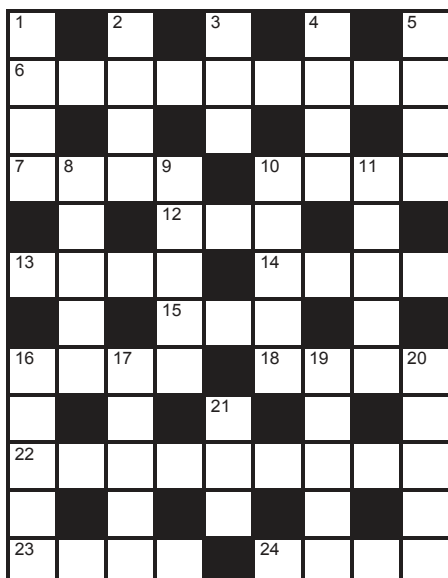
### POZIOMO

- akcyzowa obejma
- ciasto z bakaliarni
- atrybut Temidy
- zdobyc wojenna
- ze stolicą w Limie
- naszyta na dziurę
- karty lub bierki
- willa Szymanowskiego
- w parze z opierunkiem
- kraj z Bangkodem
- linijka wiersza
- ciastko z białek

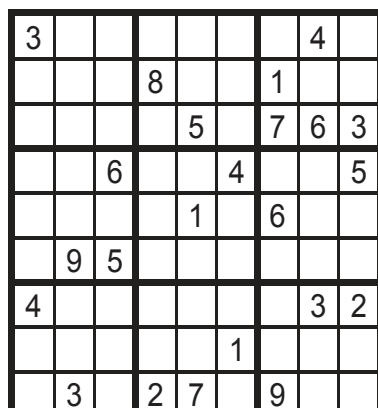
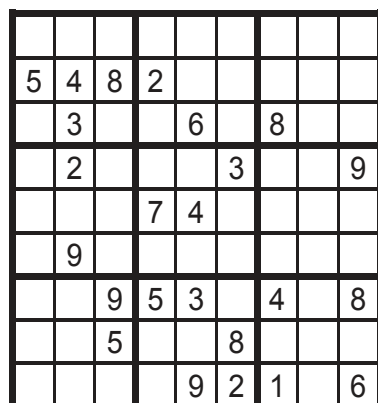
### PIONOWO

- zgnię jajko
- syn syna
- rzeka jak rogacz
- maniera, przesada
- oprawa obrazu
- owoc pracy
- lokaj, giermek
- sposób pokonania rzeki

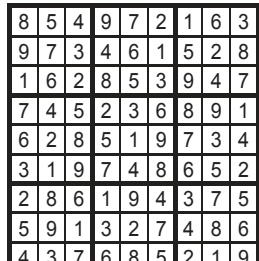
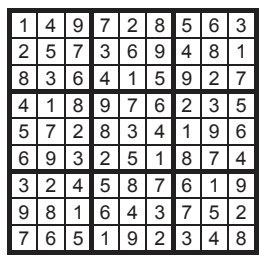
- strzelisty styl
- działacze partyjni
- nad kapitanem
- państwo z Delhi
- np. wyścigu podzielona na etapy
- w parze z panią



## SUDOKU



## ROZWIĄZANIA



**Gazeta  
Polska**  
codziennie

e-mail: [redakcja@gpcodziennie.pl](mailto:redakcja@gpcodziennie.pl)  
Adres: ul. Filtrów 63/43,  
02-056 Warszawa  
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz  
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska,  
Olga Dołężniak-Harczuk  
Wydawca numeru: Marcin Szkuat  
Sekretarz redakcji: Katarzyna Ruczkowska-Szczęsnowicz  
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska  
Polska: Dorota Kania (kier.), Igor Szczęsnowicz (z-ca)  
Świat: Konrad Wysocki (kier.)  
Obrona narodowa: Igor Szczęsnowicz  
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)  
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)  
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.),  
Anna Krajewska (z-ca)  
Sport: Artur Szczepanik (kier.)  
Wywiady: Olga Alehno  
Mazowsze: Natalia Karz-Kaczowska (p.o. kier.)  
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)  
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.),  
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)  
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczewski,  
Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki  
Wydawca: Forum SA; Zarząd: Beata Drózd  
Rada nadzorcza: Ryszard Czarnecki (przewodniczący)  
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl  
Reklama, promocja, ogłoszenia:  
[reklama@gpcodziennie.pl](mailto:reklama@gpcodziennie.pl), tel. (22) 659 01 74,  
kom. 505 942 582

Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:  
Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483,  
Ewa Wójcik,  
tel. 505 942 224  
e-mail: [redakcja@gpcodziennie.pl](mailto:redakcja@gpcodziennie.pl)

Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec  
Prenumerata: [www.prenumerata.swsmedia.pl](http://www.prenumerata.swsmedia.pl)  
Kontakt: [prenumerata@swsmedia.pl](mailto:prenumerata@swsmedia.pl)  
Tel. 605 900 002, 501 678 819  
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.  
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017  
(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.

Środa  
30/09/2020
[gpcodziennie.pl](http://gpcodziennie.pl) [facebook.com/GPCodziennie](https://www.facebook.com/GPCodziennie)  
[twitter.com/GPCodziennie](https://twitter.com/GPCodziennie) [redakcja@gpcodziennie.pl](mailto:redakcja@gpcodziennie.pl)  
 Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74

## POROZUMIENIE POLICJA PRZESZKOLI KSIĘŻY

# Pomogą ostrzec seniorów przed oszustami

Zadowolenie z podpisanego porozumienia wyrazili abp Józef Kupny i komendant Dariusz Wesołowski | fot. Tm/Gazeta Polska

Dolnośląska policja zacieśniła współpracę z archidiecezją wrocławską. Funkcjonariusze dzięki specjalnemu porozumieniu przeszkolą teraz prawie 800 księży w związku z oszustwami osób starszych metodami na wnuczka i na policjanta.

## Nikodem Prokociński

Przestępstwa dokonywane na osobach starszych są coraz powszechniejsze. Pokazują to wyraźnie statystyki. W 2016 r. metodą na wnuczka lub na policjanta w województwie dolnośląskim oszukano osoby starsze 62 razy i oprócz tego podjęto 137 prób (tyle udaremniły służby). W 2020 r. tylko do końca czerwca tego typu procederów było już 210, a prób aż 606. Zwiększyły się zdecydowanie także straty materialne seniorów, od których w naszym województwie wyłudżono 4 lata temu prawie 2,5 mln zł, w tym roku już... niespełna 8 mln zł.

Dolnośląscy policjanci opracowują kolejne sposoby walki z ewoluującą przestępczością wobec osób w podeszłym wieku. Oszuści bez żadnych skrupułów wykorzystują dobre serce i naiwność seniorów. Niedawno Komenda Wojewódzka Policji złapała męż-

\\ Dolnośląscy policjanci podejmują kolejne sposoby walki z ewoluującą przestępczością wobec osób w podeszłym wieku. Oszuści bez żadnych skrupułów wykorzystują dobre serce i naiwność seniorów \\

czynę, który w Legnicy wyłudził od starszej kobiety blisko 230 tys. zł. Innym razem funkcjonariusze rozbili kilkunastuosobową szajkę, która metodą na policjanta naciągnęła ludzi na ok. 800 tys. zł.

Wobec coraz śmielszych prób wykorzystywania i okradania seniorów dolnośląska policja poszukuje kolejnych rozwiązań, dlatego podpisała waż-

ne porozumienie z archidiecezją wrocławską, zacieśniając współpracę w zakresie poszerzania świadomości seniorów co do niebezpieczeństw wyłudzenia od nich pieniędzy. – Nasza współpraca z dolnośląską policją, w ramach której ostrzegamy seniorów, trwa już od wielu lat. Wiele razy kierowałem do księży proboszczów prośby o odczytanie specjalnych komunikatów wzywających osoby starsze do czujności, gdy ktoś prosi ich o pomoc finansową. Zwracaliśmy również uwagę, by seniorzy nie wpuszczali do swoich domów i mieszkań obcych osób, żeby zamykali drzwi do klatek schodowych czy piwnic i potwierdzali telefonicznie w instytucji wizyty konkretnego pracownika. Mamy już pewną historię współpracy i teraz chcemy tę współpracę pogłębić przez organizowanie pewnych szkoleń dla kapłanów – zapowiada abp Józef Kupny.

CZYTAJ WIĘCEJ NA s.2

## ROCZNICA

### Pamięci Kornela Morawieckiego

Dzisiaj, 30 września, przypada 1. rocznica śmierci Kornela Morawieckiego. Główne uroczystości rocznicowe odbędą się w Warszawie, natomiast we Wrocławiu o godz. 18.30 w intencji śp. Kornela Morawieckiego w rocznicę jego śmierci zostanie odprawiona msza święta w katedrze wrocławskiej. Uroczystości wspomnieniowe odbywają się już od tygodnia. 26 września w kościele parafialnym w Pęgowie została odprawiona msza św., a wcześniej rodzina i przyjaciele Kornela złożyli kwiaty pod tablicą pamięci na budynku dworca kolejowego

w Obornikach Śląskich. Wczoraj, 29 sierpnia, mszę św. w intencji śp. Kornela Morawieckiego w kościele pw. Najświętszej Marii Panny na Piasku odprawił kapelan Solidarności Walczącej ks. Marcin Werczyński. Relacjonowaliśmy też sierpniową uroczystość nadania skwerowi przy ul. Legnickiej imienia Kornela Morawieckiego. Udział w niej brał premier Mateusz Morawiecki. Przypomnijmy, że śp. Kornel Morawiecki to Honorowy Obywatel Wrocławia, wybitna postać opozycji antykomunistycznej, założyciel i przywódca Solidarności Walczącej, kawaler Orderu Orła Białego i marszałek senior Sejmu VIII kadencji. Zmarł 30 września 2019 r. w wieku 78 lat.

(jw)



fot. Janusz Wójcik/Gazeta Polska



## WRĘCZONO ODZNACZENIA PAŃSTWOWE

**WROCŁAW** \ W Dolnośląskim Urzędzie Wojewódzkim zostały wręczone ordery i odznaczenia państwowe nadane mieszkańcom Dolnego Śląska przez prezydenta RP. Aktu dekoracji dokonali wojewoda Jarosław Obremski i I wicewojewoda Jarosław Kresa. Wręczono: Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, 21 Krzyży Zasługi oraz 13 Medali Stulecia Odzyskanej Niepodległości.

fot. DUW/d

## POLICJA PRZESZKOLI KSIĘŻY

# Pomogą ostrzec seniorów przed oszustami

Funkcjonariusze dzięki specjalnemu porozumieniu przeszkolą teraz prawie 800 księży w związku z oszustwami na szkodę osób starszych metodami na wnuczka i na policjanta.

Nikodem Prokocimski

**P**orozumienie mówi o szkoleniach online oraz spotkaniach na żywo w małych grupkach z doświadczonymi profilaktykami. Szkolenia obejmą prawie 800 kapłanów pracujących na terenie archidiecezji wrocławskiej. – Księża mają szansę nieraz dotrzeć tam, gdzie innym jest trudno dotrzeć. Ta inicjatywa będzie także dla policji pewnym narzędziem w walce z oszustami. Poza tym tych działań edukacyjnych nigdy za wiele. Jeśli wpręgniemy w te działania kapłanów archidiecezji, skuteczniej będziemy walczyć z tego rodzaju przestępczością

**\\ Ta inicjatywa będzie także dla policji pewnym narzędziem w walce z oszustami. Poza tym tych działań edukacyjnych nigdy za wiele. Jeśli wpręgniemy w te działania kapłanów archidiecezji, skuteczniej będziemy walczyć z tego rodzaju przestępczością – stwierdził metropolita wrocławski \\**

– stwierdził metropolita wrocławski. Zaznaczył także, że całe społeczeństwo musi być mocno uwrażliwione na wykorzystywanie osób starszych, bo

często nam się wydaje, że ten problem nas nie dotyczy. Kościół wrocławski zawsze chętnie włącza się w budowanie bezpieczeństwa społecznego.

– Statystyki oszustw na szkodę osób starszych od lat pokazują, jak wiele zrobiliśmy, ale także jak wiele czeka nas pracy. Dlatego teraz chcemy trafić do wszystkich księży, zaczynając od kleryków, a kończąc na wikariuszach i proboszczach. Oczywiście profilaktyczne szkolenia będą przeprowadzane bezpiecznie, z zachowaniem reżimów sanitarnych w związku z COVID-19. Kościół cieszy się olbrzymim zaufaniem społecznym, dlatego staje się cennym partnerem do współpracy. Chcielibyśmy, aby kapłani pomogli w uświadamianiu seniorów nie tylko z ambony, ale także przy okazji osobistych kontaktów – mówi inspektor Dariusz Wesołowski,



komendant wojewódzkiej policji we Wrocławiu.

Cieszy, że z roku na rok usiłowań jest zdecydowanie więcej niż dokonań, a więc działania przynoszą rezultaty, ale nie są w stanie poradzić sobie z całym problemem. Środki pieniężne osób starszych są poważnie zagrożone. – Dlatego

## URZĄD WOJEWÓDZKI



## Program Maluch+

Urząd wojewody dolnośląskiego informuje, że można tam w formie pisemnej składać oferty na dofinansowanie w ramach programu Maluch+.

W całym kraju funkcjonuje ponad 6,4 tys. żłobków i klubów dziecięcych oferujących blisko 192 tys. miejsc opieki. To o prawie 100 tys. miejsc więcej niż jeszcze w 2015 r. Obecnie opieką żłobkową otoczony jest co czwarty maluch. Na Dolnym Śląsku jest blisko 600 placówek, w których opiekę ma ponad 20 tys. dzieci.

W ramach tegorocznej edycji programu Maluch+ powstanie 20,5 tys. nowych miejsc opieki, a blisko 90 tys. już istniejących otrzyma dofinansowanie do dalszego funkcjonowania. W 2021 r., tak jak

w tym roku, budżet programu Maluch+ wyniesie 450 mln zł. Edycja 2021 programu Maluch+ to m.in. uproszczone zasady składania ofert i rozliczania dofinansowania, a także seria spotkań informacyjnych w urzędach wojewódzkich. W ramach tegorocznej edycji został przedłużony termin wykorzystania środków z programu do 30 listopada 2021 r. dla beneficjentów, którzy ze względu na epidemię mają lub będą mieli trudności z dokończeniem tworzenia miejsc opieki w 2020 r.

.....  
(jw. DUW)

## WYSTAWA

## Architektowi polskiego sądownictwa

W samym centrum Wrocławia, u zbiegu ulic Szewskiej i Wita Stwosza stanęła wystawa poświęcona Stanisławowi Pomian-Srzednickiemu, pierwszemu po odzyskaniu niepodległości prezesowi Sądu Najwyższego II RP, twórcy, architektowi polskiego sądownictwa w odrodzonej Polsce.

Wśród zdjęć i dokumentów, które powstały ponad sto lat temu, można zobaczyć m.in. akt mianowania Pomian-Srzednickiego na prezesa Sądu Najwyższego podpisany przez Józefa Piłsudskiego. Wystawę otworzyła praprawnuczka Pomian-Srzednickiego Agnieszka Battelli oraz Bogusław Szpytma, wicewojewoda dolnośląski, a jej zorganizowaniem zajęły się Fundacja ProPublika i Fundacja im. Stanisława Pomian-Srzednickiego. Patronat honorowy objął Jarosław Obremski, wojewoda dolnośląski. Wystawę można oglądać do 4 października br.

– Jeszcze kilka lat temu w przestrzeni publicznej o moim prapradziadku można było usłyszeć kilka zdawkowych słów, a dzisiaj dzięki działalności naszej fundacji i choćby takim wystawom, jakie można tutaj zobaczyć, ta wiedza jest coraz szersza – mówiła podczas uroczystego otwarcia Agnieszka

Battelli. – Mój prapradziadek miał bardzo ciężkie dzieciństwo. Mama mu zmarła, gdy miał dwa lata, a w pełni osierocony został już trzy lata później, a mimo to jaką drogę musiał pokonać ten młody wtedy człowiek, aby osiągnąć to, co osiągnął. Kulminacją tego trudu było nominowanie do tworzenia sądownictwa w wolnej, odradzającej się w 1918 r. Polsce. Miał wtedy już 77 lat. Trzeba było uregulować wszystkie zapisy prawne funkcjonujące w trzech językach zaborców, ujednolicić kodeksy postępowania sądowego i pokonać wszystkie ówczesne trudności i jemu się to udało, dlatego jestem bardzo szczęśliwa, że mogę tę wystawę tutaj otwierać – dodała pani Battelli.

Jak podaje strona internetowa Fundacji im. Stanisława Pomian-Srzednickiego, bohater wystawy urodził się 8 maja 1840 r. w Brańszczyku nad Bugiem, a po śmierci rodzi-

ców wychowywali go wujowie – ks. Bonifacy Ostrzykowski, proboszcz w Brańszczyku i mieszkający w Warszawie Benedykt Ostrzykowski. Uczęszczał do Szkoły Powiatowej w Pułtusku (1849–1853) i Instytutu Szlacheckiego (1853–1856). Dzięki wsparciu wujów studiował prawo w Petersburgu i Moskwie. W 1860 r. zdał egzamin państwowy z ustawodawstwa polskiego, uzyskał tytuł kandydata praw (odpowiednik doktoratu) i rozpoczął karierę prawniczą. Po studiach od razu powrócił na ziemię polskie. W 1862 r. odbył aplikację, został pisarzem sądu pokoju w Krasnymstawie, a następnie awansował na podsejda i asesora Sądu Kryminalnego w Lublinie. W 1875 r. przybył do Warszawy i w randze sędziego pierwszej instancji został mianowany na urzędnika do specjalnych poruczeń w Komisji Rządowej Sprawiedliwości.



## KONTROLUJĄ PRZESTRZEGANIE OBOSTRZEŃ

**POLICJA** \ Funkcjonariusze z wrocławskiego komisariatu sprawdzają, czy podróżujący koleją stosują się do obowiązujących nakazów i ograniczeń związanych z epidemią, w tym zachowania odległości i przestrzegania obowiązku zasłaniania ust i nosa.

fot. Policja.gov.pl/d



## ROZPOCZNĄ SIĘ PRACE MODERNIZACYJNE

**MIEROSZÓW** \ Gmina otrzymała pozytywną ocenę wniosku „Modernizacja obiektów lekkoatletycznych, bieżni okrężnej i bieżni prostej przy ul. Sportowej w Mieroszowie”. Prace rozpoczną się w przyszłym roku. Kwota dofinansowania wynosi 580 tys. zł.

fot. mat. pras./d



Porozumienie podpisali abp Józef Kupny i komendant Dariusz Wesołowski | fot. Tm/Gazeta Polska

musimy ciągle szukać sojuszników w tej walce i nie tylko skupiać się na złapaniu oszustów, lecz także na uświadamianiu społeczeństwa za pomocą różnych kampanii i środków. Tylko wspólna praca da pożądaną efekt – oświadczył insp. Wesołowski. Jak podkre-

śla, nie ma miesiąca, aby kwota strat, czyli wykradzonych od osób starszych pieniędzy, była mniejsza niż milion złotych. To dużo mówi. Często te fundusze pochodzą z pożyczek bankowych i kredytów, które zaciągają seniorzy motywowani przez przestępców. – Wów-

czas tracą oszczędności życia, ale także wiarę w dobrych ludzi. A pozostaje im tylko duże zobowiązanie do spłat rządu od kilkudziesięciu do kilkuset tysięcy złotych. Dlatego musimy ich chronić – podsumowuje komendant wojewódzkiej policji we Wrocławiu.



Praprawnuczka Pomian-Srzednickiego Agnieszka Battelli oraz Bogusław Szpytma, wicewojewoda dolnośląski podczas otwarcia wystawy | fot. Janusz Gajdamowicz/Gazeta Polska

– Jako polonista muszę zwrócić uwagę na to, że forma nazwiska Srzednicki do dzisiaj nie powinna istnieć – mówił na wstępie swojej wypowiedzi Bogusław Szpytma. – Gdyby podążała za zmianami językowymi i z duchem czasu upraszczającym wszelkie trudne zbitki językowe, pewnie dziś nazwisko brzmiałoby Średnicki. Świadczy to o wyjątkowej pieczołowitości i dbałości o historię. Świadczy też o tym, że ten ród zachowywał pamięć o swoich przodkach. Musieli oni być też bardzo aktywni w prze-

strzeni publicznej, że przez kilka wieków taka forma zapisu nie uległa zmianie – dodał wicewojewoda. Wspominając wkład Stanisława Pomian-Srzednickiego w odbudowę polskiego sądownictwa, Michał Przeperski pisze: „Po opanowaniu ziem Królestwa Polskiego przez wojska niemieckie i austro-węgierskie, jesienią 1916 r. podjęto decyzję o budowie podległej im autonomicznej administracji polskiej. Było to równoznaczne z odtworzeniem polskiego wymiaru sprawiedliwości. Sędzi-

wy już, 76-letni Pomian-Srzednicki włączył się w prace Departamentu Sprawiedliwości Tymczasowej Rady Stanu, która miała nadzorować te działania. Został członkiem dwóch komisji: prawa cywilnego oraz hipotecznego. Głównym celem ich prac było stworzenie nowej organizacji sądownictwa. Ogłoszone 19 sierpnia 1917 r. przepisy o urządzeniu sądownictwa ustalały, że na jego czele miał się znaleźć Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny. 25 sierpnia 1917 r. Stanisław Pomian-Srzednicki został pierwszym prezesem Sądu Najwyższego. W dniu 14 grudnia 1917 r. odbyło się pierwsze publiczne posiedzenie SN, którym kierował I prezes. »Niewymownie szczęśliwym się czuję, że przy schyłku życia mego doczekałem chwil powołania sądownictwa polskiego« – mówił wówczas. Pomian-Srzednicki sprawował funkcję I prezesa SN przez pięć lat i jego rola w rozwoju polskiego sądownictwa jest trudna do przecenienia. Zmarł 16 marca 1925 r. w Piotrkowie, żegnał go wielki kondukt żałobników, w którym szła delegacja polskich sędziów na czele z pierwszym prezesem SN Władysławem Seydą”.

Janusz Gajdamowicz

# O TYM I OWYM

## SPEKTAKL

### Róża wiatrów



Fundacja Sztuka Forma zaprasza do udziału w bezpłatnych spektaklach pod tytułem „Róża wiatrów”, które będą wystawiane już od 30 września. „Róża wiatrów” opowiada o wyprawie dalekomorskiej. W trakcie przebiegu wydarzenia dzieci wsiadają na żaglowiec, gdzie wraz z animatorami przygotowują się na wyprawę. Przy okazji dowiadują się wiele na temat zagadnień związanych z bezpieczeństwem, podróżowaniem po morzu oraz biorą udział w kreatywnym współtworzeniu spektaklu poprzez: tworzenie własnych instrumentów, śpiew czy elementy muzykoterapii. Głównym muzycznym elementem przedstawienia jest zapoznanie z puzonem, jego brzmieniem,

budową i sposobem wydobycia dźwięku z instrumentu. Spektakl jest przeznaczony dla dzieci od 5. do 10. roku życia, również z niepełnosprawnościami i zaburzeniami rozwoju. Zapraszamy szkoły i przedszkola integracyjne, specjalne ośrodki szkolno-wychowawcze, domy dziecka, a także uczestników indywidualnych wraz z rodzicami i opiekunami. Maksymalna ilość osób w grupie to 20. Spektakl trwa 45 minut. Przed każdym pokazem przerwa techniczna 15 minut na dezynfekcję sali i rekwizytów. Centrum Aktywności Lokalnej, ul. Prądyńskiego 39a, Wrocław. Na wszystkie spektakle wstęp jest darmowy. Obowiązują zapisy online.

## MUZYKA

### Razem z André Rieu



André Rieu powraca do kin, by podnieść nas na duchu! Po sukcesach koncertów „Amore – mój hołd dla miłości”, „André Rieu, czyli 70 lat młodości” czy „Zatańczymy?”, retransmitowanych z Maastricht do kin na całym świecie, przyszedł czas na kolejne kinowe show. W tym roku seria koncertów na pl. Vrijthof w rodzinnym mieście André Rieu, Maastricht, nie mogła się odbyć ze względów bezpieczeństwa epidemicznego. Jednak holenderski maestro nie chciał zostawić widzów bez swojej ukochanej muzyki. Postanowił więc przygotować specjalny kinowy koncert, na który złożyły się najbardziej

zabawne i wzruszające fragmenty z ostatnich 15 lat występów na pl. Vrijthof. André Rieu osobiście zapewnia, że będzie to ekscytująca podróż w przeszłość, pełna emocji i wzruszeń. –Dziś, bardziej niż kiedykolwiek ludzie potrzebują radości – mówi uwielbiany na całym świecie skrzypek i dyrygent. W koncercie tradycyjnie weźmie udział barwna Orkiestra Johanna Straussa, Platynowi Tenorzy, słynne sopranistki i inni wybitni goście, którzy przyjęli zaproszenie od pełnego charyzmy holenderskiego króla walca. Maestro przed koncertem udzieli wywiadu na temat obecnej sytuacji i siły muzyki.



## MARTYNA CEBULSKA NIE ZAGRA DLA ŚLĘZY

**KOSZYKÓWKA** \ Niespełna 29-letnia rozgrywająca Martyna Cebulka nie zagra w nadchodzącym sezonie w barwach Śląza Wrocław. Wychowanka Ostrovii Ostrow Wielkopolski w ostatnim sezonie reprezentowała CTL Zagłębie Sosnowiec. Latem zasiłała żółto-czerwone, jednak tuż przed startem sezonu koszykarka poprosiła o rozwiązanie kontraktu.

fol. Slezawroclaw.pl/d

## PIŁKA NOŻNA



Chrobry powalczy o trzecie zwycięstwo w sezonie | fot. Chrobry-glogow.pl/d

# Rewelacyjny beniaminek w Głogowie

Górnik Łęczna rozpoczął sezon Fortuna 1 Ligi w znakomitym stylu. Beniaminek z Lubelszczyzny wygrał wszystkie swoje dotychczasowe mecze. Dzisiaj zielono-czarni zagrają w Głogowie, gdzie ich pasę postara się przerwać Chrobry. Początek meczu o godz. 18.

## Paweł Sasiela

Głogowianie w pięciu dotychczasowych meczach sięgnęli po 7 pkt przy bilansie bramkowym 6:5. Na własnym boisku wygrali 2 spotkania, a po jednym zremisowali i przegrali. Domowy bilans bramkowy pomarańczowo-czarnych wynosi 6:3. Na inaugurację sezonu Chrobry zremisował na własnym boisku 1:1 z Koroną Kielce, a bramkę dla głogowian z rzutu karnego zdobył Michał Ilków-Gołąb. Następnie dolnośląski zespół pokonał u siebie 3:0 beniaminka z Łodzi. Dorobkiem bramkowym w pojedynku z Widzewem podzielili się Jaka Kolenc, Maksymilian Banaszewski i Mikołaj Lebedyński.

Później w zaległym meczu 2 kolejki podopieczni trenera Ivana Đurđevića przegrali przed własną publicznością 1:2 z Radomiakiem. Na listę strzelców

po stronie gospodarzy wpisał się wówczas Ilków-Gołąb. Głogowianie szybko się zrehabilitowali, wygrywając w 4. kolejce 1:0 z GKS Jastrzębie po голу Mateusza Machaja. W miniony weekend pomarańczowo-czarni po raz pierwszy w bieżącym sezonie Fortuna 1 Ligi mieli okazję zagrać na obcym terenie. Z Niepołomic zespołu z Dolnego Śląska wrócił jednak z pustymi rękami, po porażce 0:2 z miejscową Puszcą.

Górnik rozegrał jedno spotkanie mniej, bowiem mecz łącznian z Arką Gdynia został przełożony po wykryciu przypadku zarażenia koronawirusem w zespole z Trójmiasta. Nie przeszkodziło to jednak ekipie z Lubelszczyzny usadowić się w czołówce ligowej tabeli. Górnik rozpoczął sezon zwycięstwem 3:0 z GKS Bełchatów (gole zdobywali Paweł Sasin, Bartosz Śpiączka i Michał Goliński). W kolejnych spotkaniach łącznianie odsyłali z kwitkiem kolejnych rywali, pokonując u siebie 2:0 Resovię (Adrian Cierpka, Bartosz Śpiączka), na wyjeździe 2:0 Koronę Kielce (Bartosz Śpiączka, Paweł Wojciechowski) i ostatnio przed własną publicznością 2:1 Radomiaka (Paweł Wojciechowski, Bartosz Śpiączka).

Z 12 pkt na koncie i bilansem bramkowym 9:1 Górnik zajmuje trzecią pozycję w tabeli Fortuna 1 Ligi, mając nad Chrobrym 5 oczek przewagi. W Głogowie liczą na pierwsze w sezonie potknięcie rewelacyjnego beniaminka. Spotkanie jako sędzia główny poprowadzi Artur Aluszyk z Barlinka. Na liniach arbitrowi głównemu pomagać będą Marek Arys i Marcin Janawa. Sędzią technicznym będzie Łukasz Ostrowski.

4

tyle goli  
w tym sezonie  
zdobył dla Górnika  
Bartosz Śpiączka

## PIŁKA RĘCZNA

## Wraca Akademia Krecika

Trenerzy grup młodzieżowych MKS Zagłębia Lubin po wakacyjnej przerwie ponownie zapraszają do uczestnictwa w zajęciach odbywających się w ramach Akademii Krecika. Uczniowie klas 1-3 szkoły podstawowej w formie zabawy poznają podstawy piłki ręcznej. Zajęcia odbywają się w poniedziałki w sali Szkoły Podstawowej nr 7 oraz w środy w hali II Liceum Ogólnokształcącego w godz. 17-18.30. Młodzi adepci szczypiorniaka na zajęciach pojawiają się z rodzicami, a ze sobą muszą zabrać koszulkę, spodenki i obuwie sportowe. Zainteresowani mogą kontaktować się z Elżbietą Szczepaniak pod numerem telefonu 501 718 617.

## PIŁKA NOŻNA

## Odrabiają zaległości

W zaległych spotkaniach wybiegną dzisiaj na murawę piłkarze trzecioligowych zespołów KGHM Zagłębia II Lubin oraz Miedzi II Legnica. Obie dolnośląskie drużyny zagrają mecze 3. kolejki z drużynami z Górnego Śląska. Legniczanie na własnym boisku podejmą o godz. 15.30 Polonię Bytom. Lubinianie zmierzą się na wyjeździe o godz. 16 z Pniówkiem '74 Pawłowice. Miedź II w siedmiu spotkaniach zdobyła 7 pkt, a Polonia 15 oczek. KGHM Zagłębie w siedmiu meczach uzyskało 13 pkt, a Pniówek 9 oczek.

## PIŁKA NOŻNA

## Młodzi pukają do szatni

Pierwszą drużynę legnickiej Miedzi zasilili trzech młodych zawodników występujących dotąd w drugim trzecioligowym zespole. Rywalizację o miejsce w składzie pierwszoligowca podjęli Igor Lewandowski, Mehdi Lehaire i Patryk Maciejewski.

Niespełna 19-letni środkowy pomocnik Igor Lewandowski pierwsze kroki w futbolu stawiał w Baszcie Wałbrzych, skąd szybko trafił do legnickiego klubu, w którym występuje od 2015 r. Po trzech latach szkolenia w Miedzi zdołał zadebiutować w seniorskim zespole w rozgrywkach III ligi. 20-letni belgijski, ofensywny pomocnik Mehdi Lehaire zasilił Miedź II Legnica przed obecnymi rozgrywkami, podobnie jak 19-letni Patryk Maciejewski. W obecnym sezonie Lewandowski wystąpił w pięciu trzecioligowych meczach, Mehdi Lehaire w czterech spotkaniach, a Maciejewski w sześciu pojedynkach.

Tymczasem piłkarze pierwszego zespołu Miedzi wspierali odbywającą się za pośrednictwem portalu Zrzutka.pl zbiórkę środków na montaż nowego systemu grzewczego w lokalu Ośrodka Kibice Razem Miedzi Legnica. Wymiana jest konieczna ze względu na awarię dotychczas funkcjonującej instalacji. Projekt Kibice Razem działa w Legnicy od ponad sześciu lat, a w jego ramach odbywają się liczne zajęcia dla dzieci i młodzieży. W imieniu drużyny zebrane środki wraz z klubową koszulką przekazał Marcin Garuch.

fol. Bogdan Hamanowicz/miedzi-legnica.eu/d

(ps)

Środa  
30/09/2020

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie  
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl  
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74  
Dodatek Mazowiecki: dodatekmazowieckigpc@swsmedia.pl

**WARSZAWA** 59 TYS. ZŁ ZA DOKUMENTY O DZIAŁANIACH  
NIEMIECKICH WŁADZ NA TERENACH OKUPACYJNYCH

# Chciał zarobić na dokumentach z II wojny światowej

Zabezpieczone dokumenty będą miały istotne znaczenie dla badań nad okresem najnowszej historii Polski | fot. Policja.gov.pl/d

Wiele osób używa sformułowania, że w internecie można kupić wszystko. Jak się okazuje można tam nawet znaleźć cenne dokumenty historyczne. Mieszkaniec Warszawy wystawił na sprzedaż dokumenty z lat 1939–1944, prowadzone m.in. przez organy okupacyjne państwa niemieckiego w okresie II wojny światowej. Teraz grozi mu nawet do ośmiu lat pozbawienia wolności.

## Natalia Karcz-Kaczowska

Internet dla wielu jest kopalnią wiedzy na każdy temat, ale również daje ogromne możliwości zarobkowe. Niestety nie każde z nich są legalne. Przekonał się o tym mieszkaniec warszawskich Bielan, który jak informuje stołeczna policja, na jednym z portali oferował do sprzedaży dokumenty historyczne z lat 1939–1944, które prowadziły m.in. organy okupacyjne państwa niemieckiego w okresie II wojny światowej. – Wspólne działania prokuratora Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Warszawie oraz funkcjonariuszy Komendy Stołecznej Policji doprowadziły do odzyskania blisko 300 dokumentów, wytworzonych w latach 1939–1944 przez niemieckie władze okupacyjne w Łodzi, które znajdowały się w posiadaniu osób nieuprawnio-

W odnalezionych dokumentach znajdują się odręczne zapiski, maszynowe dokumenty, skoroszyty zawierające plany konstrukcyjne, zapisane w języku niemieckim

nym i usiłowano je sprzedać – przekazała Edyta Adamus ze stołecznej policji. Co znajduje się w dokumentach? Wg danych przekazanych przez policję zawierają one odręczne zapiski, maszynowe dokumenty, skoroszyty zawierające plany

konstrukcyjne, zapisane w języku niemieckim. Wg przekazu policji zawarte w nich informacje mają odnosić się do działań niemieckich władz okupacyjnych w Łodzi wymierzonych przeciwko obywatelom polskim w latach 1939–1944 oraz o stratach i szkodach poniesionych przez naród polski w latach II wojny światowej. Te pamiątki historii mieszkaniec Bielan wycenił na 59 tys. zł i wystawił na jednym z portali. Jak wyjaśniał policji, miał je zakupić na jednym z warszawskich targowisk. Teraz sprawą zajmuje się Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu przy Instytucie Pamięci Narodowej. Jak podkreśla Edyta Adamus, śledztwo prowadzone jest w kierunku uchylenia się od przekazania Instytutowi Pamięci Narodowej posiadanych bez tytułu prawnego dokumentów archiwalnych z okresu II wojny światowej.

Nationalsozialistische Deutsche Arbeiterpartei  
Hitler-Jugend, Bann Litzmannstadt (663)

BRITANNISCH:  
LITZMANNSTADT, Jugendstraße 14  
Kontaktnummer: 217 63 und 111 38

Bannführer

Zeichen und Datum sind bei der Abgabe stets anzugeben.  
Der Zeichen:  
Gegenstand:

An den  
Herrn Oberbürgermeister  
Parteigenosse Ventzki

Litzmannstadt

Lieber Herr Oberbürgermeister Parteigenosse Ventzki!

In der Zeit vom 14. bis zum 18. September beabsichtige ich mit meiner Führerschaft nach Potsdam und Berlin zu fahren, um den verantwortlichen Jugendführern aus Litzmannstadt die historischen Stätten des Preussentums und die Reichshauptstadt zu zeigen. Die Führer sind größtenteils Volksdeutsche und haben weder Potsdam noch Berlin gesehen, sodass eine solche Fahrt durchaus in heutiger Zeit zu verantworten ist. Zum anderen glaube ich auch, dass die Führer nach einer persönlichen Entspannung mit grösserer Schwung und Freude hier wieder ihre Arbeit aufnehmen.

Darf ich mich nun an Sie mit der Bitte wenden, uns für diese Fahrt eine finanzielle Unterstützung zu gewähren, da viele Führer nicht in der Lage sind, die Fahrt selbst zu bestreiten, und ich diese Führer nicht ausschliessen möchte. Ich glaube, dass Sie meine Bitte verstehen und wenn irgend möglich ihr entsprechen werden.

Heil Hitler!

Der Führer des Bannes  
Litzmannstadt (663)

## KALENDARZUM POWSTANIA

### 30 września 1944 r.

Od samego rana trwa walka o każdy dom na Żoliborzu. Powstańcy wciąż bronią się w okolicach ul. Mickiewicza i Krasińskiego. Niemcy przypuszczają atak na pl. Wilsona. Oddziały płk. Mieczysława Niedzielskiego „Żywiciela” starają się przebić na brzeg Wisty i przedostać na praską stronę. Jednak w zakładanym terminie nie dochodzi do przeprawy. Uniemożliwiają to kiepskie warunki atmosferyczne. Z rozkazu gen. „Bora” płk Karol Ziemski „Wachnowski” i por. Jerzy Kamiński „Ścibor”

udają się na pertraktacje z gen. Bachem i Kaellnerem. Po południu do sztabu płk. „Żywiciela” przybywa płk „Wachnowski” z warunkami kapitulacji Żoliborza. Po godz. 18 decyzją dowództwa AK Żoliborz kapitułuje. Do godz. 23 oddziały AK składają broń. Blisko 2 tys. żołnierzy, w tym 400 rannych, dostaje się do niewoli. Polska komisja prowadząca rozmowy z gen. Bachem uzyskuje zgodę na wyjście 200 tys. ludności cywilnej ze Śródmieścia, co ma nastąpić w dniach 1 i 2 października.

(oprac. nkk)





**KORONAWIRUS** \ Jak podał Mazowiecki Urząd Wojewódzki, zgodnie ze stanem na wczoraj (29 września) w szpitalach hospitalizowanych jest 575 osób, kwarantanną objętych jest 24 246 osób, nadzorem epidemiologicznym – 1469 osób, a izolacją – 1380 osób. Potwierdzono do tej pory 12 581 przypadków zachorowań. Liczba zgonów powiązanych z COVID-19 – 444, ozdrowiało 7935 osób.

fot. Jan Środa/Gazeta Polska

## ZABYTKI CZEKAJĄCE NA RATUNEK

# Nadzieja dla historycznego muru

Inwestycja firmy Wawel Service jest chyba ostatnią deską ratunku dla fragmentu zabytkowego muru przy ul. Brzeskiej 8 na warszawskiej Pradze, stanowiącego dziś jedną z ostatnich pozostałości dawnych składów fabrycznych oraz młyna Szultza i Parzyńskiego. Jednak relikw ten nadal nie jest zabezpieczony w sposób profesjonalny.

Janusz Sujecki

Pięćoosiowa elewacja budynku z czerwonej cegły powstała w latach 1911–1912. Po 2005 r. obiekt ten zaczął być dewastowany. Padł też ofiarą pożaru. Zabytkowi groziła rozbiórka, dlatego w sierpniu 2007 r. stowarzyszenie Zespół Opiekunów Kulturowego Dziedzictwa Warszawy „ZOK” wystąpiło do ówczesnej mazowieckiej wojewódzkiej konserwator zabytków Barbary Jezierskiej z wnioskiem o wpisanie do rejestru zabytków muru elewacji przyulicznej dawnych składów fabrycznych Szultza i Parzyńskiego przy ul. Brzeskiej 8. „Ceglana elewacja parterowego budynku jest reliktem dawnej przemysłowej zabudowy Starej Pragi. Jej zachowanie jest istotne dla ochrony krajoobra-

zu kulturowego tej dzielnicy” – pisali obrońcy zabytków. Sugerowali też, by wskazany we wniosku fragment muru był w przyszłości wkomponowany w elewację budynku, który będzie wzniesiony na placu przy Brzeskiej 8. „Dokonaliśmy przykład takiego działania stanowi zachowanie podobnego fragmentu ceglano-murów przy ul. Okrzei 23, wkomponowanego w apartamentowiec” – stwierdzali społecznicy ze stowarzyszenia „ZOK”. Posłużyli się przykładem z Pragi. Jednak podobnych realizacji było więcej.

Najbardziej znany przykład stanowiło włączenie muru dawnej hali fabrycznej przy ul. Waliców 11 w biurowiec Aurum. Mur taki nie pełni funkcji konstrukcyjnych. Jest poddany konserwacji, wzmocnieniu i obudowany elewacją nowego obiektu. Barba-

ra Jezierska nie zareagowała na wniosek „ZOK”. Brak wpisu do rejestru spowodował uniemożliwienie wydania nakazu zabezpieczenia niszczącego muru. Tymczasem destrukcja zabytku była coraz intensywniejsza. Górne partie ściany zaczęły się rozsypywać; rozkradano też wykuwane z muru cegły.

W ostatnim okresie relikw składów fabrycznych został zabezpieczony. Elewację przyuliczną pokryła gęsta siatka z tworzywa, przytwierdzona do muru deskami. Niestety nie zamurowano otworów okiennych i nie zabezpieczono reliktu przed wpływami atmosferycznymi. Jest jednak nadzieja, że już wkrótce zabytek poddany zostanie rewaloryzacji i włączony w nowy obiekt – zgodnie z sugestią stowarzyszenia „ZOK” z sierpnia 2007 r.

Rzecznik prasowy Pragi-Północ Karolina Jakobsche poinformowała „Dodatek Mazowiecki”, że fragment muru przy Brzeskiej 8 znajduje się na działce należącej obecnie do firmy Wawel Service. Inwestor uzyskał od wojewódzkiego konserwatora zabytków pozwolenie na prowadzenie prac polegających na budowie domu mieszkalnego, uwzględniających wbudowanie w nowo projektowany budynek fragmentów zabytkowego muru. – Po uzyskaniu tej decyzji inwestor wystąpił o pozwolenie na budowę do Wydziału Architektury i Budownictwa w Dzielnicy Praga-Północ. Wniosek inwestora jest procedowany – stwierdziła Karolina Jakobsche. Nie mam wątpliwości, że inwestycja Wawel Service jest ostatnią szansą ratunku dla historycznego muru.



Mur przy ul. Brzeskiej 8 przykryty gęstą siatką zabez-

## REGION



fot. mat. pras./d

# Żyli na bombie

Jak przekazała ostrołęcka policja, na jednej z posesji przy ul. Warszawskiej w Ostrołęce znaleziono bombę lotniczą najprawdopodobniej pochodzącą z czasów II wojny światowej. Bomba miała średnicę ok. 50 cm, a jej waga mogła sięgać nawet 500 kg. Na miejsce została skierowana grupa saperów. Jednak ich działania w miejscach, które są zamieszkane, wiążą się z ewakuacją okolicznej ludności. W tym przypadku należało ewakuować około dwóch tysięcy mieszkańców z osiedla Leśnego w promieniu oko-

ło 1500 m od miejsca, w którym znaleziono niewybuch. Mieszkańcy zostali przewiezieni autobusami MZK do hali im. Gołasia, gdzie pozostali do czasu wywiezienia niewybuchu. Na miejscu znaleziska pracował patrol saperski z Orzysza. Zgodnie z procedurami niewybuch trafia na poligon wojskowy, gdzie zostaje zdetonowany. Niewybuch został odnaleziony w poniedziałek, 28 września. Policja otrzymała zgłoszenie po godz. 14.30.

(oprac. nkk)

## RADOM

# Rośnie zadłużenie miasta

W ostatnich dniach kolejne mazowieckie miasta pochylają się nad kształtem tegorocznego budżetu i dokonują w nim zmian. W ubiegły czwartek stołeczni radni zdecydowali o cięciach w budżecie oraz o zaciągnięciu dwóch kredytów. W ślad za Warszawą poszedł również Radom. Na ostatniej sesji rady miasta zapadła decyzja o zaciągnięciu dwóch kredytów na łączną

sumę 57 mln zł. Decyzja ta zapadła przewagą jednego głosu. Jednak, gdy zsumujemy całe zadłużenie miasta, to okaże się, że z nowymi kredytami wyniesie ono 741 mln zł. – Spodziewałem się, że stan finansów miasta może być zły, ale nie że jesteśmy bankrutem, który straci wypłacalność – mówił przewodniczący klubu PiS Łukasz Podlewski. Jednak jak argumento-

wali przedstawiciele miejskiego ratusza, na taki stan rzeczy wg nich wpływ mają mniejsze wpływy podatku PIT, CIT czy ze sprzedaży biletów komunikacji miejskiej. Chociaż jak mówił wiceprezydent Radomia Jerzy Zawodnik, wcale nie jest powiedziane, że podana kwota zadłużenia jest tą ostateczną.

(nkk)

## WARSZAWA

# Oskarżenia o bierność

W poniedziałek w Warszawie obradował sztab kryzysowy zwołany przez prezydenta stolicy Rafała Trzaskowskiego. Chodziło o sytuację stolicy w dobie pandemii koronawirusa. Jak podkreślał dość często prezydent, to rząd podejmuje „wszystkie decyzje i ponosi odpowiedzialność za sytuację epidemiczną w kraju”. Zadeklarował przy tym współpracę z rządem. Do jego słów odniósł się wiceminister spraw

wewnętrznych i administracji, a zarazem radny rady Warszawy Błażej Poboży. – To, co zobaczyliśmy, to prawdziwy pokaz niekompetencji i ignorancji. Na specjalnej konferencji prasowej zamiast konkretów usłyszeliśmy zestaw ogólników i tradycyjne już utyskiwanie na rząd Prawa i Sprawiedliwości, który prezydent Warszawy oskarżył o brak współpracy. Strach pomyśleć, jak mogłaby się rozszerzać epidemia w sto-

licy, gdyby nie instruowanie ratusza w zakresie elementarnych wręcz działań – powiedział w rozmowie z PAP Poboży. – Władze Warszawy niczym małe dziecko wymagają prowadzenia za rączkę i nie wykazują żadnej własnej inicjatywy. Oskarżam je o szczególną bierność zwłaszcza w tych obszarach, które bezpośrednio zależą od samorządu – dodał. Tu wskazał, że nie rozumie np. tego, dlaczego władze Warszawy w godzinach szczytu nie zwiększyły liczby kursów metra, tramwajów i autobusów.

(oprac. NKK)

## KONIEC POSZUKIWAŃ GRZYBIARZA

**POLICJA** \ Od soboty 26 września policja poszukiwała w lasach pod Żyrardowem 78-letniego grzybiarza. W niedzielę w Korytowie odnaleziono wózek należący do mężczyzny. Niestety w końcu przy rzece, w okolicach lasu znaleziono ciało mężczyzny.

fot. Pixabay/d



## ZADŁUŻENIE ALIMENTACYJNE

**STATYSTYKA** \ Wg Rejestru Dłużników BIG InfoMonitor w całym kraju 280 tys. rodziców nie płaci alimentów. Łączne zadłużenie z tego tytułu sięga 11,5 mld zł. Na Mazowszu na 10 tys. mieszkańców przypada 58 dłużników. Średnia krajowa to 73.

fot. Pixabay/d

## O TYM I OWYM

## ZWIERZĘTA

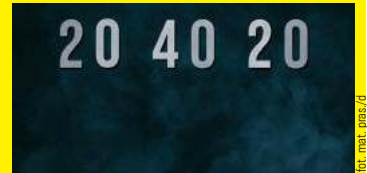


fot. mat. pras.

## Rzut oka na pająki i skorpiony

W Pałacu Kultury i Nauki wciąż można oglądać wystawę 40 żywych okazów pajaków i skorpionów. Zwiedzający będą mogli zobaczyć m.in. czarną wdowę, skorpioną cesarskiego oraz największy gatunek ptasznika na ziemi. Bilety w cenie 22, 18 zł, bilet rodzinny 60 zł (2+2). Dzieci do lat 4 wchodzą bezpłatnie. Środa, 30 września, godz. 10, PKiN, pl. Defilad 1, Warszawa

## MULTIMEDIA



fot. mat. pras.

## 20 40 20

To wystawa multimedialna poświęcona setnej rocznicy zwycięstwa nad bolszewikami oraz siedemdziesiątej rocznicy zbrodni katyńskiej. Ukazane zostały losy Jana i Stanisława Ozimków, Juliana Grunera, ppłk. dypl. Wilhelma Kasprzykiewicza oraz ks. Józefa Skorela.

Do 13 listopada br., poniedziałek–piątek, godz. 9–20, w soboty do godz. 14, Przystanek Historia IPN, ul. Marszałkowska 21/25, Warszawa

## OPROWADZANIE



fot. mat. pras.

## Urzecze w obiektywie

Dziś Muzeum Etnograficzne w Warszawie zaprasza na oprowadzanie kuratorskie po wystawie „Nad Wisłą, na Urzeczu”. Prezentowane są zdjęcia Mariusza J. Raniszewskiego obrazujące dziedzictwo Olędów, Mazurów i Flisaków. Dzisiejszy temat to: „Tożsamość Urzecza”. Obowiązują zapisy: rezerwacje@ethnomuseum.pl, 22 696 53 80.

Środa, 30 września, godz. 17, Państwowe Muzeum Etnograficzne, ul. Kredytowa 1, Warszawa

## WYSTAWA



fot. mat. pras.

## „Bez powrotu”

Do końca października w Dom Darmstadt prezentowana jest wystawa prac Adama Dembińskiego pt. „Bez powrotu” z kolekcji Andrzeja Kwasiborskiego. Jak zauważają organizatorzy wystawy, artysta w swoich pracach często wracał do czasów dzieciństwa – dziadka, wiejskich zwierząt czy sprzętów rolniczych, a nawet militariów.

Do 30 października, poniedziałek–piątek, godz. 8, Dom Darmstadt, ul. Stary Rynek 8, Płock

## SPOTKANIE



fot. mat. pras.

## O przesłaniach Prymasa Tysiąclecia

W ramach X Tygodnia Społecznego będzie można wysłuchać wykładów ks. dr. Jerzego Jastrzębskiego „Aktualność nauczania Prymasa Wyszyńskiego o pracy ludzkiej. Wybrane aspekty” oraz Zdzisława Maszkiewicza „Obrońców praw pracowniczych i troska o dobro wspólne”, a także zobaczyć film „Non possumus” w reż. Paweł Woldana, cz. I.

Środa, 30 września, godz. 18.30, Oratorium św. Filipa Neri, ul. Grzybowska 22, Radom

## FILM



fot. mat. pras.

## Seanse czwartkowe

Jedną z propozycji na spędzenie czwartkowego wieczoru jest cykl spotkań „Kino z pasją” w Novekino w Siedlcach. Tym razem widzom zostanie zaprezentowany film „Free solo”, czyli opowieść o ekstremalnej wspinaczce na wysokość 2300 m na El Capitan w parku narodowym Yosemite i granicach ludzkiej wytrzymałości. Bilety w cenie 16 zł.

Czwartek, 1 października, godz. 19, Novekino, ul. Wiszniewskiego 4, Siedlce



pieczającą oraz fragment ceglanej elewacji | fot. Janusz Sujecki/Gazeta Polska

## PODZIAŁ MAZOWSZA

## Wciąż jest nadzieja na nowe województwo

Jedni uważają, że powinno do niego dojść już dawno, inni woleliby, żeby nigdy nawet nie powstały takie plany i protestują, gdy robi się o nim głośno. Mowa o pomysle podziału Mazowsza na dwie odrębne jednostki. Pomysł, który powraca od wielu lat i wciąż jest odwlekany w czasie. Czy tym razem jego realizacja dojdzie do skutku?

Temat podziału Mazowsza na dwie jednostki administracyjne, czyli Warszawę z przyległościami oraz resztę Mazowsza, powrócił w tym roku w lipcu. Przedstawiciele obozu rządzącego mówili, że szczegóły poznamy już na początku września. Jednak tak się nie stało. W międzyczasie pojawiły się protesty przeciwko takiemu pomysłowi ze strony niektórych samorządów, w tym warszawskiego oraz samego marszałka obecnego województwa mazowieckiego Adama Struzika (PSL). Wiadomo na pewno, że za takim rozwiązaniem opowiada się spora część przedstawicieli Prawa i Sprawiedliwości z regionu radomskiego.

Dużo w nieoficjalnych informacjach mówiło się o tym, że

to właśnie Radom mógłby być stolicą nowego województwa mazowieckiego. W Radomiu utworzył się nawet nieformalny ruch „Wojewódzki Radom” na rzecz przywrócenia wojewódzkiego statusu miastu. Jednak wciąż nie ma ostatecznej decyzji w tej sprawie.

Niektórzy samorządowcy i politycy żartują nawet, że z ustawą o podziale Mazowsza jest tak jak z tym, że ktoś boi się zjawy, ale nikt jej nie widział. Mogą się więc mocno zdziwić, gdyż wczoraj w trakcie rozmowy w Radiu Plus wiceszef MSWiA Paweł Szeferner potwierdził, że plany dotyczące podziału Mazowsza są cały czas aktualne. Co więcej, obecnie trwają prace nad projektem ustawy w tej sprawie.

– Pracują nad tym posłowie ziemi mazowieckiej, którzy ten pomysł zapisali w programie Prawa i Sprawiedliwości – zaznaczył Szeferner. I jak podkreślił, ustawa, która ma charakter administracyjny, nie jest łatwą ustawą, dlatego nie jest możliwe jej przygotowanie z dnia na dzień. Zapewniał jednak, że prace nad nią wciąż trwają.

Warto dodać, że w przypadku decyzji o podziale będą musiały odbyć się także nowe wybory do dwóch sejmików. Obecnie nad sprawą podziału Mazowsza pracuje zespół ds. podziału województwa mazowieckiego na dwie odrębne jednostki administracyjne.

Natalia Karcz-Kaczkowska



## CYTAT DNIA

**JOEL VALENCIA** \ W Brentford grałem mało. Na pewno częściowo wpłynęła na to kontuzja. Podobało mi się w Championship, ale grałem za mało, żeby się pokazać. Gdybym w Piaście wchodził na pięć minut, to też bym nie miał okazji się wykazać. Na pewno po sezonie w Piaście, gdy grałem prawie we wszystkich spotkaniach, nie było łatwo przywyknąć do roli rezerwowego.

fol. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

## LIGA EUROPY



Trafienie Janusza Gola w pamiętnym meczu ze Spartakiem w Moskwie przyniosło Legii historyczny awans do fazy grupowej Ligi Europy | fot. Leszek Szymański/PAP

# Polskie podboje

Po raz trzeci dwa polskie kluby mogą wystąpić w fazie grupowej Ligi Europy. Ostatnio miało to miejsce pięć lat temu, gdy wśród 48 najlepszych drużyn tych rozgrywek były Legia Warszawa i Lech Poznań. W czwartek także te zespoły czekają decydujące mecze kwalifikacji.

## Krzysztof Oliwa

Po raz 17. zasadnicza faza Ligi Europy i jej poprzednika – Pucharu UEFA – zostanie rozegrana systemem grupowym. Dotychczas Polska miała w niej swoich przedstawicieli osiem razy: Amicę Wronki, Wisłę Kraków, później dwukrotnie Lecha Poznań, w 2011 r. po raz pierwszy wystąpiły w niej dwa zespoły – Wisła i Legia, następnie, po rocznej przerwie, dwukrotnie stołeczny zespół, a wreszcie w sezonie 2015/2016 znowu Legia i Kolejorz.

Przed sezonem 2004/2005 kontynentalna federacja dokonała zmian w regulaminie rozgrywek Pucharu UEFA, drugiego w hierarchii ważności po Champions League. Kluby, które przebrnęły przez pierwszą rundę, awansowały do pięcioletnich grup. Tam mecze odbywały się systemem każdy z każdym, ale bez rewanżów. Trzy najlepsze zespoły przechodziły do kolejnego etapu, rozgrywanego już systemem pucharowym (mecz i rewanż).

W 2009 r. UEFA zmieniła nazwę i system rozgrywek, wprowadzając Ligę Europy. Zwiększyła się też liczba zespołów w fazie grupowej z 40 do 48. Stawka podzielona została na 12 grup, w których rywalizacja toczy się systemem każdy z każdym, już z rewanżami. Te zasady obowiązują do dziś – zamiast czterech drużyn rozgrywają sześć spotkań, po dwie najlepsze ekipy z każdej grupy awansują do 1/16 finału.

W nowej formule w sezonie 2009/2010 najbliższe kwalifikacji był Lech, ale w decydującej rundzie przegrał rzutami karnymi z belgijskim FC Brugge. W kolejnym osiągnął jednak swój cel. Ówczesny mistrz Polski rywalizację w europejskich pucharach zaczął od

rund kwalifikacyjnych LM, ale później trafił do 4. rundy kwalifikacji LE. W walce o awans do rozgrywek grupowych okazał się lepszy od ukraińskiego Dnipro Dniepropietrowsk, późniejszego finalisty LE.

Dziewięć lat temu Wisła odpadła z kwalifikacji Ligi Mistrzów w 4. rundzie i tym samym otrzymała bezpośrednią przepustkę do fazy grupowej LE.

Legia z kolei rywalizację w eliminacjach LE rozpoczęła od 3. rundy, w której wyeliminowała turecki Gaziantepspor. Jej kolejną przeszkodą był Spartak Moskwa, a awans zapewniła sobie w ostatniej minucie rewanżu w stolicy Rosji po bramce na 3:2 Janusza Gola.

W fazie grupowej oba polskie zespoły odniosły po trzy zwycięstwa i doznały trzech porażek, ale wystarczyło to do awansu do 1/16 finału, co dwóm klubom znad Wisły nigdy się nie udało.

Eliminacji do następnej edycji nie przebrnęła żadna z polskich drużyn, a głośnym echem odbiło się odpadnięcie Lecha po dwumeczu z Żalgirisem Wilno (0:1, 2:1). Do fazy grupowej dostała się jednak Legia, która dotarła do ostatniej rundy kwalifikacji LM i mimo niepowodzenia – 1:1 i 2:2 ze Steaue Bukareszt – przepustkę do LE miała w kieszeni.

Grupowych pojedynków kibice i piłkarze Legii nie będą jednak wspominać miło. Goryczy pięciu kolejnych porażek nie mogło osłodzić wyjazdowe zwycięstwo nad Apollonem Limassol w ostatniej kolejce. Wcześniej cypryjska jedenastka wygrała w Warszawie, a dwukrotnie ekipę trenera Jana Urbana pokonały też Lazio Rzym i turecki Trabzonspor.

Kolejny sezon – 2014/2015 – był bardziej udany, choć cieniem na występach polskich klubów kładzie się wy-

eliminowanie Lecha przez islandzki Stjarnan. Dzielnie walczył jednak Ruch Chorzów, który dopiero po dogrywce w ostatniej rundzie kwalifikacji uległ Metalistowi Charków, a w fazie grupowej z powodzeniem rywalizowała Legia.

Stołeczna ekipa trafiła do LE z LM, z której odpadła wskutek decyzji UEFA o walkowerze w rewanżu 3. rundy eliminacji z Celtikiem Glasgow. W decydujących spotkaniach o awansie do rozgrywek grupowych LE dwukrotnie pokonali Kazachów z FC Aktobe.

W sezonie 2015/2016 legionieści jako wicemistrzowie kraju pokonali trzy przeszkody w kwalifikacjach: rumuński FC Botosani (1:0, 3:0), albańskie Kukesi (3:0 walkower i 1:0) oraz ukraińską Zorię Ługańsk (1:0 i 3:2). Kolejorz trafił do ostatniej rundy kwalifikacji po kolejnej nieudanej przygodzie z LM.

Legia trafiła do grupy z FC Brugge, FC Midtjylland oraz Napoli. Efekt – jedna wygrana (u siebie z duńską drużyną 1:0), remis (1:1 z rywalem z Belgii) i cztery porażki, co dało ostatnią lokatę. Lech w grupie z Beerenenses Lizbona, Fiorentiną i FC Basel wywalczył punkt więcej (wygrana we Włoszech 2:1 i dwa bezbramkowe remisy z ekipą portugalską), ale to wystarczyło do trzeciego miejsca.

W edycji 2016/2017 Legia rywalizowała w 1/16 finału LE po „spadku” z Ligi Mistrzów, a wyeliminowała ją Ajax Amsterdam (0:0, 0:1). Od 23 lutego 2017 r., kiedy rozegrano rewanż, nie dane było polskiemu klubowi zagrać w zasadniczej części LE.

W sezonie 2017/2018 na ostatnim etapie kwalifikacji drzwi przed Legią zatrzasnął mołdawski Sheriff Tyraspol, w następnym już w przedostatniej rundzie eliminacji odpadły Legia (luksemburski Dudelange), Jagiellonia Białystok (KAA Gent) i Lech Poznań (KRC Genk), a przed rokiem warszawska drużyna w ostatnim etapie była o jednego gola gorsza od Rangers FC (0:0, 0:1).

W czwartek przed Legią i Lechem ostatnie przeszkody przed fazą grupową – warszawianie podejmą Karabach Agdam z Azerbejdżanu, a Kolejorz w Belgii spotka się z ekipą Royal Charleroi. W tym nietypowym sezonie o awansie do kolejnych rund decyduje wynik jednego meczu.